Wspólnota Trudnych Małżeństw SYCHAR

**„Co Bóg złączył,
człowiek niech nie rozdziela”
(Mt 19,6)**

INFORMATOR PRAWNY

Alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci

bit.ly/informator-prawny

Wydanie 1/2025

Każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania!

Informator prawny.
Alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci

Spis treści:

Słowo wstępne o. prof. Jacka Salija OP

A. Dla kogo przeznaczony jest Informator?

B. Katolik wobec rozwodu cywilnego

- B 1. Chrystusowy zakaz rozwodów
- B 2. Norma moralna precyzująca punkt 2383 Katechizmu Kościoła Katolickiego
- B 3. Przykłady nieprawidłowej oceny moralnej sytuacji okołorozwodowych
  - B 3.1 Prawne nieprawdziwe argumenty (mity)
  - B 3.2 Pozaprawne nieprawdziwe argumenty (mity)
  - B 3.3 Rozmowa żony ze spowiednikiem o rozwodzie
- B 4. Duchowe owoce niezgody na rozwód
  - B 4.1 Świadectwo o. prof. Jacka Salija OP: Dlaczego tak ważna jest niezgoda na rozwód?
  - B 4.2 Świadectwo Małgorzaty: „Kiedy zaufasz Bogu, dzieją się cuda”
  - B 4.3 Świadectwo Alicji: „Nie zdecydowałam się na handel sakramentem małżeństwa, bo ufam Bogu”
- B 5. Trudna rozmowa prawnika z księdzem

C. Alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci

- C 1. Władza rodzicielska nad dziećmi, uregulowanie kontaktów z dziećmi, miejsce zamieszkania dzieci
- C 2. Sposób korzystania ze wspólnego mieszkania
- C 3. Rozdzielność majątkowa i podział majątku
- C 4. Alimenty – obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, wypłata wynagrodzenia do rąk drugiego małżonka

D. Wzory pism procesowych

E. Przepisy prawne chroniące małżonków i dzieci – alternatywa dla rozwodu

F. Dla tych, którzy kochają – propozycja wzoru odpowiedzi na pozew rozwodowy

[Wersja elektroniczna PDF niniejszego opracowania posiada linki wewnętrzne. W powyższym spisie treści są utworzone linki do poszczególnych tematów. W prawym dolnym rogu strony jest umieszczony link prowadzący do spisu treści]

Słowo wstępne o. prof. Jacka Salija OP

Zapewne my wszyscy – wierzący i niewierzący, w tym również ci z nas, którym małżeństwo się posypało i związali się z kimś następnym – uznajemy generalną słuszność zasady, że prawa społeczne chronią trwałość małżeństwa. W krajach naszego kręgu kulturowego prawa te zazwyczaj były uchwalane i wprowadzane zgodnie z ewangeliczną zasadą, że „tego, co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela".

Pierwszym europejskim państwem, które wprowadziło prawo rozwodowe, była ewolucyjna Francja. Prawo udzielania rozwodów przyznała tam sądom cywilnym ustawa z 20 września 1792 r. Wprawdzie po upadku Napoleona prawo to zostało zniesione ustawą z 8 maja 1816 r., jednak dwa-trzy pokolenia później – 27 lipca 1884 r. – zostało ono przywrócone. Jak przewrotnie argumentowali zwolennicy jego przywrócenia, prawne dopuszczenie rozwodów przyczyni się do ugruntowania trwałości małżeństw. Aleksander Dumas (junior) przekonywał na przykład, że skoro tylko w pierwszych latach po przywróceniu możliwości rozwodów rozpadną się związki nieudane, liczba rozwodów z roku na rok zacznie się zmniejszać i ostatecznie we Francji będzie mniej rozwodów, niż dotąd było separacji.

Nawet jeżeli pierwsi promotorzy i zwolennicy ustaw rozwodowych w dobrej woli wierzyli, że forsowana przez nich rewolucja prawa małżeńskiego będzie zasadniczo działała na rzecz trwałości małżeństw, to naiwność takich oczekiwań dzisiaj po prostu poraża. Nie wchodząc nawet w ten bezmiar krzywdy, jakiej doznają dzieci wskutek rozwodu swoich rodziców, i nie wspominając o tych niesprawiedliwościach, jakich w trakcie i wskutek rozwodu często doznaje strona słabsza, dość zwrócić uwagę na to, że rozwód kończy wiele związków, które znajdowały się nawet jeżeli w głębokim, to jednak tylko w przejściowym kryzysie. Chyba każdy zna takich rozwodników, którzy poniewczasie widzą, że gdyby nie rozwód, ich małżeństwo mogło być całkiem udane.

Niestety, w naszym społeczeństwie rozwody nie są już, jak to było jeszcze stosunkowo niedawno, zjawiskiem wyjątkowym. Do rozwodów, jako do rzekomo najprostszego sposobu rozwiązywania konfliktów małżeńskich, już się przyzwyczailiśmy. Niby nie przestaliśmy – jako katolickie społeczeństwo – wierzyć, że „co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela". Ale już z pewnym ociąganiem rozpoznajemy w tym wolę kochającego nas Boga. Niejeden z nas, chociaż uznaje słuszność tego zalecenia, sądzi, że w niektórych sytuacjach rozwód wydaje się rozwiązaniem dość racjonalnym.

Socjologowie sygnalizują nawet zjawisko rozwodów najdosłowniej nieuzasadnionych. Zakrojone na wielką skalę badania par małżeńskich, jakie przeprowadziła Rose McDermott, profesorka nauk politycznych w amerykańskim Brown University, stwierdzają narastanie zwątpienia w sens swojego małżeństwa również w związkach w gruncie rzeczy udanych i mających wiele szans na przetrwanie. McDermott wprowadziła nawet do socjologii pojęcie *divorcitis*. Jest to taka gotowość do położenia kresu swojemu małżeństwu, która pojawia się z potrzeby imitacji. Mianowicie wielu małżonków zaczyna myśleć o rozwodzie głównie dlatego, że pobudziły ich do tego jakieś rozwody (lub nawet jakiś pojedynczy rozwód) w rodzinie lub wśród znajomych.

W ogóle niemała to lekkomyślność, kiedy dopuszczamy rozwód do naszej wyobraźni, nawet jeżeli jesteśmy pewni, że takiego rozwiązania nigdy nie będziemy szukać. Zdarza się i tak, współmałżonek chce tylko postraszyć swoją żonę czy męża, i wspomina o rozwodzie, chociaż ani mu w głowie takie rozwiązanie. Nawet u mnie szukał kiedyś rady przerażony mąż: „Wspomniałem o rozwodzie, ale nawet do głowy mi nie przyszło, żeby rozpoczynać procedurę, a ona mi na to: Mnie też się wydaje, że to już koniec naszego małżeństwa".

A przecież już samo wspomnienie o rozwodzie jako o możliwym zakończeniu naszego małżeństwa, pracuje na rzecz rozwodu! Ileż rozbitych par mogłoby do dziś stanowić całkiem udany związek, gdyby w momencie kryzysu rozwód w ogóle nie wchodził w rachubę jako rozwiązanie.

Bo zastanówmy się: Zupełnie inaczej podchodzi do nauki uczeń, który nawet nie pomyśli, że mógłby szkoły nie ukończyć, aniżeli jego kolega, któremu tylko trochę zależy na uzyskaniu końcowego świadectwa. Ten drugi ma obiektywnie o wiele mniejsze szanse ukończenia szkoły. Jemu przecież na tym nie bardzo zależy, skąd więc weźmie energię i wytrwałość w chwilach, kiedy trzeba się całemu zmobilizować, żeby uporać się z jakimś trudniejszym przedmiotem lub nadrobić zaległości?

Mentalność rozwodowa, której ulegliśmy znacznie więcej, niż zdajemy sobie z tego sprawę, utrwaliła w naszym społecznym myśleniu fałszywe przekonanie, jakoby rozwód był niekiedy jedyną drogą obrony przed przemocą współmałżonka, wymuszenia na nim, żeby przyczyniał się do utrzymania rodziny, uregulowania trudnych problemów mieszkaniowych i majątkowych, a przede wszystkim jasnego ustalenia zakresu władzy rodzicielskiej nad dziećmi oraz zasad kontaktu z nimi dla każdego z rodziców.

Zabrzmi to może dziwnie, ale uleganie mentalności rozwodowej dotyczy również księży. Im samym trudno to zauważyć, bo przecież wielu z nich, zapewne większość, naprawdę serdecznie stara się odradzać wiernym podejmowania decyzji rozwodowej. Jednak kiedy wsłuchują się w różne małżeńskie dramaty, empatia podpowiada niejednemu księdzu, że w tym przypadku wystąpienie o rozwód będzie jedynym sposobem obrony siebie i dzieci przed krzywdą.

Ksiądz może podkreśli tylko, że wtedy rozwód – jeżeli tylko w swoim sercu będziesz wierny swojemu okropnemu współmałżonkowi, jeżeli będziesz zdecydowanie unikał jakiejkolwiek przygody pozamałżeńskiej – nie naruszy świętości sakramentu małżeństwa, którym wciąż przecież będziesz związany. Przecież żaden ludzki sąd – przypomnijmy inne przywoływane wtedy argumenty – nie jest władny rozwiązać sakramentalnego małżeństwa, którym jesteście związani. Przecież rozwód cywilny to tylko papierek, który wydaje się niezbędny, żeby uzyskać nieco spokoju i wymusić alimenty.

Nie będę udawał niewiniątka. Na sądzie Bożym być może okaże się, że również ja sam jestem jednym z tych księży, których teraz krytykuję. Tak czy inaczej, trudno wątpić, że poznawanie różnych prawnych możliwości, dzięki którym bez rozwodu można osiągnąć różne cele, dla których niektórzy udręczeni małżonkowie zgadzają się na rozwód, wydaje się oczywistym obowiązkiem duszpasterzy.

Owszem, Katechizm Kościoła Katolickiego, w numerze 2383, wykazuje zrozumienie dla takich sytuacji, kiedy „rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku". Wówczas – dodajmy: i tylko wówczas – rozwód „może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego".

Rzecz w tym, że ta uwaga do współczesnej Polski się nie odnosi – ponieważ obowiązujące dzisiaj u nas prawo małżeńskie i rodzinne zna wiele alternatywnych wobec rozwodu narzędzi prawnych, które skutecznie bronią dobro krzywdzonego małżonka, ale również zabezpieczają zagrożone wskutek kryzysu rodziny dobro dzieci.

Obszerna, a przede wszystkim kompetentna wiedza na temat tego, jak wiele tych celów, dla których małżonkowie, którzy nie chcą rozwodu, jednak na rozwód się zgadzają, można osiągnąć bez uciekania się do rozwodu – wydaje się największą wartością niniejszej broszury.

Jacek Salij OP[1]

[1] Zob. także opinia nt. Informatora Prawnego o. prof. Jacka Salija OP w artykule „Mentalności rozwodowej starajmy się nie ulegać" na portalu OPOKA – **https://bit.ly/informator-prawny-opinia**

A. Dla kogo przeznaczony jest „Informator prawny. Alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci”?

Jak pokazuje życie, a potwierdzają to badania ośrodków badania opinii społecznej – świeckie (CBOS)[2] i kościelne (ISKK)[3], w społeczeństwie polskim panuje szeroko rozpowszechniona mentalność rozwodowa. Przytłaczająca większość społeczeństwa dopuszcza możliwość rozwodu. Z badań ISKK wynika, że wielu księży katolickich dopuszcza również rozwód jako sposób rozwiązania kryzysu w małżeństwie, mimo że nauka Kościoła katolickiego tego wyraźnie zabrania[4], w sytuacjach gdy istnieją w prawie państwowym alternatywne wobec rozwodu prawne narzędzia ochrony przed krzywdą ze strony współmałżonka.

Dlatego napisaliśmy ten informator, głównie z myślą o księżach i krzywdzonych małżonkach – o księżach, by nie doradzali, nie usprawiedliwiali rozwodów w przypadku sakramentalnych małżeństw, i o małżonkach, by mieli wiedzę o alternatywnych wobec

---

[2] Przeprowadzone przez CBOS w 2018 roku badania (komunikat z badań nr 7/2019 pt. „Stosunek Polaków do rozwodów” wykazały, że przytłaczająca większość Polaków, bo aż 94% ankietowanych, mniej lub bardziej, jest za rozwodami, a w przypadku gdy w małżeństwie ma miejsce brutalna przemoc, przyzwolenie na rozwód sięga aż 96%. Według danych GUS w 2018 roku orzeczono 62 843 rozwodów (36,7% liczby zawartych w tym roku małżeństw) i 1254 separacje, co stanowi ok. 2% liczby rozwodów (1 separacja na ok. 50 rozwodów) – **https://bit.ly/CBOS2019**, **https://bit.ly/IdziemyRozwod**. Według szacunków GUS w 2024 r. w Polsce zawarto tylko 136 tys. małżeństw - najmniej po II wojnie światowej. W porównaniu z początkiem XXI w. znacznie podwyższył się wiek nowożeńców. W 2023 r. mediana wieku mężczyzny zawierającego małżeństwo wyniosła ponad 31 lat, a kobiety ok. 29 lat i w przypadku obydwu płci było to o ok. 6 lat więcej niż w 2000 r. Jak widać młodzi Polacy coraz częściej wybierają życie w konkubinatach, a jeśli już decydują się na małżeństwo, robią to coraz później. Według wstępnych szacunków w 2024 r., podobnie jak rok wcześniej, rozwiodło się ok. 57 tys. par małżeńskich – **https://bit.ly/malzenstwa-nowo-zawarte-w-2024**, **https://bit.ly/malzenstwa-nowo-zawarte-w-2024-gus**.

[3] Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego (ISKK) opublikował w 2021 roku wyniki badania pilotażowego, przeprowadzonego w kilku diecezjach w Polsce, które zostały zamieszczone w raporcie zatytułowanym **„Nastawienie księży diecezjalnych do kryzysu małżeńskiego oraz związków niesakramentalnych”**. Wyniki dotyczące podejścia księży do rozwodów są następujące – fragment raportu (zob. **https://bit.ly/ISKK**): *„Prezentowane wyniki wskazują, że w obliczu kryzysów oraz złożoności wielu trudnych małżeńskich sytuacji de facto blisko* ***połowa badanych księży uznaje rozwód za sposób na rozwiązanie kryzysu w małżeństwie****. Sytuacjami usprawiedliwiającymi wystąpienie o rozwód cywilny jest zdaniem księży przede wszystkim przemoc oraz uzależnienia.* ***Co czwarty badany ksiądz uważa, że w żadnej sytuacji nie należy doradzać wystąpienia o rozwód. Również co czwarty nie ma wyrobionego zdania****, jak postąpić w sytuacji, gdy pojawią się poważne przeszkody w realizacji trwania wspólnoty małżeńskiej. Mimo, że wyników badania nie można uogólniać na populację wszystkich księży w Polsce, to jednak prezentowane dane statystyczne pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznego wniosku, że* ***badani duszpasterze nie posiadają wystarczającej wiedzy, aby w sposób odpowiedzialny oraz zgodnie z duchem tradycji katolickiej mierzyć się z realnymi problemami życia małżeńskiego we współczesnej kulturze****”* (zob. **https://bit.ly/iskk**).

Warto zastanowić się nad przyczynami takiego stanu rzeczy. Dlaczego w jednej sytuacji, dotyczącej określonego zła, np. kradzieży, oszczerstwa, aborcji księża respektują obiektywną normę moralną (wraz z kryteriami związanymi z zasadą podwójnego skutku), a w drugiej analogicznej, np. dotyczącej zła rozwodu, niektórzy jej nie respektują?

[4] ***„Jeśli legislacja cywilna dopuszcza możliwość separacji i rozwodu, wierni nie mogą prosić o rozwód. Przy takim założeniu godziwe jest jedynie odwołanie się do separacji”*** (Ks. prof. A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 310. Podręcznik posiada imprimatur (nr 2389/2002) Kurii Metropolitalnej w Krakowie – **https://rozwod-norma-moralna.sychar.org**).

Spis treści

rozwodu narzędziach prawnych, chroniących krzywdzonego małżonka i dzieci (np. władza rodzicielska nad dziećmi, uregulowanie kontaktów z dziećmi, miejsce zamieszkania dzieci, sposób korzystania ze wspólnego mieszkania, podział majątku, alimenty – czyli obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, wypłata wynagrodzenia do rąk drugiego małżonka czy w ostateczności separacja).

Informator jest próbą odpowiedzi na pytanie: czy katolicy mogą występować o rozwód, wyrażać zgodę na rozwód, akceptować rozwody małżonków sakramentalnych i pomagać im w rozwodach, jeśli w legislacji cywilnej danego państwa istnieją alternatywne wobec rozwodu cywilnego narzędzia prawne, chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci?

B. Katolik wobec rozwodu cywilnego

B 1. Chrystusowy zakaz rozwodów

Chrystusowy zakaz rozwodów wynika bezpośrednio ze słów Pana Jezusa *„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela”* (Mt 19,6). Zakaz ten potwierdza punkt **1664 Katechizmu Kościoła katolickiego**: ***„rozwód rozdziela to, co Bóg złączył”.*** Dalsze punkty Katechizmu potwierdzają niemoralny charakter rozwodu. Punkt 2384 mówi: *„Rozwód znieważa przymierze zbawcze, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne”,* natomiast punkt **2385: *„Niemoralny charakter rozwodu*** *wynika z nieporządku, jaki wprowadza on w komórkę rodzinną i w społeczeństwo”.* Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego w punkcie 347 nazywa rozwód jednym z najcięższych grzechów, który godzi w sakrament małżeństwa[5].

W Katechizmie w punkcie 2383, dotyczącym separacji, jest podany warunek, kiedy przy spełnieniu określonych warunków rozwód cywilny może być wyjątkowo tolerowany. Punkt ten mówi: *„Separacja małżonków z utrzymaniem węzła małżeńskiego może być uzasadniona w pewnych przypadkach przewidzianych przez prawo kanoniczne. Jeśli rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego*”. W tym przypadku tolerowanie rozwodu jako **zastępczej formy separacji** nie jest akceptacją rozwodu, zgody na niego i uznania go przez Kościół katolicki. Dotyczy wyłącznie sytuacji, gdy w prawie cywilnym danego państwa nie ma separacji lub innych alternatywnych wobec rozwodu narzędzi prawnych, zapewniających ochronę prawną krzywdzonego małżonka i dzieci, np. dotyczącą opieki nad dziećmi czy obrony majątku. Drugim warunkiem koniecznym skorzystania w drodze wyjątku z instytucji rozwodu cywilnego jest przyjęcie widocznej dla wszystkich autentycznej postawy miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej wobec współmałżonka w celu uniknięcia zgorszenia. Katechizm w punkcie 2284 precyzuje pojęcie zgorszenia: ***„Zgorszenie*** *jest postawą lub zachowaniem, które prowadzi drugiego człowieka do popełnienia zła”* (zob. **https://bit.ly/czym-jest-zgorszenie**).

Więcej na temat rozwodów w opracowaniu pt. „Kościół katolicki wobec rozwodu i separacji” – **https://rozwod-norma-moralna.sychar.org**.

[5] ***„Jakie są najcięższe grzechy godzące w sakrament małżeństwa?*** *Są to: cudzołóstwo; poligamia ponieważ jest przeciwna równej godności i miłości małżeńskiej, która jest jedyna i wyłączna; odrzucenie płodności, które pozbawia życie małżeńskie dziecka, najwspanialszego daru małżeństwa;* ***rozwód, który sprzeciwia się nierozerwalności”*** (Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego 347 – **https://bit.ly/KompendiumKKK**).

Spis treści

B 2. Katolicka interpretacja punktu 2383 Katechizmu Kościoła Katolickiego według ks. prof. Augusto Sarmiento

Ks. prof. Augusto Sarmiento w swojej książce pt. „Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny"[6] podaje obiektywną normę moralną[7] (**https://rozwod-norma-moralna.sychar.org**), wyrażającą Chrystusowy zakaz rozwodów. Precyzuje ona punkt 2383 Katechizmu, który odwołuje się do zasady podwójnego skutku[8]. Brzmi ona następująco: ***„Jeśli legislacja cywilna dopuszcza możliwość separacji i rozwodu, wierni nie mogą prosić o rozwód[9]. Przy takim założeniu godziwe jest jedynie odwołanie się***

[6] A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 310. Podręcznik posiada imprimatur (nr 2389/2002) Kurii Metropolitalnej w Krakowie – **https://rozwod-norma-moralna.sychar.org**.

[7] Papież Jan Paweł II w encyklice „Veritatis splendor" w p. 102 napisał: *„Także w sytuacjach najtrudniejszych człowiek powinien przestrzegać normy moralnej, aby okazać posłuszeństwo świętemu przykazaniu Bożemu i postąpić zgodnie ze swą osobową godnością. (…) Bóg bowiem nie nakazuje tego, co niemożliwe, lecz nakazując przynagla cię, byś czynił wszystko, co możesz, a prosił o to, czego nie możesz, On zaś pomoże ci, byś mógł; albowiem «przykazania Jego nie są ciężkie» (1 J 5, 3), a «jarzmo Jego jest słodkie i brzemię lekkie» (por. Mt 11, 30)"* (por. *„Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia*" (Flp 4, 13), *„Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali*" (2 Kor 12, 9)).

[8] Ks. dr hab. Piotr Kieniewicz MIC, teolog moralista, wyjaśnia, na czym polega zasada podwójnego skutku: *„Zasadę działania o podwójnym skutku stosuje się wówczas, gdy jedno działanie pociąga za sobą dwa skutki (lub więcej), przy czym jeden z nich jest pożądany i zamierzony, a drugi, choć przewidywany, chcianym nie jest. Należy z ogromnym naciskiem podkreślić kwestię owego nastawienia woli w stosunku do negatywnego, szkodliwego efektu działania, gdyż za każdy skutek chciany, choćby niewyraźnie, człowiek ponosi odpowiedzialność. Podobnie ponosi odpowiedzialność za to zło, którego mógł uniknąć wybierając inną drogę postępowania, oraz za te następstwa swoich wyborów, których nie przewidział i nie uniknął z racji zaniedbania"* – **https://bit.ly/zps**.

[9] *Prawo polskie na mocy Ustawy z dnia 21 maja 1999 r. (Dz. u. Nr 52, poz. 532) przewiduje możliwość sądowego orzeczenia separacji, jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny rozkład pożycia.* ***Orzeczenie separacji ma skutki cywilnoprawne podobne jak w wypadku rozwodu (ustanie wspólnoty majątkowej, opieka nad dziećmi), z tym że małżonek pozostający w separacji nie może zawrzeć nowego małżeństwa cywilnego.*** *Jeśli jednak wymagają tego* ***względy słuszności,***

do separacji. Prócz tego, że rozwód bardzo trudnym uczyniłby ponowne zawiązanie współżycia małżeńskiego, do którego małżonkowie byliby zobowiązani – po ustaniu powodów separacji – prośba o rozwód wywołałaby też poważne zgorszenie".

W dalszej części tekstu ks. prof. Augusto Sarmiento podaje warunki, które muszą być spełnione, by wystąpienie o rozwód czy zgodę na rozwód można było usprawiedliwić – cytujemy stosowny fragment: *„W przypadku, gdyby legislacja cywilna przewidywała wyłącznie możliwość rozwodu, godziwe mogłoby się okazać odwołanie do rozwodu cywilnego. Jednak tylko*

w przypadkach wyjątkowej konieczności oraz po spełnieniu serii warunków, jakich moraliści domagają się dla pozytywnej oceny ***działań o podwójnym skutku****. «Jeśli rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego» (KKK 2383).*

A konkretnie, godziwe byłoby odwołanie się do cywilnego procesu rozwodowego pod następującymi warunkami łącznie:

a) jeżeli po uzyskaniu wyroku o separacji kanonicznej (albo przynajmniej po zabieganiu o niego i nieotrzymaniu go z powodu czyjejś opieszałości) nie istnieje inny sposób na osiągnięcie cywilnych skutków separacji;

b) jeżeli istnieje wyraźna wola niezawierania nowego małżeństwa (które byłoby nieważne, ponieważ rozwód cywilny nie może rozwiązać węzła małżeńskiego, a zatem nie ma zgody na rozwód jako taki);

c) jeżeli istnieje odpowiednia proporcja między skutkami cywilnymi, jakie pragnie się osiągnąć, a szkodami, jakie wynikają z rozwodu cywilnego, szczególnie zgorszeniem, które może on wywołać[10].

Z tego powodu należy zastosować właściwe środki, aby nie dojść do tej skrajności. A w każdym razie konieczne będzie przyjęcie odpowiedniej postawy w celu uniknięcia zgorszenia. Najlepszym na to sposobem będzie wyraźne potwierdzenie doktryny o nierozerwalności małżeństwa i wyjaśnienie, że w tym konkretnie przypadku była to jedyna droga osiągnięcia dobrodziejstw separacji. Przypadek ten – separacja małżeńska – jest jedynym możliwym dla małżeństwa zawartego i dopełnionego".

W sytuacji wystąpienia o rozwód, gdy w systemie prawnym danego państwa nie ma alternatywnych wobec rozwodu narzędzi prawnych, chroniących krzywdzonego małżonka i dzieci, najlepszym sposobem wyraźnego potwierdzenia doktryny o nierozerwalności małżeństwa będzie zachowanie przez małżonka występującego o rozwód na palcu ślubnej obrączki, zachowanie nazwiska małżeńskiego oraz zapewnienie wszystkich, także Sąd w formie oświadczenia, że:

- chce on dochować zobowiązań wynikających z przysięgi małżeńskiej, czyli zapewnia wszystkich o swojej miłości i wierności oraz że rozwód jako taki nie jest celem jego działań,

---

małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy. Cf. P. Kasprzyk, Instytucja separacji małżeńskiej. Lublin-Sandomierz 1999, s. 65 - 80 [przyp. red.].

[10] *Ponieważ prawo polskie nie uznaje cywilnych skutków kościelnych orzeczeń nieważności małżeństwa ani decyzji papieskich o rozwiązaniu węzła (art. 10, ust. 3-5 konkordatu z 1993 r.), godziwe jest zwrócenie się w tych sytuacjach o rozwód cywilny celem uregulowania kwestii cywilnoprawnych. Cf. W. Góralski, W. Adamczewski, Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską 28 lipca 1993, Płock 1994, 63 - 68; J. Dudziak, Zharmonizowanie kanonicznego prawa małżeńskiego i polskiego prawa rodzinnego w Konkordacie, w: Rola i znaczenie Konkordatu 1993 r. (red. J. Dyduch) Kraków 1994, 115–118 [przyp. red.].*

- występuje o rozwód bądź wyraża zgodę na rozwód z bardzo ważnego powodu jedynie dla uzyskania skutków cywilnych w celu ochrony siebie i dzieci,
- po merytorycznym sprawdzeniu ma pewność, że jest to jedyna droga do uzyskania skutków cywilnych, ponieważ w systemie prawa danego państwa nie istnieją alternatywne narzędzia prawne inne niż rozwód, za pomocą których może on uzyskać analogiczne skutki ochrony prawnej przed krzywdzeniem, jak przy rozwodzie.

Takie jednoznaczne oświadczenie o woli dotrzymania wierności przysiędze małżeńskiej – wierności małżonkowi, a więc zapewnianie o swojej miłości, wierności i uczciwości małżeńskiej jest najlepszym sposobem uniknięcia zgorszenia, uwiarygodnieniem intencji zachowania węzła małżeńskiego i niewchodzenia w pozamałżeński związek.

Takie zachowanie krzywdzonego małżonka jest zgodne z powyższym cytatem z książki ks. prof. Augusto Sarmiento: ***„(…) konieczne będzie przyjęcie odpowiedniej postawy w celu uniknięcia zgorszenia”***.

Aby wygłosić takie oświadczenie, uzasadniające rozwód, małżonek (i każdy kto doradza mu rozwód lub go usprawiedliwia) powinien wcześniej sprawdzić, jakie w danym systemie prawnym istnieją alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne. Jeśli tego nie zrobi, to będzie ponosił „*odpowiedzialność za to zło, którego mógł uniknąć wybierając inną drogę postępowania, oraz za te następstwa swoich wyborów, których nie przewidział i nie uniknął z racji zaniedbania*” (cytujemy za: ks. dr hab. Piotr Kieniewicz, Bioetyczny labirynt: Zasada działania o podwójnym skutku, Radio Watykańskie – **https://bit.ly/zasada-dzialania-o-podwojnym-skutku** lub **https://bit.ly/zps**, por. **https://bit.ly/zps-salij**).

W Polsce nie jest spełnione pierwsze ww. kryterium (*nie istnieje inny sposób na osiągnięcie cywilnych skutków separacji*) zasady podwójnego skutku, którą podaje ks. prof. Augusto Sarmiento, dopuszczające rozwód, gdyż w polskim systemie prawa istnieją alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne, chroniące krzywdzonego współmałżonka i dzieci, co pokazuje niniejsze opracowanie.

Te alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne to:

1. Władza rodzicielska nad dziećmi.
2. Uregulowanie kontaktów z dziećmi.
3. Miejsce zamieszkania dzieci.
4. Sposób korzystania ze wspólnego mieszkania.
5. Podział majątku.
6. Alimenty (dokładnie chodzi o obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny – instytucja spełniająca ten sam cel co alimenty). Podczas trwania małżeństwa Sąd Rejonowy sprawdzi, czy członkowie rodziny żyją na równej stopie życiowej. Zarówno małżonkowie, jak i dzieci, powinny mieć porównywalną stopę życiową.
7. Wypłata wynagrodzenia do rąk drugiego małżonka.
8. Separacja (w ostateczności).

Naszym zdaniem nie istnieje więc sytuacja, w której rozwód cywilny pozostawałby jedynym *„sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku”* (KKK 2383), który można byłoby moralnie usprawiedliwić, biorąc pod uwagę prawne kryteria. Do tej pory – w obecnym systemie prawa w Polsce – nikt nam nie przedstawił sytuacji, w której wszystkie trzy kryteria zasady podwójnego skutku, usprawiedliwiające rozwód, byłyby spełnione jednocześnie.

Jeśli katolik, świadomy istniejących w danym systemie prawnym tych ww. alternatywnych wobec rozwodu narzędzi prawnych, występuje o rozwód lub zgadza się na rozwód, to taka decyzja może obciążyć moralnie jego sumienie. Według teologa moralisty ks. dr hab. Piotra Kieniewicza ponosi on odpowiedzialność *„za to zło, którego mógł uniknąć wybierając inną drogę postępowania, oraz za te następstwa swoich wyborów, których nie przewidział i nie uniknął z racji zaniedbania”* – **https://bit.ly/zps** .

Jeśli małżonek – mimo świadomości istnienia alternatywnych narzędzi prawnych – zdecyduje się jednak na rozwód, to powinien przynajmniej dać świadectwo miłości do współmałżonka. A zatem powinien, np. poinformować sąd, swoje otoczenie, że nadal chce być wierny przysiędze małżeńskiej, że chce kochać współmałżonka i jest otwarty na pojednanie z nim.

Proces rozwodowy cywilny podlega ocenie moralnej według ww. kryteriów zasady podwójnego skutku (**https://rozwod-warunki-zps.sychar.org**) i nie powinno się go sztucznie oddzielać od spraw duchowych. Niestety, często można usłyszeć (także od księży) twierdzenie, jakoby rozwód cywilny stanowił tylko prawną formalność, nie mającą wpływu na życie duchowe, moralne człowieka.

Spotykamy się z ogólnym twierdzeniem, że z pewnością istnieją takie sytuacje, które rzekomo z moralnego punktu widzenia dopuszczają rozwód cywilny. Osoby, które tak mówią, nie podają jednak konkretnych sytuacji na poparcie swych twierdzeń albo podają sytuacje, które nie spełniają wszystkich ww. kryteriów zasady podwójnego skutku (**https://rozwod-warunki-zps.sychar.org**). **Prosimy, aby wszystkie te osoby, w tym także księża, w imię uczciwości intelektualnej podawały konkretnie, o jakie przypadki chodzi i za każdym razem dokonywały szczegółowej analizy tych przypadków według ww. kryteriów zasady podwójnego skutku.** Szczególnie pomocny przy tej analizie będzie niniejszy informator prawny (**https://bit.ly/info-prawny**), który wskazuje na alternatywne wobec rozwodu sposoby ochrony krzywdzonego małżonka i dzieci. Gdyby osoby, mające wątpliwości, dokonywały takiej uczciwej analizy, to przekonałyby się, że w obecnym systemie prawa polskiego nie ma takiej sytuacji prawnej, w której wszystkie kryteria zasady podwójnego skutku byłyby spełnione łącznie i dawałyby tym samym moralne przyzwolenie na rozwód cywilny.

Jeśli sakramentalny małżonek, świadomy istnienia w danym ustawodawstwie separacji[11] cywilnej lub innych środków prawnej ochrony, występuje o rozwód lub zgadza się na rozwód, akceptuje bądź pomaga innym w rozwodach, to taka decyzja obciąża jego sumienie, gdyż godzi w sakrament małżeństwa i w rzeczywistości powoduje zgorszenie – szkodzi innym małżonkom, powoduje szerzenie i utrwalanie mentalności rozwodowej w społeczeństwie.

Więcej na ten temat w opracowaniu pt. **„Trudności w przyjęciu i przestrzeganiu Chrystusowego zakazu rozwodów”** – **https://trudnosci.sychar.org**[12]**.**

B 3. Przykłady nieprawidłowej oceny moralnej sytuacji okołorozwodowych

Głównym źródłem nieprawidłowości, mitów, które przyczyniają się do rozwodów jest z jednej strony nieznajomość prawa państwowego, a z drugiej normy moralnej podanej w podręczniku

[11] **Małżeństwo jest dobrem tak wielkim, że również o separację wolno zabiegać tylko w sytuacjach naprawdę wyjątkowych** – **https://bit.ly/slubuje-ci-wiernosc**, gdy inne wykorzystane środki ochrony (np. alimenty, rozdzielność majątkowa uzyskane w odrębnych poza rozwodem czy separacją postępowaniach) okażą się nie wystarczające.

[12] Tekst „Trudności w przyjęciu i przestrzeganiu Chrystusowego zakazu rozwodów” – **https://trudnosci.sychar.org**, którego autorami są Dorota Kościesza-Płucisz, Marcin Kłos, Andrzej Szczepaniak, posiada pozytywną opinię cenzora kościelnego z 2 marca 2020 roku – **https://bit.ly/opinia-cenzora-trudnosci**.

ks. prof. Augusto Sarmiento (**https://rozwod-norma-moralna.sychar.org**). Oto przykłady takich mitów, które krążą w społeczeństwie, także wśród księży:

B 3.1 Prawne nieprawdziwe argumenty (mity)

Przykłady mitów:

Mit: Nic mnie tak dobrze nie zabezpieczy przed niesłusznymi alimentami na męża czy żonę, jak tylko rozwód

Obowiązek alimentacji wobec małżonka istnieje w polskim prawie także po rozwodzie. Wyjątkiem jest, gdy jeden z małżonków zostanie uznany za wyłącznie winnego, a drugi za niewinnego – wtedy niewinny nie ma obowiązku alimentacyjnego. Małżonek uznany za wyłącznie winnego jest zobowiązany do alimentacji bezterminowo lub do chwili, w której uprawniony do alimentów małżonek uznany za niewinnego zawrze związek cywilny z inną osobą. W przypadku rozwodu bez orzekania o winie wzajemny obowiązek alimentacyjny małżonków wygasa dopiero po 5 latach. Jednak i ten termin może zostać przedłużony, gdyż prawo dopuszcza ze względu na szczególne okoliczności możliwość przedłużania obowiązku alimentacyjnego ponad ten czas, bez wskazywania konkretnych przyczyn w samej treści przepisów. Jest więc to decyzja uznaniowa. Jak widać rozwód nie chroni więc przed żądaniem nienależnych alimentów i nie ogranicza takich żądań w czasie. Osoba mająca złe zamiary może wykorzystywać przepisy, domagając się alimentów także po rozwodzie, również po upływie 5 lat od rozwodu bez orzekania o winie. Nie ma też co liczyć na to, że współmałżonek zawrze cywilne małżeństwo, rezygnując tym samym z alimentów, które do tej pory otrzymywał. W takiej sytuacji pozostanie raczej w relacji niesformalizowanej, która nie wyłącza alimentacji.

Natomiast w świetle wiary każdy małżonek sakramentalny jest zobowiązany do pomocy współmałżonkowi w rzeczywiście trudnej sytuacji, nie tylko na mocy przepisów, ale przede wszystkim na mocy złożonej przysięgi małżeńskiej. Nie godzi się więc „zabezpieczać" rozwodem przed słusznymi i uzasadnionymi alimentami, np. wybierając rozwód zamiast separacji. Taka „obrona" jest nie tylko niegodziwa, ale także nieskuteczna, ponieważ, gdy będzie to uzasadnione, sąd i tak orzeknie alimenty również po rozwodzie. W razie żądania niesłusznych alimentów pozwany małżonek ma możliwość obrony podczas procesu.

Więcej na ten temat w opracowaniu pt. „**Holistyczne spojrzenie na rozwody, czyli ile jest warta Twoja przysięga małżeńska?" – https://holistyczne.sychar.org**[13].

Mit: Separacja przy dorosłych dzieciach nie może być orzeczona bez zgody obu stron

Przykładowa wypowiedź: *"Żona jest przez wiele lat zdradzana przez swojego męża, który jest alkoholikiem i nie chce się leczyć. Prowadzi on „swoje" życie. Wyjeżdża na długo i powraca wtedy, kiedy potrzebuje dachu nad głową i pieniędzy. Kiedy wraca, dalej prowadzi, już u boku żony „swoje" życie. Dzieci są dorosłe. Sytuacja trwa latami. Mąż na separację nie chce się zgodzić. Mówi, że zgodzi się tylko na rozwód. Jego stanowisko jest ewidentną manipulacją, bo wie, że żona jest wierząca i ma opory wobec rozwodu. On rozwodu tak naprawdę nie chce, bo*

[13] Tekst „Holistyczne spojrzenie na rozwody, czyli ile jest warta Twoja przysięga małżeńska?" – **https://holistyczne.sychar.org**, którego autorem jest Andrzej Szczepaniak, posiada imprimatur (opinia cenzora z 6 maja 2019 roku – **https://bit.ly/opinia-holistyczne**, imprimatur nr 2325/2019 z 10 lipca 2019 roku (Kuria Metropolitalna w Krakowie – **https://bit.ly/Imprimatur-Holistyczne**).

pragnie dalej wykorzystywać żonę. ***Separacja przy dorosłych dzieciach nie może być orzeczona bez zgody obu stron.*** *Jeśli żona w takiej sytuacji wniesie o rozwód i go otrzyma, będzie mogła (paradoksalnie) być prawdziwą żoną i pomagać swojemu mężowi wtedy i tak jak ona chce, bo jest jego żoną, a nie być ofiarą nieustannej manipulacji. Mąż wie, że ona czuje się jego żoną i nią być nie przestanie, bo wielokrotnie mu to komunikowała".*

Komentarz adwokata i psychologa Beaty Matysek: *„Żona nie ma wpływu na męża, ale ma wpływ na siebie. Jeśli mąż jest alkoholikiem, to powinna się zdiagnozować czy jest osobą współuzależnioną, skoro toleruje taki stan, że godzi się na swoją krzywdę, pomaga krzywdzicielowi i trwa to latami. Jeśli jest współuzależniona, to wówczas powinna to leczyć u terapeuty. Sam fakt, że mąż prowadzi swoje życie, wyjeżdża na długo i powraca wtedy, kiedy potrzebuje dachu nad głową i pieniędzy nie obliguje żony do pomocy, skoro mąż nie pomaga żonie w utrzymaniu domu. Jeżeli mąż nie dokłada się do utrzymania nieruchomości wspólnej, to można u Notariusza znieść umownie wspólność majątkowa, ustalić umownie zakres przyczynienia się małżonka do zaspokajania potrzeb rodziny. Jeśli małżonek nie wyraża na to zgody, to można wystąpić do Sądu Rejonowego (Wydział Rodzinny i Nieletnich) o zabezpieczenie potrzeb rodziny[14]. Małżeństwo, to też rodzina nawet, jeśli dzieci są dorosłe. Tak więc są inne niż rozwód sposoby zabezpieczenia się przed mężem.*

Żona nie musi występować o rozwód ani o separację, aby pomagać mężowi kiedy ona tego chce i tak jak ona tego chce!!! To jest kwestia zmiany myślenia żony i jej decyzji i jej konsekwentnego realizowania swoich postanowień. Zasadą jest, że alkoholikowi nie należy pomagać w jego nałogu, ale aby żona nauczyła się właściwej postawy potrzebna jest konsultacja z terapeutą uzależnień. Paradoksalnie żona musi zacząć pracę nad sobą i nad zmianą swoich zachowań!

Żona nie musi występować o rozwód, ani o separację, aby nie być ofiarą nieustannej manipulacji!!!

Wtedy mąż poczuje, że nie da się manipulować żoną!

---

[14] Jeśli małżonek nie wyraża na to zgody można wystąpić do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich:
1) o zabezpieczenie potrzeb rodziny (art. 27 KRiO) w związku z art. 23 KRiO lub o nakazanie wypłaty wynagrodzenia art. 28 KRiO (małżeństwo, to też rodzina nawet, jeśli dzieci są dorosłe),
2) wystąpić o wydanie zarządzeń w związku z zarządzaniem majątkiem wspólnym:
– art. 36 (1) KRiO można złożyć sprzeciw w wobec czynności prawnej dotyczącej zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka,
– art. 39 KRiO – można złożyć wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności związanej z zarządem majątkiem wspólnym jeżeli wymaga tego dobro rodziny,
– art. 40 KRiO – złożyć wniosek o pozbawienie małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym lub ustanowić potrzebę uzyskania zezwolenia sądu na dokonanie czynności wymagającej zgody drugiego małżonka w zakresie zbycia obciążenia lub nabycia nieruchomości a także oddania jej w używanie lub czerpanie pożytków i inne wymienione w art. 37 KRiO,
– art. 43 KRiO – można złożyć wniosek o ustalenie nierównych udziałów w przypadku ustania małżeńskiej wspólności majątkowej (ustalenie w wyniku umowy lub wyroku sądu),
3) można złożyć wniosek na podstawie art. 52 KRiO o ustanowienie rozdzielności majątkowej z ważnych powodów jeśli małżonek nie współdziała w zarządzie majątkiem wspólnym, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, jest realne zagrożenie długami, prowadzą odrębne konta,
4) można złożyć pozew na podstawie art. 61(1) KRiO o separację z orzeczeniem winy męża i o alimenty art. 61(3) paragraf 1 KRiO w związku z art. 57 i 58 KRiO lub bez orzekania o winie art. 61(3) paragraf 2 KRiO do Sądu Okręgowego Wydział Cywilny w postępowaniu o separację w trakcie postępowania sąd może orzec również o m.in. alimentach dla małżonka i dzieci, eksmisji małżonka.

Spis treści

Separacja przy dorosłych dzieciach może być orzeczona bez zgody tego męża, jeśli żona udowodni przed sądem, że ustały wszystkie więzi między stronami i że mąż ponosi za to winę. Jeśli mąż w odpowiedzi wniesie o rozwód, to żona może wnosić o oddalenie pozwu o rozwód (gdyż żąda go małżonek wyłącznie winny za rozkład pożycia małżeńskiego) i wnosić o orzeczenie separacji. Wówczas Sąd może orzec separację lub rozwód w zależności od tego, kto i co udowodni przed sądem".

Przykłady innych popularnych mitów:

- Mit: Punkt 2383 Katechizmu Kościoła Katolickiego pozwala na rozwody cywilne w Polsce.
- Mit: Rozwód rodziców zwalnia z obowiązku alimentacyjnego dorosłe dziecko względem rodzica.
- Mit: Rozwód zabezpiecza przed dziedziczeniem lepiej niż separacja.
- Mit: Separacja gorzej zabezpiecza niż rozwód, gdyż mąż alkoholik lub hazardzista może wykorzystać sytuację separacji dla poprawy swojej stopy życiowej czy zdobycia kolejnych środków na swoje utrzymanie od małżonka skrzywdzonego.
- Mit: Po rozwodzie są większe szanse na uzyskanie zasiłków.

B 3.2 Pozaprawne nieprawdziwe argumenty (mity)

Niektórzy katolicy punkt 2383 Katechizmu, a konkretnie słowa *„pewnych słusznych praw”,* interpretują w sposób niezgodny z nauczaniem św. Jana Pawła II oraz nauczaniem ks. prof. Augusto Sarmiento – niezgodny z jego normą, dotyczącą moralnej oceny rozwodu[15]. Taka nieprawidłowa interpretacja, jako okoliczność usprawiedliwiająca zgodę na rozwód cywilny, dopuszcza takie pozaprawne sytuacje, jak np. stres, pogorszenie relacji ze współmałżonkiem spowodowane odmową zgody na rozwód czy przekonaniem, że sprzeciw wobec rozwodu niczego nie zmieni, bo rozwód i tak będzie orzeczony, a tylko może zaognić sytuację. Wielu małżonków, w tym także księży w ocenie moralnej rozwodu kieruje się ww. pozaprawnymi aspektami, nie odwołuje się do obiektywnych kryteriów oceny moralnej rozwodu, czym walnie przyczynia się do szerzenia, utrwalania mentalności rozwodowej. Gdybyśmy usprawiedliwiali rozwód czy zgodę na rozwód, powołując się na pozaprawne sytuacje takie jak np. stres czy pogorszenie relacji, np. na skutek odmowy zgody na rozwód – mimo istnienia alternatywnych wobec rozwodu narzędzi prawnych – to oznaczałoby otwarcie przysłowiowej *puszki Pandory* – w praktyce przyzwolenie w Kościele katolickim na rozwody. Skutkiem takiej subiektywnej oceny bardzo często jest usprawiedliwienie zła, jakim jest wystąpienie o rozwód czy zgoda na rozwód.

[15] Dowodem na słuszność prawidłowej interpretacji p. 2383 Katechizmu przez ks. prof. Augusto Sarmiento jest przemówienie św. Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 2002 roku. Papież w tym fragmencie swojego przemówienia do adwokatów odniósł się wyłącznie do rzeczywistości prawnej. Powiedział bowiem – cytuję: *„Adwokaci, jako wykonujący wolny zawód, powinni zawsze odmawiać wykorzystywania swej specjalności w celu przeciwnym sprawiedliwości, jakim jest rozwód; mogą współpracować w tym działaniu jedynie wtedy, gdy według intencji klienta nie jest ono ukierunkowane na zerwanie małżeństwa, ale ma na celu inne skutki prawne, które w danym ustawodawstwie można osiągnąć wyłącznie na tej drodze sądowej (por. KKK, 2383)”* – **https://bit.ly/papiez-jan-pawel-II-rota-rzymska-2002 (https://bit.ly/Papiez-Jan-Pawel-II-Rota-Rzymska-2002-Adwokaci-jako-wykonujacy-wolny-zawod-powinni-zawsze-odmawiac-wykorzystywania-swej-specjalnosci-w-celu-przeciwnym-sprawiedliwosci-jakim-jest-rozwod)**. Papież w tym przemówieniu do adwokatów nie powiedział, że np. stres, hazard, alkoholizm, przemoc czy pogorszenie relacji np. na skutek odmowy zgody na rozwód usprawiedliwiają zgodę na rozwód albo wystąpienie o rozwód.

W większości spraw rozwodowych nie stosuje się tych obiektywnych kryteriów, opartych na zasadzie podwójnego skutku, a zapisanych w normie podanej przez ks. prof. Augusto Sarmiento. Jedną z najważniejszych przyczyn plagi rozwodów jest nieznajomość tej normy, wymagającej zastosowania alternatywnych wobec rozwodu narzędzi prawnych albo wręcz odrzucenie normy przez zwolenników subiektywistycznej i indywidualistycznej koncepcji sumienia, którą papież Jan Paweł II w encyklice „Veritatis splendor" otwarcie uznał za błędną (zob. VS 32, 34, 54, 55, 56, 62, 63 i **https://bit.ly/subiektywistyczne-sumienie**). W ocenie moralnej sumienie odgrywa istotną rolę, ale należy zawsze rozważyć, czy jest to sumienie poprawnie uformowane, tzn. czy odbija ono obiektywny porządek moralny, czy może błądzi na sposób zawiniony lub niezawiniony. W punkcie 105 encykliki papież napisał: *„Wszyscy muszą zachować wielką czujność, aby nie przesiąknąć postawą faryzejską, która stara się usunąć z sumienia świadomość własnych ograniczeń i grzechów, i której wyrazem są dziś próby przystosowania* ***normy moralnej*** *do własnych możliwości i interesów albo wręcz odrzucenia samego pojęcia normy".* Ponadto wciąż obowiązuje nauka papieża przedstawiona w encyklice „Veritatis splendor", że okoliczności lub intencje nie zdołają nigdy przekształcić czynu wewnętrznie złego ze względu na swój przedmiot w czyn subiektywnie dobry lub taki, którego wybór można usprawiedliwić (zob. VS 81). Podsumowując, Kościół katolicki kieruje się w swoim nauczaniu obiektywnymi normami moralnymi (zob. encyklika papieża Jana Pawła II *„Veritatis splendor"* punkty 63, 81, 91, 96, 102, 116)[16], dlatego tak ważna jest znajomość tych norm.

Przykłady najczęściej spotykanych mitów pozaprawnej natury:

- Mit: Rozwód nie przekreśla sakramentu małżeństwa. Rozwód cywilny to tylko prawna formalność („to tylko papierek"), która nie podlega ocenie moralnej. Jeśli jest w sercu pragnienie dochowania wierności współmałżonkowi, czyli pragnienie niewchodzenia w drugi pozamałżeński, niesakramentalny związek, to rozwód nie ma wpływu na rzeczywistość duchową i nie jest grzechem.
- Mit: Mogę zgodzić się na rozwód cywilny, gdyż nie od każdego małżonka Pan Bóg wymaga takiego heroizmu, poświęcenia i ofiary, by się na rozwód nie godzić.
- Mit: Krzywda doznawana ze strony współmałżonka zwalnia z odpowiedzialności moralnej za zgodę na rozwód. Małżonek, który występuje do sądu o rozwód lub zgadza się na rozwód, nie ponosi za niego odpowiedzialności, jeśli tylko *„szczerze usiłował być wierny sakramentowi małżeństwa i uważa się za niesłusznie porzuconego"* (KKK 2386).
- Mit: Zdrada małżeńska usprawiedliwia rozwód.
- Mit: Silny stres i emocje związane z procesem rozwodowym usprawiedliwiają zgodę na rozwód.
- Mit: Moja niezgoda na rozwód nie ma znaczenia, gdyż sąd i tak orzeknie rozwód.
- Mit: Lepiej się zgodzić na rozwód, gdyż najważniejsze są dobre relacje.

[16] Papież Jan Paweł II w encyklice „Veritatis splendor" w p. 102 napisał – **https://bit.ly/veritatis-splendor-102**: *„Także* ***w sytuacjach najtrudniejszych człowiek powinien przestrzegać normy moralnej****, aby okazać posłuszeństwo świętemu przykazaniu Bożemu i postąpić zgodnie ze swą osobową godnością. (…) Bóg bowiem nie nakazuje tego, co niemożliwe, lecz nakazując przynagla cię, byś czynił wszystko, co możesz, a prosił o to, czego nie możesz, On zaś pomoże ci, byś mógł; albowiem «przykazania Jego nie są ciężkie» (**1 J 5, 3**), a «jarzmo Jego jest słodkie i brzemię lekkie» (zob.* ***Mt 11, 30***)" (zob. *„Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia"* **Flp 4, 13**, *„Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali"* **2 Kor 12, 9**). W punkcie zaś **91** napisał: "(...) ***miłość Boga każe bezwarunkowo przestrzegać Jego przykazań nawet w najtrudniejszych okolicznościach i nie pozwala ich łamać nawet dla ratowania własnego życia***" – **https://bit.ly/veritatis-splendor-91**.

Spis treści

- Mit: Brak zgody na rozwód jest antyświadectwem miłości, gdyż ogranicza wolność współmałżonka, który dąży do rozwodu. Niezgoda na rozwód jest zmuszaniem do miłości. Jeśli kocham, to z miłości pozwolę współmałżonkowi odejść, czyli zgodzę się na rozwód.
- Mit: Kocham moją żonę/męża, wierzę, że nasze małżeństwo sakramentalne trwa i będzie trwało do śmierci, będę zabiegał o jego uzdrowienie, modlił się w tej intencji i pozostanę wierny współmałżonkowi, ale ze względu na jego wolę i pragnienie wolności zgadzam się na cywilny rozwód. Przecież małżeństwo sakramentalne trwa po rozwodzie cywilnym, rozwód cywilny nie ma wpływu na jego ważność i trwałość.
- Mit: Gdy nie ma orzeczonego rozwodu, to sąd biskupi nie może przyjąć wniosku o stwierdzenie nieważności małżeństwa
- Mit: Rozwód ma wstrząsnąć współmałżonkiem, aby się zmienił.
- Mit: Rozwód rozwiąże wszystkie moje problemy, załatwi automatycznie kwestię uczuć, zawieszenia emocjonalnego, współuzależnienia.
- Mit: Rozwodu cywilnego nie można przyrównywać do zła zakazanego w Dekalogu, np. aborcji, kradzieży czy oszczerstwa, bo Chrystusowy zakaz rozwodu nie jest wymieniony w Dekalogu – nie ma w Dekalogu przykazania „Nie rozwódź się".
- Mit: Nie mamy moralnego prawa oceniać decyzji osób, które występują o rozwód albo zgadzają się na rozwód, gdyż to narusza ich prawo do wolnego decydowania o sobie. Ewangelia zakazuje osądzania zachowania człowieka.
- Mit: Chrystusowy zakaz rozwodów to przepis prawa, który można przyrównać do skrytykowanego przez Pana Jezusa (Łk 6,1-5) starotestamentowego zakazu łuskania kłosów w Szabat. Człowiek jest ważniejszy od przepisu, dlatego nie musi go przestrzegać.
- Mit: Zdecydowałem/am się na rozwód, zgodziłem/am się na rozwód, gdyż nie widzę innego wyjścia.
- Mit: Zgodzę się na rozwód, żeby uniknąć walki i „prania brudów" na sali sądowej.
- Mit: Nie ma więzi między małżonkami, nie ma małżeństwa i nie ma co odbudowywać.

Bardzo rozpowszechniony wśród katolików, małżonków jest **mit, że rozwód oznacza koniec małżeństwa** i związany z nim pogląd, że najważniejsze jest osobiste szczęście i jeżeli człowiek nie jest szczęśliwy w obecnym związku, to powinien się rozwieść i próbować ułożyć sobie życie na nowo[17].

Liczne mity jakie krążą wśród katolików są przedstawione w publikacji **„Katolik wobec rozwodu"**, która jest dostępna pod adresem – **https://mity.sychar.org**[18].

B 3.3 Historia Iwony: Rozmowa żony ze spowiednikiem o rozwodzie

Jestem żoną lidera Ogniska Sychar. Kilka lat temu nasze małżeństwo przeżywało bardzo trudny kryzys małżeński. Doświadczałam dużej krzywdy ze strony męża, bardzo się bałam o siebie, o dzieci, o rodzinę. Mimo, że byłam już 4 lata w Sycharze, postanowiłam wystąpić o rozwód, aby

[17] Według sondażu przeprowadzonego przez CBOS w 2018 roku (komunikat z badań nr 15/2019 pt. „Rozwody w osobistych doświadczeniach Polaków" (**https://bit.ly/CBOS2018**) 71% badanych uważa, że najważniejsze jest osobiste szczęście i jeżeli człowiek nie jest szczęśliwy w obecnym związku, to powinien się rozwieść i próbować ułożyć sobie życie na nowo.

[18] Tekst „Katolik wobec rozwodu" – **https://mity.sychar.org**, którego autorami są Dorota Kościesza-Płucisz, Marzena Zięba, Andrzej Szczepaniak, posiada imprimatur (opinia cenzora z 31 marca 2021 roku, imprimatur nr 147/2020 z 16 stycznia 2020 roku i nr 1092/2021 z 1 kwietnia 2021 roku (Kuria Metropolitalna w Krakowie – **https://bit.ly/Katolik-wobec-rozwodu-imprimatur**).

Spis treści

wstrząsnąć mężem w nadziei, że się zmieni, że przestanie mnie krzywdzić. Umówiłam się z prawnikiem, by pomógł mi napisać pozew o rozwód. Zanim jednak do niego trafiłam, spotkałam się z moim spowiednikiem – wspaniałym księdzem. Będąc w Sycharze wiedziałam, że to co chcę zrobić nie jest do końca dobre, dlatego żeby utwierdzić się w tym, że jednak robię dobrze poszłam do księdza po jego „błogosławieństwo" na wystąpienie do sądu o rozwód. **Żeby uzyskać od księdza akceptację na rozwód wiedziałam, że muszę go skutecznie przekonać, że rozwód w mojej sytuacji jest jedynym słusznym rozwiązaniem. Podkreślałam, że nie mam innego wyjścia.** Ksiądz po wysłuchaniu mnie i upewnieniu się, że chcę się jedynie bronić i nie chcę wchodzić w nowy związek powiedział mi takie oto słowa: *„Pan nie powołał cię do męczeństwa, tylko do pięknej małżeńskiej miłości. Jeżeli ty teraz w tym momencie wiesz, że nie możesz nic innego zrobić, to zrób co zamierzasz".* To zdanie księdza, które zapamiętam do końca życia, było dla mnie przyzwoleniem na to, co zamierzałam zrobić, przy założeniu, że jest to tylko obrona i w celu, by mąż się ocknął. Po rozmowie z księdzem poszłam do prawnika, który wskazał mi inne poza rozwodem rozwiązania, dzięki czemu ostatecznie nie złożyłam pozwu o rozwód.

Czy bylibyśmy dzisiaj razem uzdrowionym, szczęśliwym małżeństwem, posługującym innym małżeństwom w Sycharze, gdyby doszło do rozwodu?

B 4. Duchowe owoce niezgody sakramentalnego małżonka na rozwód

Jakże cenna w oczach Boga i owocna jest niezgoda na rozwód, będąca wyrazem wiary, miłości, wierności sakramentowi małżeństwa, troski o zbawienie współmałżonka, o jego nawrócenie. Duchowe owoce niezgody sakramentalnego małżonka na rozwód pokazują zamieszczone poniżej przykładowe świadectwa: o. prof. Jacka Salija OP i świadectwo Małgorzaty – liderki Ogniska Sychar. Świadectwa te dowodzą, że Boża łaska przynosi uzdrawiające owoce wtedy, gdy człowiek kieruje się prawdą, która zgodna jest z wolą Bożą. A ta Jego wola w przypadku rozwodu jest jednoznaczna – Pan Jezus zakazał rozwodów (zob. Mt 19,6). Zamieszczone poniżej świadectwa pokazują głęboki, uzdrawiający sens niezgody na rozwód.

Więcej świadectw, pokazujących walkę w Boży sposób o małżeństwo, o współmałżonka (a nie walki ze współmałżonkiem) jest dostępnych na stronach Wspólnoty: **https://bit.ly/powroty-swiadectwa**, **https://swiadectwa.sychar.org** (**https://bit.ly/Swiadectwa**), **https://ksiazki.sychar.org** (**https://bit.ly/SycharKsiazki**).

B 4.1 Świadectwo o. prof. Jacka Salija OP: Dlaczego tak ważna jest niezgoda na rozwód?

Fragment książki o. prof. Jacka Salija OP pt. „Małżeństwo jest święte" (**https://swiete.sychar.org**, **https://bit.ly/malzenstwo-swiete** (s. 108-109 oraz tylna strona okładki) i wersja wideo – **https://bit.ly/malzenstwo-jest-swiete**)[19]:

[19] Podobny przykład żony, która nie zgodziła się na rozwód przedstawił ks. Łukasz Plata – wykładowca Teologii Moralnej na KUL – w nagraniu „Pozew został wycofany" (**https://bit.ly/maz-domagal-sie-rozwodu**):
„Pewna kobieta, która szła na rozprawę sądową, ponieważ mąż domagał się rozwodu. I modliliśmy się dla niej o Ducha Prawdy, a była to już ostatnia i decydująca rozprawa po 3 latach sądowej batalii! Ta pani nie chciała żadnego rozwodu i postanowiła, że będzie się sama bronić. Wierzyła, że Duch Święty stanie po jej stronie i objawi prawdę temu mężowi mocą sakramentu małżeństwa. I kiedy miała czas na swobodną wypowiedź powiedziała takie uzasadnienie: "- Kocham mojego męża, pomimo, że mnie bardzo zranił! Nie zgadzam się na rozwód cywilny, ponieważ ślubowałam mu wierność do końca życia. I gdyby tak się stało, że jutro zachoruje, to obiecuję, że będę się nim opiekowała". Mąż, gdy to usłyszał, obrócił się do swojego adwokata i prosi go o wycofanie sprawy. "- Proszę Pana, przecież my to mamy wygrane. Już 3 lata my tutaj chodzimy do tego sądu, mamy to wygrane.

„Kiedyś przyszła do mnie kobieta, którą mąż opuścił osiem lat temu. Założył nową rodzinę, już nawet nie pamiętam, czy miał dzieci, czy nie, ale już ileś tam lat żył z drugą kobietą. W przeddzień rozprawy rozwodowej ona przyszła do mnie się, jak powiedziała, poradzić – a jak potem się okazało, wcale nie radzić, tylko szukać aprobaty dla swojej niezgody na rozwód. Zadała mi pytanie, jak ma się zachować podczas tej rozprawy. Bo wiadomo, że sąd na pewno orzeknie rozwód, zgodnie z prawem dawno nastąpił już tak zwany «trwały rozpad pożycia» – i jeżeli ona będzie się sprzeciwiała, to wszyscy to odczytają jako złośliwość i mściwość. Ludzie osądzą ją jednoznacznie: Dewotka, porzucona, nie pozwala facetowi ułożyć sobie życia. I kiedy tak mi ona przedstawiła całą tę historię, we mnie odezwał się chłopek-roztropek, który zapomniał, że jest katolickim księdzem. I powiedziałem jej: «No, widzi pani, ponieważ pani wie, że w obliczu Boga on i tak nie przestanie być pani mężem, to żeby oszczędzić sobie tych właśnie przykrości, to niech pani się zgodzi». Nie zapomnę tych kwadratowych oczu jakie jej się wtedy zrobiły, że ksiądz takie rzeczy jej mówi! Tak mi odparła: «Proszę księdza, ja wiem, że rozwód będzie orzeczony, ale ja chcę mu zostawić jeszcze ostatnie słowo miłości. Bo jeżeli ja się zgodzę na rozwód, a on jest niewierzący, to będzie tak, jakbym ja mu dała rozgrzeszenie – a to by było rozgrzeszenie nieprawdziwe i ja bym go tym skrzywdziła. Ja chcę mu zostawić jeszcze moje ostatnie przesłanie, że źle zrobił, że skrzywdził swoją żonę i swoje dzieci!». I tak zrobiła – a ja dostałem pouczenie. Cała ta historia skończyła się zupełnie jak w kiepskiej powieści. Rozwód, oczywiście, został udzielony, ale bardzo szybko ten człowiek zachorował na raka. Wówczas kochanka, jak to bywa, uciekła. I ta biedna, prawowita żona dochowała wierności w ciężkiej pracy doglądania go w chorobie i w umieraniu. Ktoś może powiedzieć głupia sprawa, do głupich rzeczy ta wiara chrześcijańska namawia, ale my jesteśmy właśnie tacy głupcy ze względu na Chrystusa. I to jest świadectwo, nawet dla tego męża, który był, wydawało się, kompletnie zamknięty na świadectwo. To jest świadectwo dla dzieci, przekazywany im ogromnie ważny komunikat, że małżeństwo jest święte. Świadectwo takie rzucane w przestrzeń, dla każdego, kogo zechce tym świadectwem ubogacić Bóg”.

Chcemy w naszej Wspólnocie być „głupcami dla świata”, jak to powiedział o. Jacek Salij OP, chcemy być małżonkami, którzy ze względu na Chrystusa, na złożoną przed Nim przysięgę małżeńską nie występują o rozwód, nie zgadzają się pod żadnym pozorem na rozwody, nie akceptują rozwodów małżonków sakramentalnych i nie pomagają w rozwodach. W sytuacji krzywdy ze strony współmałżonka „nie zabijamy” miłości rozwodem, tylko bronimy się mądrą miłością (która wie, w jaki moralnie dopuszczalny sposób przeciwstawić się złu), sięgając po moralnie usprawiedliwione środki obrony, aż do separacji włącznie.

B 4.2 Świadectwo Małgorzaty: „Kiedy zaufasz Bogu, dzieją się cuda”

Cztery lata od naszego rozstania otrzymałam pozew rozwodowy, w którym Grześ żądał rozwodu wyłącznie z jego winy. Był w nowym związku, potrzebował rozwód na „już”. Myślał, że to tylko formalność. W mojej głowie na chwilę pojawiła się myśl, że zgoda na rozwód zapewni mi bezpieczeństwo, że w razie pogorszenia mojej sytuacji finansowej będę mogła domagać się alimentów, które są nieograniczone w czasie. Trochę to było kuszące, tym bardziej że, próbując rozeznać naszą małżeńską sytuację, rozmawiałam z wieloma księżmi i wierzącymi osobami świeckimi. W przeważającej większości słyszałam głosy, że powinnam zgodzić się na rozwód i złożyć wniosek do Sądu Biskupiego o stwierdzenie nieważności mojego małżeństwa.

- Ale Ja i tak wycofuję ten pozew”. Pani sędzia, zamykając rozprawę, powiedziała tylko tyle: “- Od 30 lat jestem sędzią, ale czegoś takiego jeszcze nie widziałam. To jest coś niemożliwego”. Po pół roku ten pan zachorował i żona się nim opiekuje. Dla Boga nie ma nic niemożliwego! Duch Święty oświeca nasz umysł i pozwala poznać prawdę!”

Długo rozeznawałam w sercu, jak odpowiedzieć na pozew rozwodowy. Wtedy już byłam we Wspólnocie Sychar. Postanowiłam, że zaufam Jezusowi. Nie zgodziłam się na rozwód ze względu na Pana Jezusa i Jego Miłość do nas. To była pewnego rodzaju „śmierć", poddanie mojej woli Jego woli, w pełnej wolności i miłości, moja świadoma decyzja bycia wierną Bogu oraz danemu mężowi słowu w przysiędze małżeńskiej. Prosiłam Boga o znak, potwierdzenie, że idę dobrą drogą. Jakież było moje zdziwienie, gdy otworzyłam pismo z Sądu z terminem drugiej rozprawy – 29 czerwca w uroczystość św. Piotra i Pawła. Był to dzień odpustu parafialnego w parafii, w której braliśmy ślub. Rodzina wybierała się do kościoła, ja jechałam na sprawę rozwodową. Nie miałam pieniędzy na prawnika, do Sądu poszłam z Duchem Świętym. To wystarczyło, było aż nadto. Sąd orzekł separację. Grześ był wściekły, krzyczał na schodach w Sądzie, że nigdy do mnie nie wróci.

Zupełnie straciłam kontakt z moim mężem, bo jeszcze bardziej się na mnie obraził. Nasze małżeństwo jednak z Bożą pomocą zostało uratowane. I już ponad osiem lat jesteśmy razem. Budujemy na nowo z Bogiem naszą rodzinę. Mocno wierzę, że rzeczy niemożliwe po ludzku stają się możliwe, gdy współpracuje się z Bożą Łaską. Nie mogę wyobrazić sobie, jak wyglądałoby nasze życie, gdyby nie Boża Miłość i moje Jej zaufanie – gdybym zgodziła się na rozwód. Jak wyglądałoby nasze życie wieczne?

Świadectwo Małgorzaty i Grzegorza można wysłuchać także pod adresem: **https://bit.ly/niezgoda-na-rozwod-krok-w-kierunku-uzdrowienia-malzenstwa**

B 4.3 Świadectwo Alicji z Łodzi: „Nie zdecydowałam się na handel sakramentem małżeństwa, bo ufam Bogu"

„- Za twoją zgodę na rozwód zaakceptuję alimenty na dzieci, pozwolę na kontakty z dziećmi, przekażę ci mieszkanie, wezmę na siebie winę w całości za rozpad małżeństwa". Zdarza się, że takie i inne propozycje małżonek składa współmałżonkowi podczas spraw o rozwód cywilny albo jeszcze przed złożeniem pozwu o rozwód. I niestety zdarza się też, że współmałżonek, który jest związany sakramentem małżeństwa, przystępuje do rozważania propozycji. Taką praktykę nazywam „handlem sakramentem małżeństwa".

Każdy z nas może zadać sobie pytanie: *„Czy mam w sobie zgodę na handel sakramentem małżeństwa?"*. Ja odpowiedziałam sobie na to pytanie i we mnie nie ma zgody. To odpowiedź, czy mogłabym handlować sakramentem małżeństwa, który pochodzi z Krzyża Pana Jezusa. A jeśli z Krzyża, to z cierpienia oraz życia Pana Jezusa, które oddał On za mnie i za mojego współmałżonka.

Czy mogę handlować darem Pana Jezusa – sakramentem małżeństwa, który otrzymałam wraz z mężem podczas ślubu, składając przysięgę małżeńską współmałżonkowi, biorąc za świadka Boga i ludzi zgromadzonych w kościele? Czy przestaję ufać Panu Bogu, jego działaniu i chcę wziąć sprawy w swoje ręce bez Bożej pomocy, po ludzku zabezpieczając się podczas sprawy o rozwód za cenę sakramentu małżeństwa? Czy jednak ufam w Boże prowadzenie i wierzę, że z Panem Bogiem – broniąc sakramentu małżeństwa w sprawie o rozwód – sprawa tak się potoczy, że Bóg ułoży wszystko w najlepszy sposób dla mnie i moich bliskich?

Moje prawnicze doświadczenie pokazuje, że otwierając się na Boże prowadzenie podczas sprawy o rozwód, broniąc sakramentu małżeństwa, pozwalam Panu Bogu działać: doświadczam Jego miłości, dobroci i mocy, ale także zabezpieczenia moich ludzkich potrzeb za pomocą sądowych orzeczeń. Wymaga to jednak mojego zaufania Bogu, bo w sprawach sądowych – jak ufam – są niespodziewane Boże „zwroty akcji" w sytuacjach, które po ludzku wydają się przegrane.

Świadectwo Alicji można przeczytać także na stronie: **https://sychar.org/handel-sakramentem-malzenstwa**.

B 5. Trudna rozmowa prawnika z księdzem

Poniżej przedstawiamy rozmowę pomiędzy panią adwokat i księdzem na temat rozwodów, która miała miejsce w rzeczywistości. Jest ona przykładem, że księża wchodzą w rolę prawnika i doradzają bądź usprawiedliwiają rozwód cywilny, mimo iż nie są prawnikami i z tego względu mogą nie znać wszystkich alternatywnych wobec rozwodu rozwiązań prawnych.

PIERWSZA ROZMOWA

Ksiądz:

W obliczu małżonka-krzywdziciela są sytuacje, w których dopuszczalny jest nawet rozwód cywilny, jeśli to jedyna realna szansa na skuteczną obronę w skrajnych sytuacjach. Przykład: jedna z żon z dwójką niepełnosprawnych i ciężko chorych dzieci została opuszczona przez męża, który poszedł do kochanki. Żona wystąpiła do sądu cywilnego o alimenty, bo nie miała za co leczyć dzieci i płacić za specjalistyczną opiekę dla nich. Mąż powiedział, że będzie płacił alimenty pod warunkiem, że zgodzi się ona na rozwód cywilny. W przeciwnym razie będzie odwoływał się od wyroku sądu w sprawie separacji i sprawa będzie ciągnęła się kilka lat. W tym czasie stan dzieci by się drastycznie pogorszył lub by umarły. Powiedziałem tej kobiecie, że w tak skrajnej sytuacji może bronić siebie i dzieci także poprzez zgodę na rozwód.

W obliczu małżonka-krzywdziciela zagrożeniem dla małżeństwa nie jest obrona ze strony krzywdzonego współmałżonka, lecz draństwo ze strony krzywdziciela. To nie rozwód cywilny narusza sakramentalne małżeństwo, lecz czyni to małżonek, który drastycznie łamie przysięgę. Także po rozwodzie cywilnym taki małżonek może się nawrócić, powrócić do współmałżonka i ocalić małżeństwo.

To nie od wyroków sądów cywilnych, lecz od nawrócenia krzywdziciela zależy to, czy małżeństwo zostanie ocalone.

Krzywdzony małżonek ma bezwzględny obowiązek dochowania wierności także niewiernemu małżonkowi. Nie ma też prawa występować o rozwód cywilny. Ma natomiast prawo do skutecznej obrony przed krzywdą, nawet jeśli taka skuteczna obrona będzie oznaczać zgodę na cywilny rozwód.

dwokat:

Piszę do Księdza jako adwokat, ale też żona.

Chciałabym podzielić się z Księdzem moim osobistym świadectwem, drogi w sprawie o rozwód, wytoczonej przez mojego kochanego męża (tych słów używam w pełni świadomie, mimo iż mąż jest nadal krzywdzicielem). Po opuszczeniu przez męża byłam „roztrzaskana życiowo, emocjonalnie, rozpłakana od wielu miesięcy". Miałam myśli przeciwko życiu, dlatego zwracałam się do Pana Boga tymi słowami: *„Trzymaj mnie Panie Boże bardzo mocno, bo nie wiem, co zrobię"*. Świadomość, że miałabym żyć w takim bólu emocjonalnym przez kolejne lata, była bardzo bolesna, dlatego też zwracałam się do Pana Boga, aby zabrał mnie z tego świata. Na tamten moment byłam także nieuformowana duchowo. Jednak Pan Bóg rozmawiał ze mną, a ja z Nim w moim sercu i wiedziałam, że jak przyjdzie pozew o rozwód, to nie wyrażę zgody na rozwód. Wiedziałam, że to jest to, czego chce ode mnie Pan Bóg i wielokrotnie z Nim o tym rozmawiałam. Mówiłam wtedy Panu Bogu, że nie wiem, dlaczego ode mnie tego chce, bo po ludzku poprzez mój brak zgody na rozwód relacje między mną a mężem się tylko

pogorszą. Pragnienie Pana Boga, żebym nie wyrażała zgody na rozwód, wyryło się tak mocno w moim sercu, że nic do obecnej chwili nie jest w stanie tego zmienić. Od tych pierwszych rozmów z Panem Bogiem miałam niezłomne przekonanie, że dopóki będę miała środki prawne, to do końca będę świadczyła przed Sądem o miłości do męża.

***„Wasze «tak» niech będzie «tak», a «nie» niech będzie «nie»”* (Jk 5, 12)**

Pozew przyszedł wkrótce. Głosem dla mnie od Pana Boga były czytania z tego dnia:
1. czytanie (Jk 5, 9-12)
Cierpliwość i wytrwanie
Czytanie z Listu Świętego Jakuba Apostoła
„Nie uskarżajcie się, bracia, jeden na drugiego, byście nie podpadli pod sąd. Oto Sędzia stoi przed drzwiami. Za przykład wytrwałości i cierpliwości weźcie, bracia, proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie. Oto wychwalamy tych, co wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Hioba i widzieliście końcową nagrodę za nią od Pana; bo Pan pełen jest litości i miłosierdzia. Przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani w żaden inny sposób: ***wasze «tak» niech będzie «tak», a «nie» niech będzie «nie»****, abyście nie podpadli pod sąd”.*
Ewangelia (Mk 10, 1-12)
Nierozerwalność małżeństwa
Słowa Ewangelii według Świętego Marka
„Jezus przyszedł w granice Judei i Zajordania. A tłumy znowu ściągały do Niego i znów je nauczał, jak miał w zwyczaju. I przystąpili do Niego faryzeusze, a chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając, zapytał ich: «Co wam przykazał Mojżesz?». Oni rzekli: «Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić». Wówczas Jezus rzekł do nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwojgiem, lecz jednym ciałem. ***Co więc Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela****». W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: «Kto oddala swoją żonę, a bierze inną, popełnia względem niej cudzołóstwo. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo»”.*

Mąż, w chwilach gdy chciał przekonać mnie do zgody na rozwód, stawał się miły, ciepły, a gdy nie godziłam się na zmianę zdania, jego twarz stawała się okrutna, przerażająca. Ponieważ ja nie pracowałam zawodowo i na podstawie wspólnych ustaleń z mężem zajmowałam się naszym synem, byłam całkowicie zależna finansowo od męża. Początkowo mąż miał jeszcze wyrzuty sumienia. Po kilkunastu miesiącach, im dłużej mąż trwał w grzechu i spotykał się z inną kobietą, wyrzuty sumienia przestały dręczyć mojego męża i zakomunikował mi, że od kolejnego miesiąca zacznie płacić mniej.

Dzięki rekolekcjom w Porszewicach w 2018 roku z Księdzem Markiem Dziewieckim zastosowałam środki prawne, które były potrzebne do zabezpieczenia finansowego mnie i naszego syna na czas trwania sprawy sądowej o rozwód, trwając niezmiennie na stanowisku niewyrażania zgody na rozwód. Dziękuję Panu Bogu za prowadzenie mnie i za te rekolekcje, które były najważniejszymi rekolekcjami w moim życiu. Słowa Księdza o „twardej miłości” i o zabezpieczaniu środkami prawnymi potrzeb rodziny, ochronie siebie i dzieci jako wyraz miłości wobec krzywdziciela, trwającego w grzechu, pozwoliły mi w imię miłości do męża pokazywać prawdę o tym, co było złe, a potrzebuje uzdrowienia, do korzystania ze środków prawnych w trakcie sprawy rozwodowej, ale przy niezłomnej mojej postawie braku zgody na rozwód.

Spis treści

Dzięki Księdzu Markowi Dziewieckiemu stosuję „twardą miłość" także w sprawach, które prowadzę teraz jako adwokat. Broniąc małżonka przed małżonkiem-krzywdzicielem, stosuję dostępne środki prawne jako wyraz miłości wobec krzywdziciela (miłość do krzywdziciela wyraża się tu w braku zgody na krzywdzenie przez niego poprzez uzyskanie ochrony prawnej, by ponosił konsekwencje swoich czynów), przy jednoczesnej jednoznacznej postawie braku zgody na rozwód przez małżonka krzywdzonego.

Przypadek szantażowanej kobiety

Napisał Ksiądz: *„Mąż powiedział, że będzie płacił alimenty pod warunkiem, że zgodzi się ona na rozwód cywilny. W przeciwnym razie będzie odwoływał się od wyroku sądu w sprawie separacji i sprawa będzie ciągnęła się kilka lat. W tym czasie stan dzieci by się drastycznie pogorszył lub by umarły. Powiedziałem tej kobiecie, że w tak skrajnej sytuacji może bronić siebie i dzieci także poprzez zgodę na rozwód".*

Odnosząc się do tej wypowiedzi Księdza, dotyczącej szantażowanej przez męża kobiety, której to mąż groził, że nie będzie płacił alimentów na niepełnosprawne dzieci, jeśli żona nie wyrazi zgody na rozwód, wedle mojej wiedzy jako prawnika zgoda na rozwód nie byłaby środkiem ochrony jej dzieci. Prawda jest taka, że mimo szantażu męża żonie Sąd przyzna alimenty w trakcie sprawy, niezależnie od tego, czy godzi się na rozwód czy nie. A to że dzieci są niepełnosprawne i ciężko chore dla Sądu jest dodatkowym argumentem finansowego zabezpieczenia dzieci.

To że mąż szantażuje tę kobietę, pozwoliłoby poprzez bardzo szybkie narzędzia prawne zapewnić jej skuteczną ochronę, np. poprzez natychmiastowy wniosek w trybie zabezpieczenia o zasądzenie alimentów na dzieci, płatnych co miesiąc na cały czas trwania sprawy na rozwód. Myślę, że ta kobieta nawet po dwóch tygodniach – biorąc pod uwagę, iż dzieci są niepełnosprawne – uzyskałaby ochronę sądową, bo Sąd wydałby postanowienie w trybie zabezpieczenia na czas postępowania sądowego zasądzające alimenty od męża-krzywdziciela na rzecz dzieci. Gdyby po takim orzeczeniu mąż nie płacił, to należałoby szybko udać się do komornika o wszczęcie egzekucji, np. zająć wynagrodzenie za pracę męża-krzywdziciela, zająć jego konta bankowe. Jeżeli ma jakiś większy majątek, można by wnosić do Sądu, aby pieniądze trafiły do depozytu sądowego (np. suma alimentów za trzy lata) i w ten sposób ochronić dzieci przed ewentualną próbą roztrwonienia pieniędzy, by potem wywodzić, że krzywdziciel nie ma z czego płacić. Są też inne środki ochrony, ale to już prawnik ma obowiązek przedyskutować ze swoim klientem.

Szybka ochrona małżonka i dzieci poprzez postępowanie zabezpieczające

W sprawie o rozwód właściwie standardem jest korzystanie z ochrony poprzez postępowanie zabezpieczające, które daje ochronę na czas trwającej sprawy o rozwód. Mówiąc prostym językiem, osoba, która chce ochrony, nie czeka na koniec sprawy rozwodowej, by dostać, np. alimenty na dzieci czy siebie, tylko podczas toczącej się sprawy rozwodowej żąda, np. alimentów na dzieci od współmałżonka, które ten ma płacić przez cały czas aż do prawomocnego zakończenia sprawy o rozwód. Mówiąc jeszcze prościej na przykładzie: mąż zdradził żonę i żąda rozwodu, nie chce płacić alimentów na dzieci. Żona może od razu wystąpić do Sądu, aby Sąd w ramach tzw. postępowania zabezpieczającego orzekł, iż jej mąż będzie obowiązany przez czas całego postępowania rozwodowego (które może trwać kilka lat) płacić alimenty na dzieci. Sąd przyznaje taką ochronę, mąż ma obowiązek płacić alimenty od dnia, kiedy żona wystąpiła z takim żądaniem i przez te kolejne lata procesu rozwodowego mąż płaci

alimenty na dzieci. Co więcej, z racji tego że nie ma wyroku rozwodowego, czyli nadal są małżeństwem, żona może wystąpić z wnioskiem o zabezpieczenie potrzeb rodziny, tzn. aby Sąd na czas całego procesu rozwodowego zobowiązał jej męża do płacenia odpowiednich kwot i na nią, i na dzieci. Żona i dzieci przez czas trwania sprawy rozwodowej ma przyznaną ochronę, bo mąż jest zobowiązany co miesiąc do płacenia na nią i dzieci sumy orzeczonej przez Sąd, a proces o rozwód ze stanowiskiem żony braku zgody na rozwód toczy się dalej. Gdyby mąż nie wykonywał obowiązku nałożonego przez Sąd, to żona składa wniosek do komornika o wszczęcie egzekucji komorniczej. Jeśli mąż uchylałby się od płacenia alimentów, do których jest zobowiązany na mocy orzeczenia Sądu w ramach postępowania zabezpieczającego, żona może także złożyć zawiadomienie w Prokuraturze, bo w polskim systemie prawnym niealimentacja jest przestępstwem. W praktyce takie złożenie zawiadomienia w Prokuraturze skutecznie mobilizuje męża do płacenia alimentów. Co więcej, jeżeli mąż szantażuje żonę – że nie będzie płacił alimentów na dzieci, jeśli żona nie wyrazi zgody na rozwód – żona – w mojej ocenie – ma moralny obowiązek (kieruję się tu treściami z rekolekcji księdza Marka Dziewieckiego z 2018 roku) jak najszybciej wystąpić o zasądzenie alimentów na dzieci, płaconych przez cały czas sprawy o rozwód, by zabezpieczyć dzieci, **informując Sąd o szantażu męża**. Jako adwokat zastanawiałabym się z klientem, z jakich środków prawnych jeszcze skorzystać, by najlepiej zabezpieczyć dzieci i doprowadzić do takiej sytuacji, że ten obowiązek płacenia alimentów będzie wykonywany. Jeśli tylko jest wniosek strony pokrzywdzonej, alimenty w ramach postępowania zabezpieczającego na czas trwania całego postępowania rozwodowego są przyznawane – można powiedzieć – błyskawicznie. Takie orzeczenie, zobowiązujące do alimentacji, może zapaść nawet w ciągu dwóch tygodni od złożenia wniosku, czasami – gdy obowiązany płaci dobrowolnie, ale jest ryzyko że przestanie płacić, na rozstrzygnięcie wniosku w trybie zabezpieczenia trzeba zaczekać półtora – dwa miesiące, ale jest to postępowanie bardzo szybkie, sądy bardzo szybko przyznają taką ochronę.

W ramach postępowania zabezpieczającego (z założenia bardzo szybkiego) na czas trwania sprawy o rozwód można też uzyskać szybką ochronę innych praw, np. poprzez ustalenie, jak będą wyglądały kontakty z dziećmi w czasie toczenia się procesu rozwodowego, gdzie będą mieszkały dzieci (ustalenie miejsca zamieszkania dzieci) w czasie trwania sprawy rozwodowej. **W zależności od sytuacji chronimy się przed krzywdzicielem dostępnymi środkami prawnymi, dzięki którym otrzymamy ochronę na czas procesu rozwodowego, nie zmieniając swojego stanowiska o braku zgody na rozwód.**

Z mojego własnego doświadczenia mogę z całą stanowczością powiedzieć, że uleganie szantażowi krzywdziciela jest złem. Krzywdziciel wzmacnia się w swojej postawie szantażu i w kolejnych sytuacjach będzie dalej szantażował, gdyż przekonał się już, że jest to skuteczny sposób na osiągnięcie swojego celu. Osoba szantażowana – zamiast budować w sobie siłę i uczyć się postawy stawiania tamy złu jako skutecznej formy obrony, którą może uzyskać na drodze sądowej, sprzeciwiając się krzywdzicielowi – będzie ulegała kolejnym szantażom, pogłębiając w ten sposób zło, zezwalając krzywdzicielowi na zło i krzywdzenie dzieci oraz siebie jako współmałżonka.

Brak zgody na rozwód jest dla mnie drogą wzrostu duchowego

Wracając do sprawy rozwodowej, rozpoczętej przez mojego męża. Gdy mąż zakomunikował mi, że od następnego miesiąca będzie płacił mniej, zwróciłam się do Sądu, który prowadził sprawę o rozwód, żądając, aby Sąd przyznał ochronę zarówno mnie, jak i naszemu synowi w ramach postępowania zabezpieczającego, począwszy od dnia złożenia tego wniosku na czas całego

postępowania o rozwód. Po około półtora miesiąca Sąd wydał postanowienie zabezpieczające, zobowiązując mojego męża do płacenia zarówno na mnie jako żony, jak i na naszego syna co miesiąc określonej kwoty pieniężnej od dnia złożenia przeze mnie wniosku przez cały czas trwania sprawy o rozwód. W konsekwencji mąż musiał wyrównać za okres wsteczny wpłaconą mniejszą kwotę do kwoty przyznanej przez Sąd. Z tej ochrony korzystam do dziś, bo nadal sprawa o rozwód się toczy, czyli w mojej konkretnej sytuacji od kilku lat mąż – na mocy postanowienia zabezpieczającego Sądu – co miesiąc dokonuje wpłaty na moje konto zgodnie z orzeczeniem Sądu o zabezpieczeniu potrzeb rodziny (kwota i na mnie jako żonę, i na dziecko). Moje stanowisko co do braku zgody na rozwód nie uległo zmianie od początku procesu.

Sprawa o rozwód jest dla mnie drogą wzrostu duchowego. Pan Jezus powiedział: *„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela”*. Skoro powiedział to Pan Jezus, to ja chcę iść tą drogą. A co to znaczy „*człowiek niech nie rozdziela”*? To znaczy niech człowiek „nie rozwodzi” (ani niech nie występuje o rozwód, ani niech nie wyraża zgody na rozwód). Nie chcę sprzeciwiać się nakazowi Pana Jezusa, bo jeżeli On tak powiedział, to jest w tym dobro i Pan Jezus najlepiej wie, jakie owoce będą, jeżeli spełniam Jego wolę. Przez te lata po opuszczeniu przez męża zaczęłam szukać w dokumentach Kościoła katolickiego oraz w artykułach księży teologów odpowiedzi, czym jest rozwód cywilny w oczach Pana Boga, czym jest jedność i nierozerwalność małżeństwa sakramentalnego. Co ja ślubowałam mężowi? Biorąc ślub z moim mężem w Kościele katolickim, zaakceptowałam i zobowiązałam się do tego, że będę mojemu mężowi wierna, nie będę wiązała się z innym mężczyzną (to jest właśnie jedność małżeństwa) oraz że nie wystąpię na drogę rozwodu ani nie zgodzę się na rozwód, bo to właśnie oznacza nierozerwalność małżeństwa. W protokole przedślubnym podpisałam, że uznaję i godzę się na przymioty małżeństwa sakramentalnego, tzn. jedność i nierozerwalność. Gdybym sprzeciwiła się temu, to proboszcz nie mógłby pozwolić mi na zawarcie małżeństwa w Kościele katolickim. A skoro już przed ślubem zobowiązałam się do tego, że moje małżeństwo ma cechować jedność i nierozerwalność, jest dozgonne, na całe życie, to teraz już jako żona wypełniam tylko swoją przysięgę małżeńską, nie wyrażając zgody na rozwód. Wynotowałam sobie fragmenty teologiczne, w których pada zdanie: *„nierozerwalności małżeństwa sprzeciwia się rozwód”*, a Katechizm Kościoła Katolickiego wprost mówi w punkcie 1664: *„rozwód rozdziela to, co Bóg złączył”*. Rozwód zatem rozrywa małżeństwo, rozdziela, to co Bóg złączył. Ja jako żona, wyrażając zgodę na rozwód, sprzeciwiłabym się Panu Bogu i w swojej wolności, użytej przeciwko Panu Bogu, rozerwałabym małżeństwo, rozdzieliła nas jako małżonków, rozdzieliła to, co Bóg złączył. Bóg chciał nierozerwalności naszego małżeństwa, ale ja poprzez zgodę na rozwód rozrywałabym małżeństwo. Podobnie co do jedności małżeństwa, swoim postępowaniem – wbrew zamysłowi Pana Boga – mogę wejść w grzech niewierności, cudzołóstwa, a w konsekwencji moje małżeństwo nie będzie miało już cechy jedności. Gdy myślę, że sakrament małżeństwa ma swoje źródło w męce i śmierci Pana Jezusa na Krzyżu, jaką ofiarę poniósł Jezus – Bóg-człowiek, by w każdej chwili naszego małżeństwa być ze swoją łaską, pomagając mi wypełniać przysięgę małżeńską w każdej sytuacji, nawet w tej po ludzku beznadziejnej – to mam głęboką wdzięczność, że Pan Bóg umocnił mnie i pokazał mi, żebym nie rozrywała mojego małżeństwa, wyrażając zgodę na rozwód. Pan Bóg jest ze mną na tej drodze i działa, a owoce zgody na Jego wolę należą do Niego.

Kapłani nie umacniali mnie w moim postanowieniu braku zgody na rozwód

Na mojej drodze kapłani **nie umacniali** mnie w moim postanowieniu braku zgody na rozwód. Konsekwentnie spotykałam się z wypowiedziami, że mój brak zgody na rozwód nie ma żadnego znaczenia, że to sfera sądowa.

Bóg chce, aby człowiek nie rozrywał małżeństwa, nie godził się na rozwód. Mam pełną świadomość, że prawo kościelne i prawo świeckie to dwie różne rzeczywistości. Jeżeli jednak prawo świeckie pozwala na aborcję, eutanazję, rozwód cywilny, to katolik postępuje według prawa Bożego, a nie tego, co legalizuje, na co pozwala prawo świeckie. W tym sensie, mimo że są to różne regulacje, jako katolik nie wspieram, nie opowiadam się, ani tym bardziej sama nie dokonuję aborcji, eutanazji, nie żądam rozwodu cywilnego ani nie wyrażam zgody na rozwód cywilny (choć prawo świeckie na to pozwala), gdyż prawo Boże w tych przypadkach podaje inny sposób postępowania i to, co jest legalne w prawie państwowym, jest zabronione przez Boga. Czy mamy świadomość jako katolicy, że w Katechizmie Kościoła Katolickiego rozwód omówiony jest w ramach szóstego przykazania Dekalogu, a przerywanie ciąży i eutanazja w ramach piątego przykazania?

Wiem, że nawet jeśli Sąd orzeknie rozwód, to będziemy nadal mężem i żoną przed Bogiem (punkt 1649 Katechizmu Kościoła Katolickiego), ale ja poprzez brak zgody na rozwód wypełniam swoje zobowiązanie, w wolności podjęte przeze mnie i zaakceptowane podpisem w protokole przedślubnym, a potem w przysiędze małżeńskiej, że nie będę rozrywała naszego małżeństwa przez rozwód, czyli ja nie będę wnosiła pozwu o rozwód ani nie będę wyrażała zgody na niego.

Stawanie przed Sądem nie jest łatwe, ale skoro Bóg chce, aby człowiek nie rozrywał małżeństwa, nie godził się na rozwód, to w każdej chwili umacnia takiego człowieka i daje mu siłę, by świadczyć przed Sądem o tym, jak wielkim darem jest małżeństwo sakramentalne i jak w nim objawia się działanie Boga. Głęboko w to wierzę, bo jest to moje własne doświadczenie. Sprawa rozwodowa, którą rozpoczął mój mąż, jest dla mnie po ludzku trudna, ale otrzymuję tę siłę, by na rozprawie przed Sądem mówić, dlaczego nie wyrażam zgody na rozwód, świadczyć o Panu Bogu obecnym w sakramencie małżeństwa, o miłości do męża i otwartości na pojednanie, mówiąc jednocześnie prawdę o tym, co było złe i co wymaga uzdrowienia, wymaga pracy. Stosując „twardą miłość" wobec męża, korzystam z narzędzi prawnych dla ochrony siebie i naszego syna.

Daję przestrzeń Bogu do działania poprzez brak zgody na rozwód

Dla mnie zaakceptowanie nakazu Pana Jezusa: *„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela"*, poprzez niewyrażenie zgody na rozwód, to danie przestrzeni Panu Bogu do działania. Nie mam żadnych oczekiwań co do ostatecznego rozstrzygnięcia Sądu. Owoce mojej postawy zostawiam Panu Bogu i mam zgodę na to, że mogę nigdy nie dowiedzieć się, jak Pan Bóg zadziałał w sercach innych ludzi, którzy widzieli moją postawę. Nie mam bezpośredniego wpływu, jak postąpi mój małżonek, ale mam wpływ na to, czy ja wypełnię swoją przysięgę małżeńską i nie będę wyrażała zgody na rozwód. Jeśli wyraziłabym zgodę na rozwód, to dla mnie jest to też moja zgoda na to, aby mój mąż mógł grzeszyć. Swoją zgodą na rozwód potwierdziłabym mojemu mężowi, że zgadzam się na to, aby dalej szedł drogą grzechu. A ja tego nie chcę, aby mój mąż za moją zgodą trwał w grzechu. Nie ma na to mojej zgody. Dlatego że zależy mi na mężu, nie mogę wyrazić zgody na rozwód. Poprzez swój brak zgody na rozwód potwierdzam przed Sądem słowami, że wyrazem miłości do męża jest to, że nie akceptuję ścieżki życia, jaką obecnie podąża mąż.

Gdybym wyraziła zgodę na rozwód, to skrzywdziłabym męża, siebie i naszego syna

Gdybym wyraziła zgodę na rozwód, to zgodziłabym się też na to, aby mąż – trwając w grzechu – krzywdził siebie, mnie i naszego syna. Jeśli mój mąż trwa w grzechu, to robi to bez mojej zgody i bez mojej akceptacji tego stanu.

Stając przed Sądem, nie mam też żadnych oczekiwań, że dzięki mojej postawie mąż się nawróci. Mam po prostu iść i głosić przed Sądem, czym dla mnie jest przysięga małżeńska i dlaczego nie mogę wyrazić zgody na rozwód. Może dzięki mojej postawie, Pan Bóg uratuje duszę sędziego, świadka? Może? Ja nie muszę tego wiedzieć. Przyjęłam postawę: idź i głoś. Jestem gotowa stawać przed Sądem w kolejnych postępowaniach wszczynanych przez męża, bo jeśli Pan Jezus powiedział „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela", to ja chcę za tym iść i głosić Jego naukę o małżeństwie.

Mój proces sądowy to jedyna droga, by mówić mężowi o ważnych sprawach

Dzięki temu, że nasz proces rozwodowy trwa kilka lat, mogłam powiedzieć mężowi podczas rozpraw sądowych o tym, że czekam na jego powrót, powiedzieć, co było złe w naszym małżeństwie, co wymaga naprawy. Proces sądowy to była jedyna droga, by mówić o tych ważnych sprawach, gdyż mój mąż nie chciał spotkać się ze mną i tego słuchać. Również ja mogłam przyjrzeć się temu, co mojemu mężowi we mnie nie odpowiadało i mogę nad tym pracować. Jestem też świadkiem nieustającej miłości do męża dla naszego syna, który w naszej sprawie rozwodowej był poddany badaniu biegłych w ramach opiniowania na potrzeby Sądu.

Brak zgody na rozwód to przykład dla syna

Swoją postawą braku zgody na rozwód pokazuję synowi, jak wypełniać przysięgę małżeńską w trudnych chwilach małżeństwa. Przez taką postawę być może przyczynię się do wypełniania przysięgi małżeńskiej przez syna w każdej sytuacji także trudnej, gdy ten jako człowiek dorosły ożeni się. Przez te lata sprawy sądowej nasz syn otrzymuje jeden przekaz ode mnie: kocham twojego tatę, modlę się za niego, a drogą w czasie kryzysu małżeńskiego jest wierność słowu Bożemu i wierne wypełnianie przysięgi małżeńskiej, w tym brak zgody na rozwód. Tyle mogę zrobić: pokazać synowi, że drogą nie jest ucieczka, gdy w małżeństwie nastają trudności, że można wierzyć, że Pan Bóg do końca życia człowieka działa w sercu człowieka i że człowiek jest zdolny do miłości w każdej sytuacji, nawet po ludzku beznadziejnej. Mam też pokój w sercu, wiedząc, że poprzez brak zgody na rozwód nie gorszę innych małżonków sakramentalnych, że żaden małżonek sakramentalny nie będzie mógł tłumaczyć swojej zgody na rozwód, powołując się na mnie, gdybym taką zgodę wyraziła. Ile dusz Panie Boże, wyrażając zgodę na rozwód, mogłabym skierować na drogę zła, grzechu? Ilu małżonków mogę swoją postawą braku zgody na rozwód wzmocnić, kierując w stronę pojednania, uzdrowienia małżeństwa? Ty to wiesz Panie Boże, zostawiam to Tobie.

Godziwa obrona w sprawie sądowej o rozwód

Jako adwokat będę wykorzystywać swoją wiedzę prawniczą, by jak najszybciej i jak najlepiej zabezpieczyć małżonka krzywdzonego i jego dzieci przed małżonkiem-krzywdzicielem, bez konieczności wyrażania zgody na rozwód. Mam obowiązek przedstawić wszystkie środki prawne, którymi można zabezpieczyć małżonka krzywdzonego przed krzywdzicielem szybko, bez orzeczenia rozwodu. Będę również wspierać tych małżonków, którzy krzywdzili w małżeństwie, ale zmienili swoje życie i nie chcą wyrazić zgody na rozwód, którego domaga się skrzywdzony małżonek.

Poprzez swoje osobiste doświadczenie mogę świadczyć, że dochowanie wierności zobowiązaniu nierozrywania małżeństwa przez rozwód cywilny i słuchanie nakazu Pana Jezusa: *„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela"* – czyli niech nie rozwodzi, czyli małżonek swoim działaniem niech nie prowadzi do rozwodu – jest drogą z Panem Bogiem, trudną, ale obdarzoną łaskami i prowadzącą do wzrostu duchowego. Aby tak jednak było, potrzebuję

zaufać Bogu, że On mnie prowadzi, także w sprawie rozwodowej, że owoce mojego wyboru świadczenia przed Sądem o tym, jakim darem jest małżeństwo sakramentalne, zostawiam Panu Bogu i że nie mam oczekiwań, że sąd nie rozwiąże małżeństwa przez rozwód. Gdybym miała oczekiwania od Pana Boga, że ja nie wyrażę zgody na rozwód, ale ty Panie Boże musisz zrobić tak, aby Sąd nas nie rozwiódł, a mój małżonek ma się nawrócić wskutek mojego stanowiska, to oznaczałoby, że tak naprawdę nie idę z Panem Bogiem, nie ufam Mu, a chcę spełnić własne wyobrażenia na to, co będzie dla mnie dobre. Takie podejście prowadziłoby tylko do rozczarowań, a nawet do obrażenia się na Pana Boga, że nie zrobił tego, co ja chcę.

„Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!" (Rz 12, 21)

Napisał Ksiądz, że to nie rozwód cywilny narusza sakramentalne małżeństwo, lecz czyni to małżonek, który drastycznie łamie przysięgę, i że także po rozwodzie cywilnym taki małżonek może się nawrócić. Oczywiście małżonek także po rozwodzie może się nawrócić. Jednak oboje małżonkowie – zarówno występujący o rozwód, jak i wyrażający zgodę na rozwód godzą w sakrament małżeństwa. Czy zachowaniem ewangelicznym jest zwalczanie zła za pomocą zła? Czy wyrażając zgodę na zło (rozwód), pomogę współmałżonkowi w nawróceniu, poznaniu prawdy, która wyzwala do dobra, czy raczej utwierdzę go w złu (por. świadectwo o. Jacka Salija OP – **https://sychar.org/swiadectwo-dla-meza-dzieci-i-swiata-o-prof-jacek-salij-op**)?

Dziękuję Panu Bogu za działanie w moim życiu i za towarzyszenie mi w sprawie rozwodowej, w czasie której mnie formował, wzmacniał, uczył miłości do męża i pokazał, żebym całkowicie Mu zaufała, a owoce mojej postawy zostawiła Jemu – Bogu, godząc się na to, że mogę nigdy się nie dowiedzieć, co uczynił w sercach ludzi, którzy byli świadkami czy słyszeli o mojej postawie.

DRUGA ROZMOWA

Ksiądz:

W sytuacjach skrajnych, w których np. sędzia jest jawnie niesprawiedliwy i nie przyjmuje wniosku krzywdzonego małżonka o zabezpieczenie sądowe, np. w postaci pilnie potrzebnych alimentów, to dręczony małżonek ma prawo do skutecznej obrony siebie i dzieci, także za cenę zgody na rozwód cywilny. Nikt nie ma obowiązku bycia heroicznym.

Towarzyszę czasem małżonkom zrozpaczonym, którzy są w stanach samobójczych na skutek doznanych krzywd. Są też niezdolni finansowo i psychicznie do walki w sądzie nie tylko z podłym małżonkiem, lecz także z podłymi sędziami. W takich skrajnych sytuacjach wyjaśniam, że udręczeni małżonkowie mają prawo do zgody nawet na rozwód cywilny. Chodzi o sytuacje, w których stawką jest bezpośrednia obrona zdrowia i życia ich i/czy ich dzieci.

Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela. To jednak nie broniący się małżonek, ani nie rozwód cywilny rozdziela małżonków, lecz małżonek-krzywdziciel, który łamie przysięgę i dręczy zamiast kochać. Nie wolno przypisywać broniącej się ofierze winy, którą ponosi krzywdziciel.

Adwokat:

Proszę Księdza, tak jak Księdzu pisałam, po opuszczeniu przez męża miałam myśli przeciwko życiu, byłam wiele miesięcy, a może i lat rozbita emocjonalnie, połamana życiowo. W takiej

sytuacji przyszedł do mnie pozew rozwodowy. Pan Bóg był ze mną na całej tej drodze i prowadził mnie do wzrostu duchowego. Pan Bóg dawał tyle, ile mogłam unieść, choć ciężar ten przygniatał mnie i mówiłam sobie, że już dłużej tego nie uniosę. Droga, którą przeszłam, była dla mnie bardzo trudna, ale teraz widzę jej owoce dla siebie, owoce zgody na wolę Pana Boga poprzez brak zgody na rozwód cywilny.

Czy wina krzywdziciela usprawiedliwia moją winę?

Napisał Ksiądz, że *„nie wolno przypisywać broniącej się ofierze winy, którą ponosi krzywdziciel”*. Czytając to zdanie, zadałam sobie pytanie: Czy wina krzywdziciela daje mi prawo do obrony za pomocą zła? Zgadzam się z Księdzem, że małżonek-krzywdziciel ponosi pełną odpowiedzialność za zło, które czyni, za rozbicie małżeństwa, za krzywdzenie współmałżonka i dzieci.

Ale małżonek krzywdzony ponosi odpowiedzialność za to, w jaki sposób się broni – czy posługuje się dobrem czy złem. Pan Bóg dał każdemu wolność wyboru, pokazując jednak, czego pragnie dla człowieka, co jest dla tego człowieka dobrem, a człowiek może za tym iść albo nie, ponosząc konsekwencje swojego wyboru. Rozwód cywilny jest ogromnym złem, a jego aprobata otwiera drogę innym do popełniania zła.

Ilu małżonków wejdzie na drogę rozwodu jako sposobu rozwiązania kryzysu małżeńskiego, gdybym ja wyraziła zgodę na rozwód?

Mój mąż podjął własną decyzję, rozbijając małżeństwo, wnosząc pozew o rozwód cywilny i jest za to odpowiedzialny. Ja natomiast ponoszę odpowiedzialność za to, jak na to zło zareagowałam. Moja zgoda na rozwód byłaby zgodą na zło, które czyni mąż, zgodą na zło, które mogłoby wyniknąć z tego, że inni małżonkowie, powołując się na moją zgodę na rozwód, usprawiedliwialiby siebie, wchodząc na drogę rozwodu. **Ile małżonków wejdzie na drogę rozwodu jako sposobu rozwiązania kryzysu małżeńskiego, gdybym ja wyraziła zgodę na rozwód?**

Przyjęłam przed zawarciem małżeństwa, że przymiotem tego małżeństwa jest jedność i nierozerwalność, czyli że nie będę wiązać się z innym mężczyzną niż mój mąż i że nie będę się rozwodzić. ***„Nierozerwalność wyklucza możliwość zawierania małżeństwa na określony czas oraz możliwość rozwodu”*** (ks. Henryk Stawniak, Jedność i nierozerwalność małżeństwa, Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny 34/1-2, 1991, s. 111).

Nie wyrażając zgody na rozwód cywilny, zgodziłam się na wolę Pana Jezusa: *„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela”*. To że małżonek-krzywdziciel chce rozwodu i chce rozdzielenia, niszczy małżeństwo, nie zwalnia mnie z odpowiedzialności za moją decyzję, tzn. czy ja przyłożę się poprzez zgodę na rozwód do grzechu mojego męża.

Tak jak pisałam poprzednio, nie mam oczekiwań, jakie będą owoce mojego pójścia za wolą Pana Boga poprzez brak zgody na rozwód. Oczekiwanie, że dzięki mojej postawie, mój mąż się nawróci, byłoby narzucaniem Panu Bogu mojej woli. Dlatego owoce zostawiam Bogu. A ten „niesprawiedliwy” sędzia, którego mogłabym napotkać na swojej drodze, może za ileś lat uratuje swoją duszę dzięki postawie, jaką prezentuję wobec małżonka, świadcząc przed Sądem, czym jest sakrament małżeństwa. Nie muszę być zrozumiana przez kogokolwiek z osób, którym będę mówiła prawdę o małżeństwie według Bożego zamysłu. Tylko Pan Bóg wie, co z tym dalej zrobi i kiedy. Za to odpowiadam, za swoją decyzję pójścia za Panem Bogiem w konkretnej sytuacji życiowej, w jakiej jestem.

Spis treści

Zastanawiam się, czy Księdza zgoda na rozwód cywilny w Polsce w skrajnych sytuacjach, o których Ksiądz pisze, nie wynika z braku pełnego obrazu rozwiązań prawnych. Skorzystanie z tych rozwiązań prawnych to nie heroizm! To fałszywa teza, że brak zgody na rozwód to heroizm. Przyjęte w Polsce rozwiązania prawne chronią małżonka i dzieci także, gdy małżonek krzywdzony nie godzi się na rozwód, w szczególności gdy jest on słaby psychicznie lub w stanach samobójczych.

Skorzystanie z rozwiązań prawnych to nie heroizm!

Pokrótce opiszę, uproszczonym językiem, rozwiązania, które byłyby zgodne z nauczaniem Kościoła katolickiego – z punktu widzenia krzywdzonej żony, która występuje o separację (I wariant) oraz z punktu widzenia krzywdzonej żony, której mąż złożył pozew o rozwód (II wariant).

Pierwszy wariant: Krzywdzona żona występuje do Sądu o orzeczenie separacji cywilnej

Krzywdzona żona występuje do Sądu o orzeczenie separacji cywilnej wraz z wnioskami, które można (niekiedy rozstrzygnięcia obowiązkowe) uregulować jednocześnie z rozstrzygnięciem o separacji. Są to wnioski co do alimentów, władzy rodzicielskiej nad dziećmi, kontaktów z dziećmi, miejsca zamieszkania dzieci, sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania. Ponieważ pewne z tych kwestii należy uregulować natychmiast, jednocześnie w tym samym piśmie do Sądu żona występuje z wnioskiem o zabezpieczenie (wniosek rozstrzygany szybko), np. co do alimentów na czas od dnia złożenia wniosku do czasu zakończenia postępowania o separację.

Czy Sąd może nie przyjąć wniosku o zabezpieczenie alimentów?

Sąd musi przyjąć wniosek o zabezpieczenie alimentów prawidłowo wniesiony. Jeżeli opóźnia się z rozpatrzeniem wniosku, to bardzo prostym sposobem jest udanie się ze skargą do Prezesa Sądu, co jest niezwykle skuteczne i powoduje błyskawiczną reakcję Prezesa Sądu na uchybienia sędziego.

Sędzia jawnie niesprawiedliwy?

Można wnosić o wyłączenie sędziego, np. z powodu braku bezstronności, co może skutkować przydzieleniem innego sędziego do sprawy.

W uzasadnieniu o separację wraz z innymi wnioskami żona opisuje, jak wyglądało małżeństwo, co się obecnie dzieje i uzasadnia, dlaczego i w jakiej wysokości należą się alimenty oraz przytacza inne fakty i dowody na uzasadnienie innych swoich wniosków. Właściwie musi wykonać taką samą pracę, jak w przypadku gdyby wnosiła sprawę o rozwód. Jedyną różnicą jest informacja, że w jej ocenie rozkład pożycia nie jest jeszcze trwały, czyli jest perspektywa, że sytuacja się naprawi.

Zły stan psychiczny

W odpowiedzi mąż wnosi o orzeczenie rozwodu. Ponieważ żona jest w złym stanie psychicznym, odpisuje absolutne minimum: Nie mogę wyrazić zgody na rozwód, gdyż zawarłam małżeństwo w Kościele katolickim i względy religijne powodują mój brak zgody na rozwód. Dodatkowo żona odpowiada, że gdyby jednak Sąd ocenił sytuację faktyczną inaczej (czyli uznał, że przytoczone fakty przemawiają za rozwodem a nie separacją), to na wypadek

orzeczenia rozwodu **przez Sąd** żona żąda orzeczenia co do alimentów, władzy rodzicielskiej nad dziećmi, kontaktów z dziećmi, miejsca zamieszkania dzieci, sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania. To Sąd ostatecznie rozstrzyga, czy rozwiązuje małżeństwo stron przez rozwód czy orzeka separację między małżonkami. Procedowanie czy do rozwodu, czy do separacji nie bardzo się różni: przy złym stanie psychicznym żony jedyne co żona inaczej mówi podczas przesłuchania to, że ona widzi możliwość powrotu do wspólnego pożycia, a jej mąż przekonuje Sąd, że takiej możliwości nie ma. Postawa żony w takiej sytuacji przy absolutnym minimum polega na powiedzeniu dwóch dodatkowych zdań: 1. widzę możliwość powrotu do wspólnego pożycia (może żona, np. doprecyzować: ale dopiero, gdy mąż podejmie terapię odwykową i gdy ja ze swojej strony będę miała pewność i poczucie bezpieczeństwa, że mąż nie będzie stosował przemocy wobec mnie i dzieci), 2. nie mogę wyrazić zgody na rozwód, a jedynie na separację, gdyż jestem osobą wierzącą i zawierałam ślub w Kościele katolickim.

W przypadku wyrażania zgody na rozwód żona jest przesłuchiwana tak samo jak w przypadku braku zgody na rozwód, bo Sąd musi ustalić, czy między stronami jest trwały i zupełny rozkład pożycia.

Nie wiem, na jakiej podstawie Ksiądz wyrobił sobie pogląd, że występowanie o rozwód czy zgoda na rozwód przez małżonka krzywdzonego są postępowaniami, w których małżonek krzywdzony nie jest wystawiony na trudy. Sprawy sądowe są w ogóle trudne i nawet jeśli obie strony są zgodne co do rozwiązania swojego małżeństwa przez rozwód, ponoszą koszt emocjonalny i mogą spierać się wiele lat przed sądem, np. aby ustalić winę w rozkładzie pożycia, kto i jakie będzie płacił alimenty, jak mają wyglądać kontakty z dziećmi, u kogo dzieci mają mieszkać. Sam fakt wystąpienia przed Sąd z określonymi żądaniami powoduje, że trzeba wykonać ten wysiłek, aby udowodnić zasadność żądań, co wiąże się też z przesłuchaniem strony. Sąd ma obowiązek ustalić fakty, dlatego jeśli strona chce jakiegoś rozstrzygnięcia, musi te fakty przytoczyć i wskazać dowody.

Nieprawdziwe jest twierdzenie, że żona krzywdzona jest odbarczona od wysiłku emocjonalnego i psychicznego, gdy nie żąda separacji, ale występuje z pozwem o rozwód cywilny dla uzyskania ochrony siebie i dzieci przed mężem-krzywdzicielem czy też wyraża zgodę na rozwód w sprawie założonej przez męża-krzywdziciela.

Drugi wariant: Mąż-krzywdziciel występuje do Sądu z żądaniem rozwodu

Krzywdzona żona w odpowiedzi na pozew o rozwód nie wyraża zgody na rozwód, ale wnosi o orzeczenie separacji cywilnej. Jeśli chce uzyskać ochronę dla siebie i dzieci przed mężem-krzywdzicielem od razu w odpowiedzi na pozew męża składa wnioski w trybie zabezpieczenia (wniosek rozstrzygany szybko), np. co do alimentów na czas od dnia złożenia wniosku do czasu zakończenia postępowania o rozwód.

Czy Sąd może nie przyjąć wniosku o zabezpieczenie alimentów?

Sąd musi przyjąć wniosek o zabezpieczenie alimentów prawidłowo wniesiony. Jeżeli opóźnia się z rozpatrzeniem wniosku, to bardzo prostym sposobem jest udanie się ze skargą do Prezesa Sądu, co jest niezwykle skuteczne i powoduje błyskawiczną reakcję Prezesa Sądu na uchybienia sędziego.

Sędzia jawnie niesprawiedliwy?

Można wnosić o wyłączenie sędziego, np. z powodu braku bezstronności, co może skutkować przydzieleniem innego sędziego do sprawy.

Zły stan psychiczny

Ponieważ żona jest w złym stanie psychicznym, odpisuje absolutne minimum: Nie mogę wyrazić zgody na rozwód, gdyż zawarłam małżeństwo w Kościele katolickim i względy religijne powodują mój brak zgody na rozwód. Ze względów religijnych wnoszę o orzeczenie separacji, gdyż jest to jedyne rozwiązanie dla małżonków katolickich. Dodatkowo żona odpowiada, że gdyby jednak Sąd ocenił sytuację faktyczną inaczej (czyli uznał, że przytoczone fakty przemawiają za rozwodem a nie separacją), to na wypadek orzeczenia rozwodu **przez Sąd** żona żąda orzeczenia co do alimentów, władzy rodzicielskiej nad dziećmi, kontaktów z dziećmi, miejsca zamieszkania dzieci, sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania.

Sąd w tej konkretnej sprawie bada, czy na podstawie stanu faktycznego ma orzec rozwód czy separację. Tak jak w wariancie pierwszym procedowanie czy do rozwodu, czy do separacji nie bardzo się różni: przy złym stanie psychicznym żony jedyne co żona inaczej mówi podczas przesłuchania to, że ona widzi możliwość powrotu do wspólnego pożycia, a jej mąż przekonuje Sąd, że takiej możliwości nie ma. Postawa żony w takiej sytuacji przy absolutnym minimum polega na powiedzeniu dwóch dodatkowych zdań: 1. widzę możliwość powrotu do wspólnego pożycia (może żona, np. doprecyzować: ale dopiero, gdy mąż podejmie terapię odwykową i gdy ja ze swojej strony będę miała pewność i poczucie bezpieczeństwa, że mąż nie będzie stosował przemocy wobec mnie i dzieci), 2. nie mogę wyrazić zgody na rozwód, a jedynie na separację, gdyż jestem osobą wierzącą i zawierałam ślub w Kościele katolickim.

W przypadku wyrażania zgody na rozwód żona jest przesłuchiwana tak samo jak w przypadku braku zgody na rozwód, bo Sąd musi ustalić, czy między stronami jest trwały i zupełny rozkład pożycia.

Nie uważam, że taka postawa, jak opisałam, wymaga heroizmu. Aby ochronić siebie i dzieci krzywdzona żona i tak musi uzasadniać swoje wnioski, aby np. otrzymać alimenty. Jest to niezależne od tego, czy sama żąda rozwodu, czy zgadza się na rozwód, czy nie wyraża zgody na rozwód, czy żąda separacji. Jeśli krzywdzona żona występuje o ochronę sądową, będzie mierzyła się w obu przypadkach, tak jak inne osoby, z trudami występowania przed Sądem i koniecznością udawadniania zasadności swoich żądań.

Osoby silniejsze psychicznie

Krzywdzona-żona, gdy jest silniejsza psychicznie, ma możliwość bardziej aktywnie bronić swego małżeństwa, np. poprzez powoływanie świadków, dokumentów. Niejednokrotnie małżonkowie podejmują taką obronę małżeństwa przed Sądem samodzielnie, bez adwokata.

Stanowczo sprzeciwiam się uogólnianiu i tworzeniu takiego obrazu jakoby obrona przed małżonkiem-krzywdzicielem w Sądzie, przy zastosowaniu środków prawnych zgodnych z nauczaniem Kościoła katolickiego, z wyłączeniem rozwodu cywilnego w Polsce, wymagała postawy heroicznej. Oświadczenie przed Sądem o treści: *„Nie mogę wyrazić zgody na rozwód, gdyż zawarłam małżeństwo w Kościele katolickim i względy religijne powodują mój brak zgody na rozwód”*, bez dalszego wnioskowania o przeprowadzenie dodatkowych dowodów (tzw. brak inicjatywy dowodowej strony), nie niesie za sobą dalszych trudności, a procedowanie w takiej sytuacji odbywa się właściwie tak samo z racji tego, że sąd i tak musi ustalić fakty, czy są przesłanki do orzeczenia rozwodu czy tylko separacji.

Osoby słabsze psychicznie

Przy złym stanie psychicznym krzywdzona żona, która nie korzysta z pomocy adwokata, może w pierwszym piśmie do Sądu opisać całą sytuację, przedstawić swoje stanowisko braku zgody na rozwód, informując Sąd, że nie będzie brała udziału w dalszym postępowaniu, a jej stanowisko nie ulegnie zmianie. Gdy jest reprezentowana przez adwokata czy radcę prawnego, to on mógłby brać udział w rozprawach sądowych bez udziału krzywdzonej żony.

Osoby w stanach samobójczych

To nieprawda, że rozwiązaniem dla tych osób jest zgoda na rozwód cywilny. Przy stanach samobójczych zasadniczo taka osoba nie jest w stanie racjonalnie i świadomie podejmować decyzji, dotyczących jej małżeństwa. Gdy taka osoba otrzyma pozew o rozwód, może przedstawić Sądowi dokumenty lekarskie potwierdzające jej stan psychiczny. Sąd ostatecznie zdecyduje, co w takiej sytuacji zrobić. Ze względu jednak na konieczność zabezpieczenia podstawowych potrzeb krzywdzonego małżonka i dzieci, należy skorzystać z możliwości prawnych poprzez przyznanie alimentów na małżonka krzywdzonego i dzieci w trybie zabezpieczenia. Natomiast uzasadnione jest, aby stanowisko co do losów małżeństwa taki małżonek zajął dopiero, gdy będzie w stanie psychicznym pozwalającym na racjonalne i świadome podejmowanie decyzji.

Mam nadzieję, że udało mi się rzucić światło, jak wyglądają takie sprawy w praktyce. Uważam, że taka wiedza jest potrzebna w posłudze kapłańskiej, by po Bożemu pomagać małżonkom bronić sakramentu małżeństwa przed Sądem.

TRZECIA ROZMOWA

Ksiądz:

Dręczona kobieta jest żoną zamożnego lokalnego biznesmena. Utrzymuje on kontakty towarzyskie m.in. ze środowiskiem sędziów i adwokatów. Dręczy żonę i dzieci w sposób tak przebiegły i wyrachowany, że nie jest ona tego w stanie udowodnić w sądzie. Nawet gdyby to udowodniła, to sędziowie i tak będą po stronie krzywdziciela. Kobieta od pięciu lat walczy o separację. Dzięki sztuczkom prawnym sędziów sprawa nie ma szans się zakończyć. Dręczona kobieta jest już wrakiem człowieka. Ma zrujnowane zdrowie i właśnie odnowiły się po latach jej problemy onkologiczne. W obecnej sytuacji jedynie ona jest w stanie chronić dzieci i po katolicku wychować. Dręczyciel wyjaśnił, że przestanie się nad nią i nad dziećmi znęcać wtedy, gdy ona zgodzi się na rozwód cywilny. W tej sytuacji krzywdzona osoba ma moralne prawo do obrony, do zgody na rozwód cywilny włącznie, gdyż rozwód cywilny nie rozwiązuje małżeństwa sakramentalnego.

Adwokat:

Bardzo dziękuję Księdzu za podzielenie się swoim doświadczeniem duszpasterskim.

Ja podzielę się własnym doświadczeniem swojej drogi. To właśnie dzięki pójściu za nakazem Pana Jezusa: *„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela”* poprzez brak zgody na rozwód nauczyłam się stawiać granice mojemu mężowi i nie wyrażać zgody na zło, ale z jednoczesnym przekazem, że jest to wyraz „twardej miłości”, tzn. nie zgadzam się, dlatego że kocham siebie, ciebie i naszego syna.

Korzystałam z terapii

Korzystałam z terapii. Przemoc ze strony męża to tzw. przemoc „białego kołnierzyka". Zanim mąż odszedł, byłam na skraju wytrzymałości, a po jego odejściu załamałam się całkowicie. Znam teraz mechanizmy przemocowe i doświadczyłam ich na sobie. Mogę z całą pewnością powiedzieć, że drogą dla osoby, wobec której stosowano czy stosuje się przemoc, jest zbudowanie siebie na nowo poprzez nauczenie się stawiania granic, a nie pozwalanie na zło. Poprzez stawianie granic krzywdzicielowi osoba krzywdzona odzyskuje sprawczość, poczucie własnej siły, odzyskuje swoje zasoby. Jeżeli nie nauczy się stawiania granic złu, to jej stan będzie coraz gorszy, doprowadzi do tzw. syndromu wyuczonej bezradności. To terapeuta uczył mnie, w jaki sposób stawiać mężowi granice. Czy mój mąż się zmienił, gdy ja zaczęłam stawiać granice? Próbował i nadal próbuje je przekraczać, tyle że ja odbudowałam siebie i jestem osobą, która wie, czego chce i jasno stawiam tamę złu. Moja postawa braku zgody na rozwód i otwarcie się na działanie Pana Boga spowodowały, że jestem w takim punkcie swojego życia, gdzie cieszę się ze zmian, które we mnie zaszły.

Nie ulegając złu, odbudowałam siebie

Nie mam żadnych wątpliwości, że gdybym ulegała szantażom męża – także tym co do wyrażenia przeze mnie zgody na rozwód – doprowadziłoby to do pogorszenia mojego stanu psychicznego, gdyż mój mąż nie zatrzymałby się w swoich oczekiwaniach i dręczyłby mnie, dopóki bym mu nie uległa. Ponieważ jednak zobaczył we mnie siłę i że nie pozwalam przekraczać swoich granic oraz że bronię stanowczo tego, co uważam za słuszne, mimo prób szantażowania (coraz rzadszych), to wycofał się wobec mojej osoby z pewnych zachowań. Mówiąc prosto, konsekwentnie nie pozwalając na zło, mąż przekonał się, że jego dawne postępowanie wobec mnie nie przynosi już efektów i że poprzez szantaż nie wymusi na mnie tego, co chce.

Nie oceniając kobiety, o której Ksiądz pisał, zastanawia mnie, jakie działania powinna podjąć ta kobieta, by nauczyć się nieulegania szantażowi, w taki sposób który ją odbuduje, da jej siły. Obawiam się, że jej zgoda na rozwód nic nie zmieni w jej kondycji psychicznej, a nawet pogorszy jej stan. Mąż-krzywdziciel będzie ją nadal szantażował, już po zakończeniu sprawy rozwodowej. Być może będzie wszczynał nowe postępowania sądowe, np. o podział majątku, o zmniejszenie alimentów na dzieci, o zmianę kontaktów. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdyż zgoda żony na rozwód to dla niego bardzo jasny przekaz, że długotrwałe dręczenie przynosi efekt.

Nie oceniając tego, ale chyba tu na przestrzeni tych lat procesu nie były podjęte środki pozaprawne, np. takie jak terapia, grupa wsparcia, dzięki którym ta kobieta nauczyłaby się radzić z szantażem i innymi trudnymi sytuacjami poprzez odbudowanie siebie i swoich zasobów. A bez tego – obawiam się – będzie jeszcze słabsza, być może bezradna.

W sytuacji opisanej przez Księdza, jeżeli wiadomo, że jej mąż – lokalny biznesmen ma kontakty towarzyskie z sędziami i adwokatami, należało rozważyć wniosek o wyłączenie kolejnych sędziów. Takie sytuacje się zdarzają i prowadzą w efekcie do wyłączenia całego składu Sądu i przeniesienia sprawy do zupełnie innego Sądu, w innej miejscowości, gdzie nie będzie obawy o brak bezstronności sędziów. Z kolei żona biznesmena, który utrzymuje kontakty towarzyskie z lokalnym środowiskiem adwokatów, może skorzystać z pomocy adwokata spoza tego środowiska w dowolnym miejscu Polski.

Uleganie szantażowi to droga do bezradności

Rozumiem, że Ksiądz kierował się współczuciem wobec trudnej sytuacji tej kobiety. Obawiam się jednak, że zgoda na rozwód pogorszy jeszcze jej sytuację. Spotkałam się z tym, że osoby – które wyraziły zgodę na rozwód, mówiąc, że ich stan psychiczny nie pozwalał na sprzeciw wobec rozwodu – przez kolejne lata zadręczają się, rozpamiętując, że może zbyt pochopnie wyraziły zgodę na rozwód. Z biegiem czasu widzą, jakie zło poszło za tą zgodą i jak rozprzestrzenia się grzech, będący konsekwencją rozwodu cywilnego. Dopóki takie osoby nie wzmocnią siebie, nabywając umiejętność stawiania granic każdemu, kto ich krzywdzi, to będą w relacjach z ludźmi doznawały wiele cierpienia. Nie chodzi tu zatem o samo wyrażenie zgody na rozwód, ale ogólnie o brak radzenia sobie przez te osoby w różnych trudnych sytuacjach, o brak umiejętności stawiania granic. Problem tych osób jest znacznie szerszy i mnie on też dotykał. Zadaniem jest zatem tutaj zbudowanie na nowo tej osoby w oparciu o prawidłowe wzorce, tak by ta osoba potrafiła stawiać czoła różnym sytuacjom życiowym. W przeciwnym razie obawiam się, że taka osoba będzie szła w kierunku **tzw. „wyuczonej bezradności".**

Czy gdyby przedmiotem dręczenia kobiety przez męża-krzywdziciela była jej niezgoda na inne zło, sprzeciwiające się woli Bożej, np. aborcję czy oszczerstwo, to również Ksiądz doradziłby kobiecie zgodę na aborcję czy wyrządzenie krzywdy innemu człowiekowi poprzez oszczerstwo? Przecież rozwód cywilny jest wielkim złem, który godzi w sakrament, krzywdzi współmałżonka, dzieci oraz innych małżonków.

W pełni się z Księdzem zgadzam, że rozwód cywilny nie rozwiązuje małżeństwa sakramentalnego, ale chcę dodać do tej wypowiedzi Księdza, że rozwód cywilny „znieważa przymierze zbawcze, jakim jest sakrament małżeństwa", o czym mówi w punkcie 2384 Katechizm Kościoła Katolickiego.

Trudne relacje ze współmałżonkiem jako skutek trwania w grzechu

Stosunki między mną a mężem i nasza relacja są trudne. Zdarzają się sytuacje, kiedy mąż jest agresywny, zwłaszcza gdy moja postawa nie jest zgodna z jego oczekiwaniami. Jednak to jak ja reaguję na nieprawidłowe zachowanie męża i jak to przeżywam, jest zdecydowanie inne niż kilka lat temu. Widzę w sobie siłę i dbałość o swoje granice, co w mojej ocenie jest owocem konsekwentnego braku zgody na rozwód i nieulegania szantażowi męża.

W sprawach naszego syna piszę do męża z szacunkiem, z użyciem słów: *„proszę cię", „dziękuję", „dobrego dnia"*, niezależnie od sposobu, w jaki pisze do mnie mąż (czy jest on napastliwy czy nie). Przykładowo, jeśli mąż jest napastliwy, jasno piszę, że nie wyrażam zgody na taki styl komunikacji i odpisuję w sposób przywracający zdrową komunikację. Zauważyłam, że mąż coraz częściej odpisuje do mnie w sprawach syna w taki sposób, w jaki ja do niego piszę, używając także słów *„proszę cię", „dziękuję"*. Niekiedy występujemy w kwestiach syna jednym głosem, ale nawet gdy udaje się coś wspólnie przyjąć, nie mogę liczyć, że te uzgodnienia będą realizowane. Mam świadomość, że dopóki mąż będzie szedł drogą grzechu, tak to będzie wyglądało. Ja ze swojej strony mam nie wyrażać zgody na zło.

Uświadomiłam sobie, że trudne relacje między nami to skutek trwania w grzechu. Myślę, że dopóki mąż będzie w stanie grzechu, tak długo nie dojdzie do trwałego polepszenia relacji między nami.

C. Alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne chroniące krzywdzonego małżonka

Wszystkie te kwestie, które reguluje wyrok rozwodowy, można osiągnąć w Polsce w niezależnych, odrębnych postępowaniach poza rozwodem. Było to możliwe także w latach 90-tych, kiedy nie było jeszcze instytucji separacji. Tak o tym pisał ks. prof. Wojciech Góralski w swoim artykule z 1993 roku: *„Ustawodawca cywilny przewidział rozdział faktyczny i umożliwił małżonkom żyjącym w separacji osiągnięcie skutków cywilnych właściwych dla tego stanu faktycznego. Jednakże brak instytucji separacji w prawie polskim sprawia, że małżonkowie, wobec których sąd kościelny orzekł separację, są zmuszeni do wszczęcia przed sądem cywilnym kilku spraw w celu osiągnięcia skutków zewnętrznych, np. o powierzenie władzy rodzicielskiej nad dziećmi, o podział majątku wspólnego, o alimenty, podczas gdy w wyroku rozwodowym możliwe jest orzeczenie we wszystkich tych kwestiach. Stanowi to znaczne utrudnienie i zdaje się zniechęcać małżonków do wnoszenia skargi o separację przed sąd kościelny”* (Ks. Wojciech Góralski, Beata Laskowska, Separacja małżeńska a prawo polskie, Studia Płockie 21, 25-31, 1993).

W praktyce często jest tak, że w danym momencie tylko jedno dobro, jedno prawo wymaga ochrony na drodze sądowej i uzyskanie tej ochrony następuje szybko, np. poprzez postępowanie zabezpieczające co do alimentów na dzieci. Możliwość wystąpienia o ochronę tylko jednego prawa, które wymaga na danym etapie zabezpieczenia i ochrony, ma tę zaletę, że zmierza ku uzdrowieniu tej konkretnej sytuacji bez rozpoczynania dużego, często czasochłonnego sporu, dotyczącego całego zakresu praw, tak jak to ma miejsce przy rozwodzie. Takie podejście, wykorzystujące na dany moment potrzebne do ochrony narzędzie prawne, jest **korzystne z punktu widzenia uzdrowienia małżeństwa**.

W Polsce jest wiele narzędzi prawnych, dających szybką ochronę w różnych sytuacjach, także tych dotyczących przemocy (np. nakaz opuszczenia mieszkania, zakaz zbliżania do określonych osób, zabezpieczenie potrzeb rodziny, sądownie orzeczona rozdzielność majątkowa nawet z datą wsteczną, ograniczenie władzy rodzicielskiej, nakazanie rodzicowi określonego zachowania lub powstrzymywania się od określonego zachowania) i są one dostępne poza sprawą rozwodową i separacyjną.

Te środki obrony ustawodawca wprowadził, by chronić nie tylko osoby znajdujące się w związku małżeńskim, ale także w innych nieformalnych związkach (np. konkubinat, kohabitacja). Jak z tego wynika, są to narzędzia prawne niezależne od instytucji prawnej rozwodu i separacji, służące zatrzymaniu krzywdzenia. Nie można zatem twierdzić, że rozwód czy separacja to jedyne narzędzia, które miałyby ochronić przed krzywdą.

Jest tak również w przypadku środków prawnych chroniących dzieci. Obowiązki prawne wobec dziecka powstają i wynikają z faktu bycia **rodzicem.** Dziecko ma określone prawa wobec rodzica, zarówno gdy ma rodziców w związku małżeńskim, jak i gdy rodzice tworzą nieformalny związek albo nie pozostają ze sobą w żadnym związku. Dlatego instrumenty prawne w Polsce są tak tworzone, aby chronić dziecko niezależnie od tego, czy rodzice są

w związku małżeńskim, w związku nieformalnym bądź nie tworzą żadnego związku. Ochrona prawna dzieci obejmuje każdą z tych sytuacji. Nie można zatem twierdzić, że dopiero orzeczenie rozwodu czy separacji będzie zawierało rozstrzygnięcia chroniące dzieci.

Wchodzące w zakres sprawy rozwodowej kwestie powinny być – tak jak w Polsce – w każdym cywilizowanym systemie prawnym dostępne poza rozwodem, bo są to podstawowe prawa, które muszą podlegać ochronie, nie tylko w sytuacji gdy małżonkowie chcą się rozwieść.

Trzeba pamiętać, że nie zawsze konieczna jest droga sądowa. Obecnie wiele osób zagadnienia sporne reguluje poprzez mediacje u profesjonalnych mediatorów. Dobrym sposobem pozasądowym ugodowego załatwienia spraw w zakresie władzy rodzicielskiej i alimentów oraz spraw rozdzielności majątkowej jest też skorzystanie z umów u notariusza w formie aktu notarialnego, w formie porozumień rodzicielskich lub ugód, które mogą być uwiarygodnione podpisem notarialnie poświadczonym.

Szczegółowe rozwiązania prawne zamiast rozwodu

Odnosząc się do nauki Kościoła Katolickiego o nierozerwalności sakramentu małżeństwa, przepisów wynikających z Katechizmu Kościoła Katolickiego i zasady podwójnego skutku wskazać należy, że małżonek wierny przysiędze małżeńskiej i nauce Kościoła Katolickiego winien w pierwszej kolejności uczynić wszystko, aby ratować małżeństwo, podjąć próby uzdrowienia relacji małżeńskiej, zanim zdecyduje się na regulowanie jakichkolwiek spraw przed sądem. Nie dotyczy to jednak sytuacji, w których mamy do czynienia z przemocą i konieczna jest natychmiastowa ochrona życia i zdrowia współmałżonka lub dzieci.

Świadomość prawna osób znajdujących się w kryzysie małżeńskim i rozwodowym jest znacznie ograniczona. Jest to wywołane trzema powodami:

1) niska jest w ogóle świadomość prawna w naszym społeczeństwie,

2) istnieje przekonanie, że usługi prawne są niedostępne z uwagi na barierę finansową,

3) sam fakt pozostawania w kryzysie małżeńskim i rodzinnym powoduje długotrwały stres, stany lub incydenty depresyjne, które ograniczają możliwości percepcyjne i często wywołują zaburzenia uwagi, koncentracji, pamięci, powodują skupienie uwagi na emocjach i przeżywaniu ich, a nie na rozsądnej analizie sytuacji, rozeznaniu, rozwiązywaniu problemów i działaniu.

Z tych względów, często osoby znajdujące się w kryzysie, a w szczególności osoby, które są pokrzywdzone zachowaniami współmałżonka lub które doznają przemocy emocjonalnej, psychicznej, fizycznej, finansowej lub ekonomicznej, podejmują pochopne decyzje i szukają raczej szybkich i prostych rozwiązań ich problemów i trudnych sytuacji. Często osoby te bez głębszej refleksji i rozeznania inicjują rozpoczęcie sprawy rozwodowej lub zgadzają się na rozwód, pomimo swojego światopoglądu, wbrew rocie przysięgi małżeńskiej i wbrew zasadom Katechizmu Kościoła Katolickiego.

Z doświadczenia psychologów i terapeutów katolickich i z doświadczenia prawników występujących w obronie sakramentu małżeństwa wynika, że powinna być wypracowana pewna hierarchia priorytetowych czynności i zachowań Katolika wobec kryzysu i rozwodu.

Proponowany schemat postępowania wobec kryzysu małżeńskiego:

1. ugodowe działania zmierzające do rozwiązania konkretnego problemu (rozmowa, wsparcie duchowe, psychologiczne),
2. ugodowe rozwiązania prawne (mediacje, pisemne porozumienia, umowy i ugody notarialne),
3. działania zmierzające do zatrzymania przemocy fizycznej, emocjonalnej, ekonomicznej przed instytucjami pomocy społecznej lub/oraz przed organami ścigania (Policja, Prokuratura),
4. postępowania karne dające możliwość zastosowania określonych środków zapobiegawczych, środków karnych, środków kompensacyjnych, związanych z poddaniem sprawcy próbie na czas trwania postępowania karnego i po wydaniu orzeczenia,
5. działania przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich lub Wydział Cywilny mające na celu zabezpieczenie sytuacji prawnej w sprawach:
   - obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny, zabezpieczenia kosztów utrzymania dzieci,
   - rozstrzygnięcie o istotnych sprawach rodziny
   - władzy rodzicielskiej i sposobu jej wykonywania,
   - sytuacji majątkowej np. rozdzielność majątkowa, nakaz wypłaty wynagrodzenia, zabezpieczenie korzystania z mieszkania,
6. żądanie orzeczenia separacji, jako alternatywa do rozwodu.

Poniżej szczegółowo omówiono każdy z powyższych punktów.

AD. 1 – ugodowe działania zmierzające do rozwiązania konkretnego problemu

Należy podjąć wszystkie działania zmierzające do rozwiązania konkretnego problemu, który jest przyczyną kryzysu:

a) analiza problemów małżeńskich,
b) podjęcie działań zmierzających do szukania pomocy duchowej, psychologicznej i prawnej w celu rozeznania sytuacji własnej i rodzinnej,
c) podjęcie własnych działań terapeutycznych i psychologicznych,
d) rozmowa z małżonkiem z propozycją ugodowego rozwiązania problemów, z propozycją terapii małżeńskiej, rodzinnej lub terapii indywidualnej (niezbędne jest przygotowanie się do takiej rozmowy, zarówno w zakresie duchowym – spowiedź, konsultacja z przewodnikiem duchowym, i uzyskanie konsultacji specjalistycznej: psycholog, terapeuta uzależnień).

AD. 2 – ugodowe rozwiązania prawne

Istnieją ugodowe sposoby prawnego rozwiązania problemów władzy rodzicielskiej, alimentacji i ochrony majątku

W zależności od konkretnej sytuacji i problemów można zaproponować małżonkowi ugodowe rozwiązania prawne:

a) podjęcie mediacji i podpisanie protokołu z mediacji,
b) uzgodnienie i podpisanie rodzicielskiego porozumienia wychowawczego w zakresie władzy rodzicielskiej, opieki i alimentacji,
c) umowne zniesienie wspólności małżeńskiej majątkowej w formie aktu notarialnego, a nawet podział małżeńskiego majątku dorobkowego w formie aktu notarialnego,
d) uregulowanie spraw w formie oświadczeń złożonych przed notariuszem lub z podpisem notarialnie poświadczonym, zarówno dotyczących władzy rodzicielskiej, zaspokajania potrzeb rodziny – potocznie alimentów, jak i określenie sposobu korzystania z mieszkania, zarządu majątkiem

AD. 3 – działania zmierzające do zatrzymania przemocy fizycznej, emocjonalnej, ekonomicznej przed instytucjami pomocy społecznej lub/oraz przed organami ścigania

Ważniejsze jest zatrzymanie przemocy i krzywdy oraz zabezpieczenie konkretnych zagrożeń niż zaangażowanie się w sprawę rozwodową.

W tym celu można podjąć działania zmierzające do zatrzymania przemocy fizycznej, emocjonalnej, ekonomicznej, przed instytucjami pomocy społecznej (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, procedura Niebieskiej Karty). Należy pamiętać, że w momencie zgłoszenia przemocy instytucji pomocy społecznej, psychologowi zatrudnionemu w takiej instytucji lub lekarzowi, któremu zgłaszamy przemoc psychiczną, emocjonalną bądź, który bada i udziela pomocy na skutek obrażeń wynikających z przemocy fizycznej, to instytucje te i osoby w niej zatrudnione mają obowiązek prawny zawiadamiania Policji oraz Sądu Rodzinnego – Sąd Rejonowy Wydział Rodzinny i Nieletnich i obowiązek wszczęcia procedury i prowadzenia jej. W toku postępowania administracyjnego w związku z procedurą Niebieskiej Karty, Policja może wydać wobec osoby stosującej przemoc:

- nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania,
- zakaz zbliżania się do osoby dotkniętej przemocą,
- zakaz kontaktowania się z osobą dotkniętą przemocą,
- zakaz wstępu na teren szkoły, placówki oświatowej, opiekuńczej lub artystycznej, lub obiektu sportowego, do których uczęszcza osoba dotknięta przemocą.

Wynika to z ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej i nowelizacji przepisów, a także z ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

Ponadto, można bezpośrednio złożyć wniosek o ściganie przestępstw przed organami ścigania (Prokurator, Policja – zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 157 kk – średni i lekki uszczerbek na zdrowiu, 158 kk – pobicie, 190 kk – groźba karalna, 190a kk – uporczywe nękanie, 191 kk – zmuszanie do określonego zachowania, utrudnianie korzystania z lokalu mieszkalnego, 191a kk – naruszenie intymności seksualnej, 197 kk – zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej, 207 kk – znęcanie się, 209 kk – niealimentacja, 216 kk – zniewaga, 217 kk – naruszanie nietykalności cielesnej), a także innych przestępstw przeciwko małoletnim, np. z art. 200 kk.

AD. 4 – postępowania karne dające możliwość zastosowania określonych środków zapobiegawczych, środków karnych, środków kompensacyjnych, związanych z poddaniem sprawcy próbie na czas trwania postępowania karnego i po wydaniu orzeczenia

W postępowaniach, o których mowa w pkt 3 zainicjowanych przez krzywdzonego małżonka lub rodzica krzywdzonych dzieci, istnieje również możliwość, aby złożyć wnioski o zastosowanie środków zapobiegawczych na czas trwania postępowania przygotowawczego i sądowego np.:

1. nakaz opuszczenia lokalu mieszkalnego,
2. zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania się,
3. tymczasowe aresztowanie,
4. dozór Policji,
5. poręczenie majątkowe.

W postępowaniach karnych pokrzywdzony może mieć wpływ na postanowienia wydawane przez Prokuratora oraz na wnioski składane przez Prokuratora przed Sądem w zakresie stosowanych środków i w zakresie sposobu zakończenia postępowania karnego. Pokrzywdzony może żądać warunkowego umorzenia postępowania przed Sądem lub skazania małżonka na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary i poddaniem sprawcy próbie i wszystkie te instytucje dają możliwość zastosowania określonych środków karnych, kompensacyjnych, związanych z poddaniem sprawcy próbie:

1. informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby,
2. przeproszenia pokrzywdzonego,
3. wykonywania ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby,
4. wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu,
5. powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających,
6. poddania się terapii uzależnień,
7. poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji,

8. uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych,
9. powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach,
10. powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób,
11. opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym,
12. innego stosownego postępowania w okresie próby, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa,

AD. 5 – działania przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich lub Wydział Cywilny mające na celu zabezpieczenie sytuacji prawnej w sprawach: obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny, zabezpieczenia kosztów utrzymania dzieci, rozstrzygnięcia o istotnych sprawach rodziny, władzy rodzicielskiej i sposobu jej wykonywania, majątkowych np. rozdzielność majątkowa, nakaz wypłaty wynagrodzenia, zabezpieczenie korzystania z mieszkania

Można bez konieczności składania pozwu o rozwód lub separację, podjąć działania przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich lub Wydział Cywilny w zakresie zmierzającym do zabezpieczenia sytuacji prawnej, w sprawie zaspokojenia potrzeb rodziny, dzieci, władzy rodzicielskiej i w sprawach majątkowych:

a) wniosek o rozstrzygnięcie o istotnych sprawach rodziny – art. 24 krio,
b) pozew o zabezpieczenie potrzeb rodziny – art. 27 krio w zw. z art. 23 krio wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania,
c) pozew o nakazanie wypłaty wynagrodzenia za pracę współmałżonka – art. 28 krio, wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania,
d) wniosek o wydanie zarządzeń dotyczących zarządu majątkiem wspólnym:
   - art. 36^1 krio można złożyć sprzeciw wobec czynności prawnej dotyczącej zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka,
   - art. 39 krio można złożyć wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności związanej z zarządem majątkiem wspólnym jeżeli wymaga tego dobro rodziny,
   - art. 40 krio złożyć wniosek o pozbawienie małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym lub ustanowić potrzebę uzyskania zezwolenia sądu na dokonanie czynności wymagającej zgody drugiego małżonka w zakresie zbycia obciążenia lub nabycia nieruchomości a także oddania jej w używanie lub czerpanie pożytków i inne wymienione w art. 37 krio,
   - art. 43 można złożyć wniosek o ustalenie nierównych udziałów w przypadku ustania małżeńskiej wspólności majątkowej (ustalenie w wyniku umowy lub wyroku sądu),

(każde z powyższych żądań może być złożone wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania)

e) wniosek o ustanowienie rozdzielności majątkowej z ważnych powodów jeśli małżonek nie współdziała w zarządzie majątkiem wspólnym, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, jest realne zagrożenie długami, prowadzą odrębne konta, na podstawie art. 52 krio, wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania,
f) wniosek o podział majątku dorobkowego po uzyskaniu rozdzielności majątkowej,

Powyższe instytucje prawa karnego i cywilnego powinny zabezpieczyć podstawowe funkcjonowanie rodziny, dzieci i małżonka, który nie chce złożyć pozwu o rozwód lub o separację, zarówno pod względem bezpieczeństwa, uregulowania relacji, jak i pod względem materialnym.

W razie uregulowania kwestii władzy rodzicielskiej, majątkowych i alimentacyjnych w zasadzie nie ma potrzeby występowania do sądu o orzeczenie separacji, a tym bardziej rozwodu.

Panuje fałszywe przekonanie, że należy złożyć pozew o rozwód lub o separację, w sytuacji gdy istnieje zagrożenie odpowiedzialności za długi współmałżonka za jego życia oraz za długi w zakresie dziedziczenia, czyli odpowiedzialność po śmierci małżonka.

Przekonanie to nie jest prawdziwe, gdyż:

1) z ważnych powodów można żądać przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny zniesienia wspólności małżeńskiej majątkowej z datą złożenia pozwu lub nawet z datą wsteczną, tak jak jest to opisane w pkt 4 d (art. 52 krio),
2) w sytuacji śmierci małżonka można złożyć w terminie 6 miesięcy od tej daty, oświadczenie przed notariuszem lub przed sądem o odrzuceniu spadku po małżonku; faktem jest, że wówczas dziedziczą dzieci, ale w przypadku długów, dzieci mogą również złożyć przed notariuszem lub w sądzie oświadczenie o odrzucenie spadku i również mają termin 6 miesięcy od daty śmierci rodzica, który pozostawił długi (art. 640 kpc).

Innym przekonaniem i mitem jest twierdzenie, że należy złożyć pozew o rozwód lub o separację z obawy, że istnieje obowiązek utrzymania małżonka wynikający z art. 23 krio *„do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli*”.

Zgodnie z treścią art. 61^4 § 1 i § 2 krio *„orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej*”; *Małżonek pozostający w separacji nie może zawrzeć małżeństwa*. Jednak ustawodawca w art. 61^4 § 3 i § 4 krio zastrzegł, że *„jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy*” oraz że *„Do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60, z wyjątkiem § 3*”. Wynika stąd, że w postępowaniu o separację, małżonek może żądać ustalenia alimentów na swoją rzecz, zarówno bez orzekania o winie, jak i z orzeczeniem o winie (**https://rozwod-separacja-alimenty.sychar.org**). Jednak nie ma potrzeby występowania o separację, gdyż:

1) zaspokojenie potrzeb rodziny (potocznie alimenty) można uzyskać w postępowaniu przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich w pozwie o przyczynianie się do zaspokojenia potrzeb rodziny (instytucja podobna do alimentów, spełniająca ten sam cel, co alimenty i zabezpieczająca koszty utrzymania dzieci),
2) obowiązek utrzymania współmałżonka po orzeczeniu separacji istnieje tylko wtedy, jeżeli wymagają tego względy słuszności, czyli, gdy sytuacja współmałżonka jest bardzo trudna i on nie zawinił w tej sytuacji, a dodatkowym argumentem jest fakt, że pomoc małżonkowi wynika również z roty przysięgi małżeńskiej, miłości do współmałżonka i z obowiązków wynikających z sakramentu małżeństwa.

Nie ma obowiązku pomocy swojemu krzywdzicielowi

Najlepszą pomocą jest konfrontowanie krzywdziciela ze skutkami jego postępowania i pozwalanie mu na ponoszenie przez niego konsekwencji swoich zachowań

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że jeżeli współmałżonek krzywdził małżonka, to pomoc takiemu małżonkowi nie może być obowiązkiem, gdyż jest to sprzeczne z zasadami słuszności (zasadami współżycia społecznego). Nie można wymagać od skrzywdzonego małżonka, aby ten pomagał swojemu krzywdzicielowi. Problemy interpretacyjne wynikają również z niedojrzałego rozumienia obowiązków wynikających z art. 23 krio i z miłości, trwałości i nierozerwalności sakramentu małżeństwa. Z doświadczeń terapeutycznych i sądowych wynika, że pokazywanie krzywdzicielowi negatywnych konsekwencji jego nagannego postępowania, a tym samym konfrontowanie tego krzywdziciela ze skutkami swojego postępowania jest obowiązkiem małżonka, wynikającym ze zdrowo pojętej dbałości o swoje dobro i ochronę siebie (swojej godności i swoich dóbr osobistych i majątkowych), jak i ochronę małoletnich dzieci. Obowiązek konfrontowania krzywdziciela z negatywnymi skutkami jego postępowania wynika również z dobrze pojętej i dojrzałej miłości, a także z odpowiedzialności za małżonka w sferze duchowej (odpowiedzialność za jego zbawienie). Wynika stąd, że w dobrze pojętym interesie małżonka oraz współmałżonka krzywdziciela jest zgłoszenie przemocy organom ściągania, zeznawanie przeciwko krzywdzicielowi, domaganie się zabezpieczenia swoich interesów przez wnioskowanie o zakaz zbliżania się, kontaktowania, nakaz opuszczenia mieszkania, a także żądanie u Prokuratora lub przed Sądem, obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu lub innej terapii uzależnienia, jeżeli ono występuje (alkoholizm, narkomania, hazard, seksoholizm, erotomania, uzależnienie od gier komputerowych, mediów społecznościowych – art. 39 pkt 2b kk – zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, art. 39 pkt 2e kk – nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, art. 41a kk – Fakultatywny lub obligatoryjny zakaz kontaktowania się, art. 41c kk – Zakaz wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych, art. 43c kk – Zawiadomienie sądu rodzinnego o przesłankach do pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich lub opiekuńczych, art. 46 kk – Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, art. 47 kk – Orzeczenie nawiązki, art. 62 kk – Wybór zakładu karnego i systemu terapeutycznego, art. 66 kk w zw. z art. 67 § 3 kk – Warunkowe umorzenie postępowania,

okres próby, dozór kuratora i obowiązki w okresie próby, o których mowa w art. 72 kk, art. 69 kk – Warunkowe zawieszenie wykonania kary i obowiązki, o których mowa w art. 72 kk.

Pokrzywdzony może domagać się m.in. warunkowego umorzenia postępowania na okres próby lub skazania małżonka na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary i wszystkie te instytucje dają możliwość zastosowania określonych środków karnych, kompensacyjnych, związanych z poddaniem sprawcy próbie:

1) informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby,
2) przeproszenia pokrzywdzonego,
3) wykonywania ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby,
4) wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu,
5) powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających,
6) poddania się terapii uzależnień,
7) poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji,
8) uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych,
9) powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach,
10) powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób,
11) opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym,
12) innego stosownego postępowania w okresie próby, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa.

Wynika stąd, że zawiadomienie organów ścigania i ochrona interesów swoich oraz małoletnich dzieci może być zbawiennym rozwiązaniem problemów współmałżonka, który krzywdzi małżonka i dzieci. Doświadczenia pokazują, że jedynie konfrontacja krzywdziciela z prawdą o jego zachowaniu może doprowadzić do refleksji i zmiany, nawet w sytuacji gdy wywoła dyskomfort. W tym znaczeniu, zawiadomienie o przestępstwie i domaganie się pomocy dla siebie lub dzieci w sytuacjach krzywdzenia przez współmałżonka, jest wyrazem dojrzałej miłości i nie narusza w żaden sposób obowiązków wynikających z art. 23 krio ani obowiązków wynikających z sakramentu małżeństwa.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że ważne jest rozeznanie z jakich powodów i z jaką motywacją występuje małżonek o pomoc do organów ścigania w sprawie karnej.

Jeżeli powodem i motywacją do takiego zawiadomienia jest miłość, to żądanie przeprowadzenia postępowania, warunkowe umorzenie postępowania lub żądanie wydania wyroku, a także orzeczenia środków karnych związanych z poddaniem sprawcy próbie, będzie właściwie argumentowane koniecznością realnej pomocy małżonkowi, który krzywdzi, aby zatrzymać tą przemoc i starać się konfrontować krzywdziciela z jego zachowaniem i konsekwencjami tego zachowania.

Jeżeli powodem i motywacją do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i prowadzenia sprawy karnej jest zemsta i chęć odwetu za doznaną krzywdzę (a nie miłość), to żądanie przeprowadzenia takiego postępowania może być niezrozumiałe i niesprawiedliwe dla

krzywdziciela i może być odebrane przez niego jako atak i wystąpienie przeciwko sakramentowi małżeństwa i jako naruszenie obowiązków wynikających z art. 23 krio.

Czy konieczne jest złożenie pozwu o separację?

Jeżeli kryzys jest wieloletni i długotrwały i nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, tj. małżonkowie nie mieszkają ze sobą, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, to jeśli małżonkowie nie uzgodnili ugodowo swoich ważnych spraw majątkowych czy spraw z zakresu utrzymania rodziny, alimentacji dzieci czy sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, to istnieje możliwość uregulowania tych konkretnych spraw w odrębnych postępowaniach sądowych z zakresu prawa rodzinnego bez konieczności zakładania sprawy o separację lub o rozwód.

W takich sytuacjach można żądać np.:

– orzeczenia o obowiązku przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny (zwane potocznie alimentacją),

– określenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej lub jej ograniczenie, wydania przez Sąd odpowiednich zarządzeń, w sytuacji zagrożenia dobra dziecka,

– rozdzielność małżeńska majątkowa z datą wstecz, podział majątku, decyzje w ważnych sprawach związanych z zarządem majątkiem wspólnym.

Wszystkie te instytucje opisane są szczegółowo w rozdziałach C1 – C4.

AD. 6 żądanie orzeczenia separacji, jako alternatywa do rozwodu

Nie ma konieczności składania pozwu o separację jednak, jeżeli małżonek został pozwany w sprawie o rozwód i sprzeciwia się rozwodowi to w odpowiedzi na pozew o rozwód można żądać separacji jako alternatywy wobec rozwodu wskazując, że jest szansa na pojednanie małżonków, na poprawę relacji i podjęcie pożycia małżeńskiego. Wówczas w odpowiedzi na pozew o rozwód może żądać oddalenia pozwu o rozwód na podstawie art. 56 § 1,2 lub 3 krio i ewentualnie żądać orzeczenia separacji. Jeżeli jeden z małżonków żąda orzeczenia separacji, a drugi orzeczenia rozwodu i żądanie to jest uzasadnione, Sąd orzeka rozwód (art. 61^2 § 1 krio). Żądanie i podtrzymanie wniosku o orzeczenie separacji w sprawie o rozwód może się jednak opierać na treści **art. 61^2 § 2, który dopuszcza orzeczenie separacji, nawet w sprawie o rozwód, w sytuacji, gdy orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, a żądanie orzeczenia separacji jest uzasadnione**.

W związku z możliwością orzeczenia separacji, nawet w sprawie o rozwód należałoby wykazać przede wszystkim, że rozwód jest niedopuszczalny, z uwagi na np. żądanie go przez małżonka wyłącznie winnego. Wówczas można domagać się orzeczenia separacji w następujących formach:

a) z orzeczeniem winy współmałżonka na podstawie art. 61^1 krio oraz o uregulowanie władzy rodzicielskiej, opieki nad dziećmi, alimentów na dzieci, mieszkania, na podstawie art. 61^3 § 1 krio w związku z art. 57 § 1 krio i 58 § 1 krio i o alimenty na małżonka niewinnego na podstawie art. 61^4 § 4 krio w zw. z art. 60 § 2 krio,

lub

b) bez orzekania o winie na podstawie art. 61^1 krio oraz o uregulowanie władzy rodzicielskiej, opieki nad dziećmi, alimentów na dzieci, mieszkania, na podstawie art. 61^3 § 2 krio w związku z art. 57 § 2 krio i 58 § 1 krio do Sądu Okręgowego Wydział Cywilny.

Zgodnie z treścią art. 61^2 krio:

§ 1. Jeżeli jeden z małżonków żąda orzeczenia separacji, a drugi orzeczenia rozwodu i żądanie to jest uzasadnione, sąd orzeka rozwód (oznacza to, że jeżeli współmałżonek żąda rozwodu, a żądanie to jest nieuzasadnione, bo brak jest przesłanek do orzeczenia rozwodu to Sąd może orzec separację),

§ 2. Jeżeli jednak orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, a żądanie orzeczenia separacji jest uzasadnione, sąd orzeka separację (żądanie rozwodu jest niedopuszczalne, gdy zagrażałoby dobru małoletnich dzieci lub w sytuacji, gdy żąda go małżonek winny, a brak zgody małżonka niewinnego nie sprzeciwia się zasadom współżycia społecznego).

Nieprawdziwe są popularne stwierdzenia, że jedynie rozwód zabezpiecza prawnie chronione interesy krzywdzonego małżonka i w sposób prawidłowy zabezpiecza wszystkie sprawy związane z władzą rodzicielską i alimentami.

Równie nieprawdziwe są mity, że sprzeciwianie się rozwodowi wydłuża trwanie postępowania sądowego, a w konsekwencji odwleka w czasie uzyskanie rozdzielności majątkowej, alimentów na dzieci lub na współmałżonka.

Wskazać należy, że w każdym postępowaniu, zarówno cywilnym, jak i karnym, można żądać udzielenia zabezpieczenia na czas trwania tego postępowania.

W postępowaniu karnym można żądać: nakaz opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego, zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania się (art. 275a kpk).

W postępowaniu cywilnym przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich lub Sądem Okręgowym można żądać: zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku (art. 730 kpc), gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie (art. 730^1 kpc). Dotyczy to wszystkich żądań niemajątkowych związanych z władzą rodzicielską, opieką, kontaktami, zarządem majątku wspólnego, a także roszczeń materialnych związanych z zabezpieczeniem potrzeb rodziny i alimentów na dzieci (art. 753 kpc). Zabezpieczenie to winno być orzeczone niezwłocznie przed wytoczeniem powództwa lub w jego trakcie i obowiązuje na czas całego postępowania. Zabezpieczenie takie jest natychmiast wykonalne, pomimo że może być nieprawomocne,

a postępowanie zażaleniowe współmałżonka nie wstrzymuje wykonania takiego zabezpieczenia.

Należy pamiętać, że zanim wystąpimy do Sądu z jakimkolwiek żądaniem czy do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich, czy do Sądu Okręgowego o separację, to należy zgodnie z przepisami podjąć próbę ugodowego załatwienia sprawy. Zgodnie z treścią art. 187 § 1 pkt 3 kodeksu postępowania cywilnego zanim współmałżonek zdecyduje się na złożenie wniosku o separację, powinien wykorzystać możliwości mediacji czy terapii lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, powinien wyjaśnić, z jakich przyczyn ich nie podjęto.

W sytuacji gdy małżonek jest pozwany w sprawie o rozwód, chce być wierny przysiędze małżeńskiej i wynikającej z niej nierozerwalności węzła małżeńskiego, ma możliwość obrony swoich przekonań i może:

1) nie wyrazić zgody na rozwód (art. 56 § 1, 2 i 3 krio) lub nie wyrazić zgody na separację (art. 61^1 § 1, 2 i 3) i w odpowiedzi na pozew złożyć wniosek o:
    a) oddalenie powództwa (art. 56 § 1, 2 i 3 krio – w sprawie o rozwód i art. 61^1 § 1, 2 i 3 krio – w sprawie o separację) powołując się na następujące argumenty:
        - brak trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego (art. 56 § 1 krio w przypadku rozwodu lub art. 61^1 § 1 krio w przypadku separacji),
        - że wskutek orzeczenia rozwodu lub separacji ucierpi dobro wspólnych małoletnich dzieci (art. 56 § 2 krio lub art. 61^1 § 2 krio),
        - że z innych względów orzeczenie rozwodu lub separacji sprzeczne byłoby z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 2 krio lub art. 61^1 § 2 krio)
        - że rozwód jest niedopuszczalny, jeżeli żąda go małżonek wyłącznie winny za rozkład pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 56 § 3 krio)
    b) skierowanie małżonków przez sąd do postępowania mediacyjnego na podstawie art. 436 § 1 kpc, aby ustalić czy istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa oraz określić warunki i sposób porozumienia, terapii małżeńskiej (przepis art. 187 § 1 pkt 3 kpc i art. 436 § 1 kpc nakłada obowiązek próby mediacji przed złożeniem pozwu, a Sąd ma obowiązek skierować strony do mediacji, jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa),
    c) złożenie wniosku o zawieszenie postępowania o rozwód do czasu zakończenia postępowania mediacyjnego lub do czasu zakończenia terapii małżeńskiej lub terapii rodzinnej,
    d) udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania w sprawie o rozwód lub separację w zakresie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, określenia miejsca pobytu dziecka, kontaktów i alimentów.

Odpowiadając na pytanie, czy katoliccy małżonkowie mają prawo skorzystać z instytucji rozwodu cywilnego, stwierdzić należy, że nie mogą, gdyż z całą pewnością w polskim systemie

prawnym istnieją alternatywne niezależne od rozwodu narzędzia prawne, które regulowałyby te same kwestie, jak w przypadku rozwodu. Jak wyżej wykazano, istnieje szereg instytucji prawa rodzinnego i cywilnego, umożliwiających zarówno ochronę krzywdzonego małżonka, jak i zabezpieczenia tych narzędzi bez konieczności wyrażania zgody na rozwód.

Z całą pewnością wszystkie sprawy, podlegające uregulowaniu w trakcie sprawy rozwodowej, mogą być regulowane w odrębnych postępowaniach pozarozwodowych i gwarantują one podobną ochronę prawną. Wskazane poprzednio instytucje kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dotyczące wykonywania władzy rodzicielskiej, zabezpieczenia potrzeb rodziny, zniesienia współwłasności, zarządu majątkiem wspólnym małżonków, stanowią alternatywny dla rozwodu i separacji sposób zabezpieczenia prawnie chronionych interesów małżonka i dzieci. Nawet gdyby w polskim systemie prawnym nie było separacji, to te instytucje w sposób prawidłowy pozwalałyby na zabezpieczenie prawnie chronionych interesów małżonka i dzieci.

Wskazać jednak należy, że alternatywne wobec rozwodu instytucje – narzędzia prawne, chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci, mogą mieć zastosowanie zanim zostanie złożony pozew o rozwód lub pozew o separację. W sytuacji gdy zostanie wszczęta i nie zakończy się prawomocnie sprawa w Sądzie Rejonowym Wydział Rodzinny o zabezpieczenie potrzeb rodziny, uregulowanie spraw związanych z wykonywaniem władzy rodzicielskiej lub o wydanie zarządzeń w trybie art. 109 krio, to w momencie złożenia pozwu o rozwód lub o separację do Sądu Okręgowego, sprawy w Sądzie Rejonowym Wydział Rodzinny podlegają zawieszeniu do czasu zakończenia sprawy o rozwód lub separację przed Sądem Okręgowym. Wówczas Sąd Okręgowy ma pierwszeństwo przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny i on orzeka w wyroku o wszystkich sprawach związanych z władzą rodzicielską, opieką i alimentami. Jedyny wyjątek w tej kwestii dotyczy możliwości złożenia pozwu i prowadzenia sprawy o zniesienie małżeńskiej wspólności majątkowej przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny. W takim przypadku Sąd Rejonowy Wydział Rodzinny może prowadzić równolegle swoją sprawę ze sprawą o rozwód lub separację przed Sądem Okręgowym.

Treści powyżej wskazanych przepisów oraz przykładowe wzory pism procesowych i wniosków znajdują się w rozdziale D i E niniejszego Informatora.

C 1. Władza rodzicielska nad dziećmi, uregulowanie kontaktów z dziećmi, miejsce zamieszkania dzieci.

Władzę rodzicielską można uregulować w innej (nie mniej skutecznej) formie niż rozwód w następujący sposób:

1) porozumienie rodzicielskie lub rodzicielski plan wychowawczy w zakresie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej, opieki i decydowania o ważnych sprawach dziecka (u mediatora, u notariusza z podpisem notarialnie poświadczonym), co prawda nie stanowi ono tytułu wykonawczego, ale w przypadku jego podpisania nie ma problemu z uzyskaniem ugody sądowej i jest dobrym dowodem z dokumentu w przypadku, gdyby zaistniała konieczność sądowego uregulowania władzy rodzicielskiej, opieki i kontaktów,

2) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o wydanie rozstrzygnięcia w braku porozumienia w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej – art. 97 § 2 krio,
3) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o określenie sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej – art. 107 § 1 i § 2 krio,
4) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o wydanie zarządzeń w trybie art. 109 § 1 krio w celu ochrony dobra dziecka przez:
   - zobowiązanie rodzica do określonego postępowania,
   - realizowanie innych form pracy z rodziną,
   - skierowanie rodzica do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc,
   - określenie jakie czynności nie mogą być przez rodzica dokonywane bez zezwolenia Sądu,
   - poddanie jednego z rodziców innym ograniczeniom,
5) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o zawieszenie wykonywania władzy rodzicielskiej rodzica, który w związku z przemijającą przeszkodą nie może wykonywać władzy rodzicielskiej (np. pobyt rodzica w zakładzie karnym lub w zakładzie psychiatrycznym bądź stały pobyt za granicą) – art. 110 krio,
6) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o pozbawienie władzy rodzicielskiej, w sytuacji gdy władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka (np. w sytuacji wyroku skazującego rodzica za znęcanie się nad dzieckiem lub popełnienia innego przestępstwa na szkodę dziecka, wieloletniej niealimentacji i zerwania kontaktu z dzieckiem) – art. 111 krio,
7) wniosek do ośrodków pomocy społecznej – MOPS lub GOPS o wszczęcie procedury Niebieskiej Karty, który powinien uruchomić zarówno działania w Sądzie Rejonowym Wydział Rodzinny z urzędu i w organach ścigania – Policja, Prokuratura, które decydują czy wszcząć postępowanie karne – w konsekwencji można zabezpieczyć nakaz opuszczenia lokalu przez rodzica krzywdzącego dziecko, zakaz zbliżania się kontaktowania się z dzieckiem,
8) wniosek o separację zawierający wnioski, które zostały wymienione w art. 58 krio (władza rodzicielska, kontakty, alimenty),
9) wniosek o udzielenie zabezpieczenia uregulowania opieki, kontaktów, zabezpieczenia potrzeb rodziny i alimentów w każdym trwającym postępowaniu przed Sądem Rejonowym Wydział Rodzinny, a także w postępowaniu o rozwód, zainicjowanym przez krzywdzącego małżonka, w którym nie wyrażamy zgody na rozwód i żądamy oddalenia powództwa (art. 730. kpc, art. 730^1 kpc, art. 753 kpc).

C 2. Sposób korzystania ze wspólnego mieszkania

Sposób korzystania ze wspólnego mieszkania można uregulować w innej (nie mniej skutecznej) formie niż rozwód w następujący sposób:

1) ugoda w zakresie sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania, określająca zasady, terminy, koszty, zawarta przed mediatorem lub u notariusza – ugoda z podpisem

notarialnie poświadczonym (co prawda nie stanowi ona tytułu wykonawczego, ale w przypadku jej podpisania nie ma problemu z uzyskaniem ugody sądowej i jest dobrym dowodem z dokumentu, w przypadku gdyby zaistniała konieczność sądowego uregulowania władzy rodzicielskiej, opieki i kontaktów); należy pamiętać, że w trakcie trwania związku małżeńskiego, jeżeli tylko jeden z małżonków jest właścicielem lokalu, to jest on związany umową użyczenia tego lokalu drugiemu małżonkowi,

2) umowa w formie aktu notarialnego o zniesienie wspólności majątkowej oraz umowa o podział majątku dorobkowego i przyznanie jednemu z małżonków na wyłączną własność lokalu mieszkalnego z obowiązkiem spłaty współmałżonka, celem zabezpieczenia jego potrzeb mieszkaniowych w inny sposób; umowa o podział majątku w formie aktu notarialnego, w której dłużnik dobrowolnie poddaje się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 kpc, który stanowi tytuł egzekucyjny. Taka umowa umożliwia dochodzenie roszczeń o zapłatę u komornika, w sytuacji nieuregulowania należności z tytułu spłat w związku z wyrównaniem udziałów bez konieczności postępowania sądowego,
3) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o wydanie rozstrzygnięcia w braku porozumienia w zakresie zarządu majątkiem wspólnym (mieszkaniem):
   a) art. 36^1 krio można złożyć sprzeciw wobec czynności prawnej dotyczącej zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka, np. gdy współmałżonek jest wyłącznie właścicielem mieszkania, które jest jego majątkiem odrębnym i które chce sprzedać w trakcie trwania małżeństwa, a które zabezpiecza potrzeby mieszkaniowe rodziny lub drugiego małżonka,
   b) art. 39 krio można złożyć wniosek o zezwolenie na dokonanie czynności związanej z zarządem majątkiem wspólnym, jeżeli wymaga tego dobro rodziny (wszystkie czynności dotyczące mieszkania i zarządzaniem nim),
   c) art. 40 krio można złożyć wniosek o pozbawienie małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym lub ustanowić potrzebę uzyskania zezwolenia sądu na dokonanie czynności wymagającej zgody drugiego małżonka w zakresie zbycia, obciążenia lub nabycia nieruchomości, a także oddania jej w używanie lub czerpanie pożytków i inne wymienione w art. 37 krio,
   d) art. 43 krio można złożyć wniosek o ustalenie nierównych udziałów w przypadku ustania małżeńskiej wspólności majątkowej,
4) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o zniesienie małżeńskiej wspólności ustawowej z datą wsteczną lub z dniem złożenia pozwu (wniosek ten jest konieczny, aby następnie dokonać sądowego podziału małżeńskiego majątku dorobkowego bez konieczności rozwiązywania małżeństwa lub orzekania separacji),
5) wniosek do ośrodków pomocy społecznej – MOPS lub GOPS o wszczęcie procedury Niebieskiej Karty, który powinien uruchomić zarówno działania w Sądzie Rejonowym Wydział Rodzinny i Nieletnich z urzędu i w organach ścigania – Policja, Prokuratura, które decydują czy wszcząć postępowanie karne i w konsekwencji można zabezpieczyć nakaz opuszczenia lokalu przez małżonka krzywdzącego rodzinę,
6) wniosek o separację zawierający wnioski, które zostały wymienione w art. 58 krio (orzeczenie o sposobie korzystania z mieszkania),

7) wniosek o udzielenie zabezpieczenia uregulowania sposobu korzystania z mieszkania na czas trwania postępowania w trwającym postępowaniu o rozwód, zainicjowanym przez krzywdzącego małżonka, w którym nie wyrażamy zgody na rozwód i żądamy oddalenia powództwa (art. 730. kpc, art. 730^1 kpc)

C 3. Rozdzielność majątkowa i podział majątku

Rozdzielność majątkowa i podział majątku można uregulować w innej (nie mniej skutecznej) formie niż rozwód w następujący sposób:

1) umowa w formie aktu notarialnego o zniesienie wspólności majątkowej oraz umowa w formie aktu notarialnego o podział majątku dorobkowego i zobowiązanie do wyrównania udziałów i odpowiedniej spłaty oraz uregulowanie zobowiązań wynikających ze wspólnych kredytów wraz z zabezpieczeniem spłat w trybie art. 777 § 1 pkt 4 kpc, zgodnie z którym tytułem egzekucyjnym uprawniającym do egzekucji komorniczej tak jak wyrok jest: *akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub wydania rzeczy oznaczonych co do gatunku, ilościowo w akcie określonych, albo też wydania rzeczy indywidualnie oznaczonej, gdy w akcie wskazano termin wykonania obowiązku lub zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie*;
2) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o zniesienie małżeńskiej wspólności ustawowej z datą wsteczną lub z dniem złożenia pozwu (wniosek ten jest konieczny, aby następnie dokonać sądowego podziału małżeńskiego majątku dorobkowego bez konieczności rozwodu cywilnego lub orzekania separacji cywilnej),
3) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Cywilny o zniesienie współwłasności rzeczy i nieruchomości.

C 4. Alimenty – obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, wypłata wynagrodzenia do rąk małżonka

– instytucja podobna do alimentów, spełniająca ten sam cel, co alimenty

Przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny i obowiązek utrzymania małoletnich dzieci lub współmałżonka, potocznie zwane alimentami można uregulować w innej (nie mniej skutecznej) formie niż w postępowaniu rozwodowym w następujący sposób:

1) porozumienie rodzicielskie lub rodzicielski plan wychowawczy w zakresie sposobu i wysokości ponoszenia kosztów utrzymania małoletnich dzieci lub ugoda w zakresie utrzymania współmałżonka (u mediatora, u notariusza z podpisem notarialnie poświadczonym), co prawda nie stanowi ona tytułu wykonawczego, ale w przypadku jej podpisania nie ma problemu z uzyskaniem ugody sądowej i jest dobrym dowodem z dokumentu w przypadku, gdyby zaistniała konieczność sądowego uregulowania alimentów,
2) umowa alimentacyjna w formie aktu notarialnego, w którym dłużnik dobrowolnie poddaje się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 kpc, który stanowi tytuł egzekucyjny.

Taka umowa umożliwia dochodzenie roszczeń alimentacyjnych z tytułu niepłacenia alimentów bez konieczności postępowania sądowego,

3) wniosek do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o żądanie przekazywania i wypłaty wynagrodzenia do rąk drugiego małżonka art. 28 krio – Jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciążącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę albo inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka.
4) pozew o orzeczenie przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich – art. 27 krio w zw. z art. 23 krio wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania,
5) wniosek o separację zawierający wnioski, które zostały wymienione w art. 58 krio (alimenty, władza rodzicielska, kontakty),
6) wniosek o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania sądowego – zabezpieczenia potrzeb rodziny i alimentów w trwającym postępowaniu o rozwód, zainicjowanym przez krzywdzącego małżonka, w którym nie wyrażamy zgody na rozwód i żądamy oddalenia powództwa (art. 730. kpc, art. 730^1 kpc, art. 753 kpc),
7) zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa niealimentacji z art. 209 kk: *Kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku*
8) złożenie wniosku do komornika i starosty o wydanie decyzji o uznaniu dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych, a w konsekwencji żądanie wszczęcia postępowania karnego oraz wydania decyzji w sprawie zatrzymanie prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego – art. 5 ust. 3b pkt 1 i 2 Ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów .

D. Wzory pism

1) **POZEW O SEPARACJĘ W PRZYPADKU BRAKU ZGODY WSPÓŁMAŁŻONKA NA SEPARACJĘ:**

.....

(miejscowość, data)

(imię, nazwisko,

adres zamieszkania)

Sąd Okręgowy w .....

Wydział Cywilny

.....

.....

Powód/powódka: (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL)

Pozwany/pozwana: (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL)

POZEW O SEPARACJĘ

wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia

Działając w imieniu własnym, wnoszę o:

1) **orzeczenie separacji małżonków – ....., którzy w dniu ..... zawarli związek małżeński przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w .....– , nr aktu małżeństwa (W ....., z winy pozwanej/pozwanego (bez orzekania o winie) [*należy pamiętać, że w przypadku orzeczenia separacji z winy współmałżonka lub bez orzekania o winie, to w przyszłości w razie ubiegania się o orzeczenie rozwodu, Sąd rozwodowy będzie związany wyrokiem Sądu ustalającego separację w zakresie ustalenia winy bądź nieorzekania o niej w sprawie o rozwód*] (*w przypadku żądania ustalenia winy należy udowodnić tą winę dowodami z przesłuchania świadków, z dokumentów),***

2) **zasądzenie od pozwanego/pozwanej na rzecz powoda/powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych,**

3) **zasądzenie od pozwanego/pozwanej na rzecz powoda/powódki alimentów na rzecz małoletniego syna/córki stron ..... w kwocie ..... zł miesięcznie, płatnych z góry do dnia 10 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od daty wniesienia powództwa,**

4) **udzielenie zabezpieczenia alimentów na czas trwania postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego/pozwanej do łożenia kwoty po (...) zł miesięcznie celem zaspokojenia potrzeb rodziny, płatnej do rąk powoda/powódki do dnia 10 każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat,**

5) **skierowanie sprawy do mediacji/pominięcie postępowania mediacyjnego,**

6) **orzeczenie o sposobie korzystania z mieszkania/zaniechanie orzekania o mieszkaniu stron,**

7) **dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron,**

na wykazanie, że (...)

8) **dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków:**

   a) **(...)**

   b) **(...)**

na wykazanie, że (...)

9) **dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z następujących dokumentów:**

   a) **odpis skrócony aktu małżeństwa z USC,**

   b) **świadectwo ślubu kościelnego stron (*w przypadku, gdy ślub kościelny był zawarty przed wejściem w życie ustawy konkordatowej),***

na wykazanie, że strony zawarły związek małżeński, na wykazanie, że (...)

UZASADNIENIE

Strony zawarły sakramentalny związek małżeński w dniu ....., w parafii .....

Strony zawarły również cywilny związek małżeński przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w ..... w dniu ....., nr aktu małżeństwa .....

(w dalszej części uzasadnienia należy opisać dlaczego domagamy się orzeczenia separacji)

Podstawą wniosku o udzielenie zabezpieczenia potrzeb rodziny na czas trwania postępowania jest przepis art. 730 § 1 kpc w zw. z art. 23 krio. Zgodnie z treścią przepisu art. 730 § 1 kpc, w każdej sprawie cywilnej strona, która uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny zabezpieczenia może żądać udzielenia zabezpieczenia. W myśl przepisu art. 23 krio, małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Pozwany jest zobowiązany do współdziałania dla dobra rodziny, w tym do partycypowania w kosztach jej utrzymania. Pozwany na czas trwania postępowania winien zagwarantować i zabezpieczyć podstawowe potrzeby rodziny. Powyższe okoliczności stanowią dostateczne uprawdopodobnienie roszczenia w postaci świadczenia alimentacyjnego. W kwestii wymaganego uprawdopodobnienia interesu prawnego zabezpieczenia, należy przytoczyć treść przepisu art. 730^1 § 2 kpc, który stanowi, że interes prawny istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania. Celem postępowania w zakresie świadczeń alimentacyjnych jest zapewnienie niezbędnego utrzymania osoby uprawnionej i umożliwienie zaspokojenia jej usprawiedliwionych potrzeb. W przypadku, gdyby nie doszło do zabezpieczenia tych świadczeń chociaż w części, to uprawniony będzie narażony na życie w niedostatku w czasie trwania postępowania, a być może nawet dłużej.

Załączniki:

- **potwierdzenie uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w kwocie 600,00 zł**
- **odpis skrócony aktu małżeństwa**
- **świadectwo ślubu kościelnego stron (*w przypadku, gdy ślub kościelny był zawarty przed wejściem w życie ustawy konkordatowe*j),**

2) POZEW O ZABEZPIECZENIE POTRZEB RODZINY:

.....

(miejscowość, data)

(imię, nazwisko,

adres zamieszkania)

Sąd Rejonowy w .....

Wydział Rodzinny i Nieletnich

.....

.....

Powód/powódka: (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL)

Pozwany/pozwana: (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL)

wartość przedmiotu sporu: (...)

(żądana miesięczna kwota x 12 miesięcy np. 1000,00 zł x 12 = 12 000,00 zł)

POZEW

o przyczynianie się do zaspokajania potrzeb rodziny

wraz z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia

Działając w imieniu własnym, na podstawie przepisu art. 27 krio, wnoszę o:

1) **zasądzenie od pozwanego/pozwanej tytułem przyczynienia się do zaspokajania potrzeb rodziny kwoty (...) zł miesięcznie, płatnych z góry do 10 dnia każdego następnego miesiąca do rąk powoda/powódki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,**
2) **udzielenie zabezpieczenia potrzeb rodziny na czas trwania postępowania poprzez zobowiązanie pozwanego/pozwanej do uiszczania powodowi/powódce kwoty po (...) zł miesięcznie płatnych z góry do 10 dnia każdego następnego miesiąca do rąk powoda/powódki wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat,**

3) zasądzenie od pozwanego/pozwanej na rzecz powoda/powódki zwrotu kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych,

4) zobowiązanie pozwanego/pozwanej do:

a) przedłożenia zaświadczenia o zarobkach za ostanie trzy miesiące,

b) przedłożenia zeznań podatkowych PIT-11 za lata 2021-2023,

na wykazanie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego/pozwanej,

5) rozpoznanie sprawy również pod nieobecność powoda/powódki,

6) dopuszczenie dowodu z następujących dokumentów:

a) odpisu skróconego aktu małżeństwa stron,

b) odpisu skróconego aktu urodzenia małoletnich dzieci, syna/córki stron (...),

na wykazanie, że strony są małżeństwem, na wykazanie, że z małżeństwa stron pochodzi małoletni syn/córka stron (...)

Jednocześnie, czyniąc zadość obowiązkowi z art. 187 § 1 pkt 3 kpc, oświadczam, że rozwiązanie sporu polubownie nie przyniosło oczekiwanych rezultatów.

UZASADNIENIE

Strony zawarły związek małżeński w dniu (...) przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w (...). Z związku małżeńskiego strony posiadają małoletniego syna/córkę (...) ur. w dniu (...).

Pozwany nie interesuje się sprawami rodziny i nie przyczynia się do zaspokajania potrzeb rodziny. Powódka nie może liczyć na żadne wsparcie i pomoc ze strony pozwanego. Pozwany nie przekazuje środków finansowych na utrzymanie dzieci ani na utrzymanie rodziny. Powódka nie jest w stanie utrzymać dzieci, mieszkania i zobowiązań wynikających z utrzymania mieszkania.

Pozwany ma znaczne możliwości zarobkowe i majątkowe. Pozwany uzyskuje dochód w wysokości około (...) zł miesięcznie. Dochód powódki wynosi ok. (...) zł miesięcznie.

Powódka oprócz pracy zawodowej zajmuje się wychowaniem małoletniego syna/córki stron oraz prowadzeniem gospodarstwa domowego/powódka z uwagi na stan zdrowia np. orzeczenie o niepełnosprawności, ewentualnie powódka ze względu na utratę pracy i możliwości zarobkowych nie jest w stanie samodzielnie utrzymać dzieci i zaspokoić ich podstawowych potrzeb ani nie jest w stanie utrzymać wspólnego mieszkania stron.

Miesięczne koszty utrzymania rodziny powódka szacuje na kwotę około (...) zł, na którą składają się wydatki na:

- **spłata kredytów (ok .... zł),**
- **żywność (ok. .... zł),**

- **gaz (ok. .... zł),**
- **woda (ok. .... zł),**
- **energia (ok. .... zł),**
- **leki (ok. .... zł),**
- **odzież i obuwie (ok. .... zł),**
- **kosmetyki (ok. ..... zł),**
- **środki czystości (ok. .... zł).**

Na zasadzie przepisu art. 27 krio, *oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.*

Pozwany nie wywiązuje się z powyższych obowiązków względem małżonki i rodziny i z tych względów powództwo jest uzasadnione i konieczne.

Wniosek o udzielenie zabezpieczenia składam na zasadzie art. 730 § 1 kpc i art. 730^1 § 1 kpc, zgodnie z treścią których w każdej sprawie cywilnej strona, która uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny zabezpieczenia może żądać udzielenia zabezpieczenia. W ocenie powódki powyższa treść pozwu stanowi dostateczne uprawdopodobnienie roszczenia w postaci świadczenia w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. W kwestii wymaganego uprawdopodobnienia interesu prawnego zabezpieczenia, należy przytoczyć treść przepisu art. 730^1 § 2 kpc, który stanowi, że interes prawny istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania. Celem postępowania w sprawie o zaspokojenie potrzeb rodziny jest zapewnienie niezbędnego utrzymania rodziny przez oboje małżonków, umożliwienie zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb. W przypadku, gdyby nie doszło do zabezpieczenia tych świadczeń chociaż w części to uprawniona rodzina będzie narażona na życie w niedostatku w czasie trwania postępowania, a być może nawet dłużej. Z doświadczenia życiowego i wiedzy o postępowaniu cywilnym wiadomo, że takie sprawy trwają co najmniej kilka miesięcy. W związku z tym krzywdzącym byłoby pozostawienie powódki i małoletniego syna/córki stron w stanie niedostatku na czas trwania postępowania.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

Załączniki:

- **odpis pozwu**
- **odpis skrócony aktu małżeństwa**
- **odpis skrócony aktu urodzenia małoletniego .....**

3) POZEW O USTANOWIENIE ROZDZIELNOŚCI MAJĄTKOWEJ Z DATĄ WSTECZNĄ

.....

(miejscowość, data)

(imię, nazwisko,

adres zamieszkania)

Sąd Rejonowy w .....

Wydział Cywilny

.....

.....

Powód/powódka: (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL)

Pozwany/pozwana: (imię, nazwisko, adres zamieszkania, numer PESEL)

POZEW

o ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną

Działając w imieniu własnym, wnoszę o:

1) **ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej pomiędzy powodem/powódką (...) a pozwanym/pozwaną (...), z dniem (*data od której małżonek nie prowadzi wspólnego gospodarstwa domowego, nie łoży na utrzymanie rodziny, data zaciągnięcia zobowiązań finansowych, zadłużeń pozwanego/pozwanej bez wiedzy i zgody* powoda/powódki),**
2) **zasądzenie od pozwanego/pozwanej na rzecz powoda/powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia orzeczenia, według norm przepisanych,**
3) **dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony powódki/powoda,**

np. na wykazanie rozpadu więzi gospodarczej stron, na wykazanie, czy strony mają możliwość wspólnego gospodarowania, gromadzenia i zarządzania majątkiem wspólnym, na wykazanie, że strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, na wykazanie, że strony nie mogą się porozumieć w zakresie zarządu majątkiem wspólnym, na wykazanie,

że pozwany/pozwana zaciąga zobowiązania kredytowe bez wiedzy i zgody powoda/powódki, na wykazanie, że pozwany/pozwana trwoni majątek, uprawia hazard, jest uzależniony od narkotyków lub alkoholu, prowadzi hulaszczy tryb życia, na wykazanie momentu zerwania więzi gospodarczej oraz na wykazanie istnienia ważnych powodów, uzasadniających ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną (wskazać, jakie wydarzenie i w jakiej dacie powoduje zagrożenie dla powoda/powódki z tytułu odpowiedzialności za długi pozwanego/pozwanej)

4) **dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków:**

   a) **(...)**

   b) **(...)**

np. na wykazanie rozpadu więzi gospodarczej stron, na wykazanie, czy strony mają możliwość wspólnego gospodarowania, gromadzenia i zarządzania majątkiem wspólnym, na wykazanie, że strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, na wykazanie, że strony nie mogą się porozumieć w zakresie zarządu majątkiem wspólnym, na wykazanie, że pozwany/pozwana zaciąga zobowiązania kredytowe bez wiedzy i zgody powoda/powódki, na wykazanie, że pozwany/pozwana trwoni majątek, uprawia hazard, jest uzależniony od narkotyków lub alkoholu, prowadzi hulaszczy tryb życia, na wykazanie momentu zerwania więzi gospodarczej oraz na wykazanie istnienia ważnych powodów, uzasadniających ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną (wskazać, jakie wydarzenie i w jakiej dacie powoduje zagrożenie dla powoda/powódki z tytułu odpowiedzialności za długi pozwanego/pozwanej)

5) **dopuszczenie dowodu z następujących dokumentów:**

   a) **odpisu zupełnego aktu małżeństwa,**

   b) **np. pisma komornika o zajęciu rachunku,**

   c) **np. wezwań do zapłaty z tytułu niespłacanych kredytów i pożyczek zaciągniętych przez pozwanego/pozwaną,**

   d) **(...)**

UZASADNIENIE

Strony zawarły związek małżeński w dniu (...) w (...). Strony nie zawierały małżeńskiej umowy majątkowej. Z małżeństwa stron urodziły się (...)

Pomiędzy stronami nastąpił rozpad więzi gospodarczej stron, strony nie potrafią wspólnie gospodarować, gromadzić i zarządzać majątkiem wspólnym. Pozwany/a bowiem nadużywa alkoholu/uprawia hazard/zaciąga zobowiązania finansowe bez wiedzy i zgody powoda/powódki/ przeznacza znaczne środki pieniężne stron na zakup alkoholu/narkotyków, odmawia podjęcia leczenia odwykowego oraz terapii uzależnień

i prowadzi hulaszczy tryb życia, trwoni majątek, nie łoży na utrzymanie małoletnich dzieci, nie bierze udziału w spłacie wspólnych kredytów stron. W konsekwencji pozwany/a zaniedbuje swoje podstawowe obowiązki wynikające z art. 23 krio dotyczące wzajemnego wsparcia i działania dla dobra rodziny.

Powód/ka wielokrotnie rozmawiał z pozwanym/ą, próbując naprawić relację małżonków i skłonić do podjęcia leczenia uzależnienia, jednak bez efektu. Powód/ka był zmuszony racjonować pozwanemu/ej środki pieniężne na utrzymanie rodziny tak, aby uniemożliwić pozwanemu/ej przeznaczanie pieniędzy i trwonienie majątku na zakup alkoholu/narkotyków. To nieprzejednana postawa pozwanego/ej, który nie zdaje sobie sprawy ze swojego uzależnienia od alkoholu, uniemożliwiała poprawę relacji i prowadzenie racjonalnego zarządu majątkiem wspólnym i utrzymania rodziny.

Ze względu na wspólny rachunek bankowy powód/ka obawia się niekontrolowanego zadłużenia. W tej sytuacji wykonywanie zarządu wspólnym majątkiem stron jest niemożliwe. Za ustanowieniem rozdzielności majątkowej przemawia również wyłączenie możliwości wglądu w sytuację majątkową i zarobkową pozwanego/ej, brak kontaktów osobistych oraz dysponowanie przez pozwanego/ą składnikami majątku bez zgody powoda/ódki

Jednocześnie powód/ka żąda ustanowienia rozdzielności majątkowej z datą (...).. Od tej bowiem chwili strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, pozostają w separacji faktycznej i nie jest możliwe wykonywanie zarządu wspólnym majątkiem stron. Wskazana data jest również datą zaciągnięcia zobowiązań kredytowych i pożyczek bez wiedzy i zgody powoda/ki i z tych względów powód/ka zniesienia małżeńskiej wspólności ustawowej, tak aby nie odpowiadać za te zobowiązania pozwanego/ej.

Zgodnie z treścią przepisu art. 52 § 1 krio, z ważnych powodów każdy z małżonków może zażądać ustanowienia przez Sąd rozdzielności majątkowej. Zgodnie ze stanowiskiem utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie, separacja faktyczna stanowi „ważny powód" uzasadniający ustanowienie rozdzielności majątkowej małżeńskiej w rozumieniu powołanego przepisu. Przy czym „ważnymi powodami" są nie tylko okoliczności natury majątkowej, jak trwonienie przez jedno z małżonków dochodów lub dokonywanie czynności powodujących uszczerbek we wspólnym majątki (zadłużanie się). Za ważne powody należy uznać również okoliczności, których źródła tkwią w rozdźwiękach między małżonkami natury osobistej, stwarzają taką sytuację, że wykonywanie przez każdego z nich zarządu ich wspólnym majątkiem jest niemożliwe lub znacznie utrudnione i że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżeństwo rodziny.

Mając powyższe na uwadze podkreślić należy, że ustanowienie rozdzielności majątkowej z datą wsteczną jest możliwe na mocy przepisu art. 52 § 2 zd. 2 krio, co w świetle ugruntowanej linii orzeczniczej oraz przytoczonych wyżej okoliczności stanu faktycznego uzasadnia jej sądowe ustanowienie między stronami tego postępowania.

Załączniki:

- **potwierdzenie uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w kwocie 200,00 zł**
- **odpis zupełnego aktu małżeństwa**
- **dowody z dokumentów uzasadniających zagrożenie odpowiedzialnością za długi współmałżonka**

4) ZAWIADOMIENIE O MOŻLIWOŚCI POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA

.....

(miejscowość, data)

(imię, nazwisko,

adres zamieszkania)

Prokuratura Rejonowa w .....

.....

.....

ZAWIADOMIENIE

o możliwości popełnienia przestępstwa wraz z wnioskiem o ściganie

Działając w imieniu własnym, zawiadamiam o możliwości popełnienia przestępstwa przez Pana/Panią (...)polegającego na tym, że w okresie od (...) do (...) znęcał/a i nadal znęca się psychiczne i fizycznie nade mną lub/oraz naszymi małoletnimi dziećmi w ten sposób, że (*należy krótko opisać na czym polegało znęcacie się*), tj. czynu kwalifikowanego z art. 207 § 1 kk (znęcanie się).

W związku z powyższym, wnoszę o:

1) **wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego przeciwko (...)**
2) **ściganie sprawcy na podstawie przepisu art. 12 § 1 kpk i przedstawienie mu zarzutów,**
3) **wydanie przez Prokuratora postanowienia w zakresie nakazania sprawcy opuszczenia wspólnego lokalu mieszkalnego, orzeczenia zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych oraz kontaktowania się z nimi w jakiejkolwiek formie na czas trwania postępowania, (*postanowienia wydawane są na określony czas, najczęściej na 3 miesiące, dlatego należy pamiętać o uprzednim wystąpieniu z wnioskiem o przedłużenie stosowanych zakazów lub nakazów na kolejne 3 miesięcznie okresy),***
4) **dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka pokrzywdzonego/ej oraz innych świadków,**
5) **uzyskanie kopii notatek policyjnych z interwencji,**
6) **dopuszczenie dowodu z obdukcji lekarskiej.**

UZASADNIENIE

(*w uzasadnieniu należy opisać sytuację rodzinną osoby, zawrzeć informacje dotyczące danych osobowych osoby/rodziny/dzieci wobec których stosowana była/jest przemoc oraz dane osobowe osoby stosującej przemoc; osoba zgłaszająca powinna opisać przykładowe sytuacje i okres w których dochodziło do przemocy oraz wskazać na sposób i formę przemocy – przemoc fizyczna, psychiczna, ekonomiczna, np. sposób działania i zachowania sprawcy, charakter odniesionych obrażeń ciała, zadawanych cierpień psychicznych, zastraszania, itp.; można również uwzględnić informację dotyczącą ewentualnych uzależnień osoby stosującej przemoc)*

Istotne jest również, aby w postępowaniu prokuratorskim, a następnie w trakcie trwania postępowania przed Sądem, złożyć i uzasadnić swoje ewentualne wnioski o: domaganie się zabezpieczenia swoich interesów przez wnioskowanie o zakaz zbliżania się, kontaktowania, nakaz opuszczenia mieszkania, a także żądanie u Prokuratora lub przed Sądem, obowiązku poddania się leczeniu odwykowemu lub innej terapii uzależnienia, jeżeli ono występuje (alkoholizm, narkomania, hazard, seksoholizm, erotomania, uzależnienie od gier komputerowych, mediów społecznościowych – art. 39 pkt 2b kk – zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, art. 39 pkt 2e kk – nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, art. 41a kk – Fakultatywny lub obligatoryjny zakaz kontaktowania się, art. 41c kk – Zakaz wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych, art. 43c kk – Zawiadomienie sądu rodzinnego o przesłankach do pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich lub opiekuńczych, art. 46 kk – Orzeczenie obowiązku naprawienia szkody, art. 47 kk – Orzeczenie nawiązki, art. 62 kk – Wybór zakładu karnego i systemu terapeutycznego, art. 66 kk w zw. z art. 67 § 3 kk – Warunkowe umorzenie postępowania, okres próby, dozór kuratora i obowiązki w okresie próby, o których mowa w art. 72 kk, art. 69 kk – Warunkowe zawieszenie wykonania kary i obowiązki, o których mowa w art. 72 kk.

Między innymi pokrzywdzony może domagać się warunkowego umorzenia postępowania na okres próby lub skazania małżonka na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary i wszystkie te instytucje dają możliwość zastosowania określonych środków karnych, kompensacyjnych, związanych z poddaniem sprawcy próbie:

13) *informowania sądu lub kuratora o przebiegu okresu próby,*
14) *przeproszenia pokrzywdzonego,*
15) *wykonywania ciążącego na nim obowiązku łożenia na utrzymanie innej osoby,*
16) *wykonywania pracy zarobkowej, do nauki lub przygotowania się do zawodu,*
17) *powstrzymania się od nadużywania alkoholu lub używania innych środków odurzających,*
18) *poddania się terapii uzależnień,*

19) *poddania się terapii, w szczególności psychoterapii lub psychoedukacji,*

20) *uczestnictwa w oddziaływaniach korekcyjno-edukacyjnych,*

21) *powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach,*

22) *powstrzymania się od kontaktowania się z pokrzywdzonym lub innymi osobami w określony sposób lub zbliżania się do pokrzywdzonego lub innych osób,*

23) *opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym,*

24) *innego stosownego postępowania w okresie próby, które może zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa.*

E. Przepisy prawne chroniące małżonków i dzieci – alternatywa dla rozwodu

SEPARACJA

Art. 54. krio [Rozdzielność majątkowa wskutek orzeczenia separacji]

§ 1. Orzeczenie separacji powoduje powstanie między małżonkami rozdzielności majątkowej.

§ 2. Z chwilą zniesienia separacji powstaje między małżonkami ustawowy ustrój majątkowy. Na zgodny wniosek małżonków sąd orzeka o utrzymaniu między małżonkami rozdzielności majątkowej.

Art. 61^1. krio [Przesłanki orzeczenia separacji]

§ 1. Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd orzekł separację.

§ 2. Jednakże mimo zupełnego rozkładu pożycia orzeczenie separacji nie jest dopuszczalne, jeżeli wskutek niej miałoby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków albo jeżeli z innych względów orzeczenie separacji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

§ 3. Jeżeli małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może orzec separację na podstawie zgodnego żądania małżonków.

Art. 61^2. krio [Separacja a rozwód]

§ 1. Jeżeli jeden z małżonków żąda orzeczenia separacji, a drugi orzeczenia rozwodu i żądanie to jest uzasadnione, sąd orzeka rozwód.

§ 2. Jeżeli jednak orzeczenie rozwodu nie jest dopuszczalne, a żądanie orzeczenia separacji jest uzasadnione, sąd orzeka separację.

Art. 61^3. krio [Rozstrzygnięcia zawarte w orzeczeniu o separacji]

§ 1. Przy orzekaniu separacji stosuje się przepisy art. 57 i art. 58.

§ 2. Orzekając separację na podstawie zgodnego żądania małżonków, sąd nie orzeka o winie rozkładu pożycia. W tym wypadku następują skutki takie, jak gdyby żaden z małżonków nie ponosił winy.

Art. 61^4. krio [Skutki orzeczenia separacji]

§ 1. Orzeczenie separacji ma skutki takie jak rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, chyba że ustawa stanowi inaczej.

§ 2. Małżonek pozostający w separacji nie może zawrzeć małżeństwa.

§ 3. Jeżeli wymagają tego względy słuszności, małżonkowie pozostający w separacji obowiązani są do wzajemnej pomocy.

§ 4. Do obowiązku dostarczania środków utrzymania przez jednego z małżonków pozostających w separacji drugiemu stosuje się odpowiednio przepisy art. 60, z wyjątkiem § 3.

§ 5. Przepisu art. 59 nie stosuje się.

Art. 61^6. krio [Zniesienie separacji]

§ 1. Na zgodne żądanie małżonków sąd orzeka o zniesieniu separacji.

§ 2. Z chwilą zniesienia separacji ustają jej skutki.

§ 3. Znosząc separację, sąd rozstrzyga o władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem małżonków.

W sprawie o separację sąd rozstrzyga również o władzy rodzicielskiej, opiece miejscu pobytu dzieci, o alimentach na dzieci i współmałżonka, o sposobie korzystania z mieszkania oraz może orzec o podziale majątku, ale tylko wówczas gdy sposób podziału i wysokość spłaty lub innego wyrównania jest zgodny pomiędzy stronami.

Art. 436 kpc [Skierowanie do mediacji]

§ 1.Jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji. Skierowanie to jest możliwe także wtedy, gdy postępowanie zostało zawieszone.

§ 2.Przepisy o mediacji stosuje się odpowiednio, z tym że przedmiotem mediacji może być także pojednanie małżonków.

§ 3.(uchylony).

§ 4.Jeżeli strony nie uzgodniły osoby mediatora, sąd kieruje je do stałego mediatora posiadającego wiedzę teoretyczną, w szczególności posiadającego wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa oraz umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych.

Art. 444. kpc [Roszczenia alimentacyjne małżonka]

Małżonek może dochodzić roszczeń alimentacyjnych od drugiego małżonka na wypadek orzeczenia rozwodu, jak również na wypadek orzeczenia separacji. Dochodzenie następuje przez zgłoszenie wniosku na rozprawie w obecności drugiego małżonka albo w piśmie, które należy doręczyć drugiemu małżonkowi.

ŻĄDANIE ODDALENIA POZWU O ROZWÓD

Art. 56 krio [Rozwód]

§ 1**. Jeżeli** między małżonkami nastąpił **zupełny i trwały rozkład pożycia**, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód.

§ 2. Jednakże mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia **rozwód nie jest dopuszczalny**, jeżeli wskutek niego miałoby **ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków** albo jeżeli z innych względów **orzeczenie rozwodu** byłoby **sprzeczne z zasadami współżycia społecznego**.

§ 3**. Rozwód nie jest** również **dopuszczalny**, jeżeli **żąda go małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia**, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że **odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.**

Art. 57 krio [Wina rozkładu pożycia]

§ 1. Orzekając rozwód sąd orzeka także, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia.

§ 2. Jednakże na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie. W tym wypadku następują skutki takie, jak gdyby żaden z małżonków nie ponosił winy.

Art. 436. [Skierowanie do mediacji]

§ 1.Jeżeli istnieją widoki na utrzymanie małżeństwa, sąd może skierować strony do mediacji. Skierowanie to jest możliwe także wtedy, gdy postępowanie zostało zawieszone.

§ 2.Przepisy o mediacji stosuje się odpowiednio, z tym że przedmiotem mediacji może być także pojednanie małżonków.

§ 3.(uchylony).

§ 4.Jeżeli strony nie uzgodniły osoby mediatora, sąd kieruje je do stałego mediatora posiadającego wiedzę teoretyczną, w szczególności posiadającego wykształcenie z zakresu psychologii, pedagogiki, socjologii lub prawa oraz umiejętności praktyczne w zakresie prowadzenia mediacji w sprawach rodzinnych.

PRAWA I OBOWIĄZKI MAŁŻONKÓW

Art. 23 krio [Równość praw i obowiązków]

Małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli.

Art. 24 krio [Rozstrzyganie o istotnych sprawach rodziny]

Małżonkowie rozstrzygają wspólnie o istotnych sprawach rodziny; w braku porozumienia każdy z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do sądu.

Art. 27 krio [Obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny]

Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój

związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Art. 28 krio [Wypłata wynagrodzenia do rąk drugiego małżonka]

§ 1. Jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciążącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę albo inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka.

§ 2. Nakaz, o którym mowa w paragrafie poprzedzającym, zachowuje moc mimo ustania po jego wydaniu wspólnego pożycia małżonków. Sąd może jednak na wniosek każdego z małżonków nakaz ten zmienić albo uchylić.

Art. 28^1. [Prawo do korzystania z mieszkania]

Jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przedmiotów urządzenia domowego.

Art. 29. [Działanie w sprawach zwykłego zarządu]

W razie przemijającej przeszkody, która dotyczy jednego z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu, drugi małżonek może za niego działać w sprawach zwykłego zarządu, w szczególności może bez pełnomocnictwa pobierać przypadające należności, chyba że sprzeciwia się temu małżonek, którego przeszkoda dotyczy. Względem osób trzecich sprzeciw jest skuteczny, jeżeli był im wiadomy.

Art. 30. [Odpowiedzialność solidarna]

§ 1. Oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny.

§ 2. Z ważnych powodów sąd może na żądanie jednego z małżonków postanowić, że za powyższe zobowiązania odpowiedzialny jest tylko ten małżonek, który je zaciągnął. Postanowienie to może być uchylone w razie zmiany okoliczności.

§ 3. Względem osób trzecich wyłączenie odpowiedzialności solidarnej jest skuteczne, jeżeli było im wiadome.

W trakcie trwania małżeństwa, gdy nie chcemy składać pozwu o rozwód lub separację możemy w inny sposób zabezpieczyć sytuacje w zakresie władzy rodzicielskiej, opieki oraz sytuację finansową swoją i dzieci w następujące sposoby:

SPRAWY Z ZAKRESU WŁADZY RODZICIELSKIEJ I OPIEKI

Nie ma potrzeby składania pozwu o rozwód czy pozwu o separację w przypadku, gdy oprócz kryzysu małżeńskiego między małżonkami istnieje problem w zakresie opieki nad dzieckiem, wykonywania władzy rodzicielskiej, problem zagrożenia dobra dziecka przez działania lub zaniechania któregoś z rodziców. Poniższe przepisy dają możliwość uregulowania wyżej wskazanych problemów w odrębnych postępowaniach sądowych bez konieczności kierowania pozwu o rozwód czy separację.

Art. 97. krio [Wykonywanie władzy rodzicielskiej]

§ 1. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom, każde z nich jest obowiązane i uprawnione do jej wykonywania.

§ 2. Jednakże o istotnych sprawach dziecka rodzice rozstrzygają wspólnie; w braku porozumienia między nimi rozstrzyga sąd opiekuńczy.

Art. 107. krio [Ograniczenie władzy rodzicielskiej]

§ 1. Jeżeli władza rodzicielska przysługuje obojgu rodzicom żyjącym w rozłączeniu, sąd opiekuńczy może ze względu na dobro dziecka określić sposób jej wykonywania i utrzymywania kontaktów z dzieckiem. Sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu rodzicom, jeżeli przedstawili zgodne z dobrem dziecka pisemne porozumienie o sposobie wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Rodzeństwo powinno wychowywać się wspólnie, chyba że dobro dziecka wymaga innego rozstrzygnięcia.

§ 2. W braku porozumienia, o którym mowa w § 1, sąd, uwzględniając prawo dziecka do wychowania przez oboje rodziców, rozstrzyga o sposobie wspólnego wykonywania władzy rodzicielskiej i utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem. Sąd może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej jednemu z rodziców, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do osoby dziecka, jeżeli dobro dziecka za tym przemawia.

§ 3. Na zgodny wniosek stron sąd nie orzeka o utrzymywaniu kontaktów z dzieckiem.

Art. 109. krio [Zagrożone dobro dziecka – zarządzenia sądu]

§ 1. Jeżeli dobro dziecka jest zagrożone, sąd opiekuńczy wyda odpowiednie zarządzenia.

§ 2. Sąd opiekuńczy może w szczególności:

1) zobowiązać rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, skierować małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierować rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń;

2) określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun;

3) poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego;

4) skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi;

5) zarządzić umieszczenie małoletniego w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej albo powierzyć tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej małżonkom lub osobie, niespełniającym warunków dotyczących rodzin zastępczych, w zakresie niezbędnych szkoleń, określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej albo zarządzić umieszczenie małoletniego w zakładzie opiekuńczo-leczniczym, w zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym lub w zakładzie rehabilitacji leczniczej.

§ 3. Sąd opiekuńczy może także powierzyć zarząd majątkiem małoletniego ustanowionemu w tym celu kuratorowi.

§ 4. W przypadku, o którym mowa w § 2 pkt 5, a także w razie zastosowania innych środków określonych w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, sąd opiekuńczy zawiadamia o wydaniu orzeczenia właściwą jednostkę organizacyjną wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, która udziela rodzinie małoletniego odpowiedniej pomocy i składa sądowi opiekuńczemu, w terminach określonych przez ten sąd, sprawozdania dotyczące sytuacji rodziny i udzielanej pomocy, w tym prowadzonej pracy z rodziną, a także współpracuje z kuratorem sądowym.

Art. 110. krio [Zawieszenie władzy rodzicielskiej]

§ 1. W razie przemijającej przeszkody w wykonywaniu władzy rodzicielskiej sąd opiekuńczy może orzec jej zawieszenie.

§ 2. Zawieszenie będzie uchylone, gdy jego przyczyna odpadnie.

Art. 111. krio [Pozbawienie i przywrócenie władzy rodzicielskiej]

§ 1. Jeżeli władza rodzicielska nie może być wykonywana z powodu trwałej przeszkody albo jeżeli rodzice nadużywają władzy rodzicielskiej lub w sposób rażący zaniedbują swe obowiązki względem dziecka, sąd opiekuńczy pozbawi rodziców władzy rodzicielskiej. Pozbawienie władzy rodzicielskiej może być orzeczone także w stosunku do jednego z rodziców.

§ 1a. Sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej, jeżeli mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny zastosowania art. 109 § 2 pkt 5, a w szczególności gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem.

§ 2. W razie ustania przyczyny, która była podstawą pozbawienia władzy rodzicielskiej, sąd opiekuńczy może władzę rodzicielską przywrócić.

ZASPOKOJENIE POTRZEB RODZINY

Nie ma potrzeby składania pozwu o rozwód czy pozwu o separację w przypadku, gdy oprócz kryzysu małżeńskiego między małżonkami istnieje problem zabezpieczenia potrzeb rodziny w tym problem łożenia na utrzymanie małoletnich dzieci. Poniższe przepisy dają możliwość uregulowania kwestii zabezpieczenia potrzeb rodziny bez konieczności kierowania pozwu o rozwód czy separację.

Art. 27. krio [Obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny]

Oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

Art. 28. krio [Wypłata wynagrodzenia do rąk drugiego małżonka]

§ 1. Jeżeli jeden z małżonków pozostających we wspólnym pożyciu nie spełnia ciążącego na nim obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, sąd może nakazać, ażeby wynagrodzenie za pracę albo inne należności przypadające temu małżonkowi były w całości lub w części wypłacane do rąk drugiego małżonka.

§ 2. Nakaz, o którym mowa w paragrafie poprzedzającym, zachowuje moc mimo ustania po jego wydaniu wspólnego pożycia małżonków. Sąd może jednak na wniosek każdego z małżonków nakaz ten zmienić albo uchylić.

Art. 28^1. krio [Prawo do korzystania z mieszkania]

Jeżeli prawo do mieszkania przysługuje jednemu małżonkowi, drugi małżonek jest uprawniony do korzystania z tego mieszkania w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Przepis ten stosuje się odpowiednio do przedmiotów urządzenia domowego.

Art. 133. krio [Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka]

§ 1. Rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania.

Art. 135. krio [Zakres świadczeń alimentacyjnych]

§ 1. Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

§ 2. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie albo wobec osoby niepełnosprawnej może polegać w całości lub w części na osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego;

w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego.

Art. 753. kpc [Zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych]

§ 1. W sprawach o alimenty zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. W sprawach tych podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia.

§ 2. W wypadkach wymienionych w § 1 sąd z urzędu doręcza stronom odpis postanowienia o zabezpieczeniu.

SPRAWY MAJĄTKOWE

W trakcie trwania małżeństwa strony na zgodny wniosek mogą przed Notariuszem znieść umownie ustrój wspólności majątkowej oraz zgodnie podzielić majątek, ustalić spłaty i rozliczenie nakładów jednego małżonka z majątku osobistego na majątek wspólny.

Art. 47. krio [Umowa majątkowa małżeńska]

§ 1. Małżonkowie mogą przez umowę zawartą w formie aktu notarialnego wspólność ustawową rozszerzyć lub ograniczyć albo ustanowić rozdzielność majątkową lub rozdzielność majątkową z wyrównaniem dorobków (umowa majątkowa). Umowa taka może poprzedzać zawarcie małżeństwa.

§ 2. Umowa majątkowa małżeńska może być zmieniona albo rozwiązana. W razie jej rozwiązania w czasie trwania małżeństwa, powstaje między małżonkami wspólność ustawowa, chyba że strony postanowiły inaczej.

Art. 51. krio [Umowna rozdzielność majątkowa]

W razie umownego ustanowienia rozdzielności majątkowej, każdy z małżonków zachowuje zarówno majątek nabyty przed zawarciem umowy, jak i majątek nabyty później.

Art. 51^1. krio [Samodzielny zarząd swoim majątkiem]

Każdy z małżonków zarządza samodzielnie swoim majątkiem.

Art. 51^4. krio [Sposób wyrównania dorobków]

§ 1. Po ustaniu rozdzielności majątkowej małżonek, którego dorobek jest mniejszy niż dorobek drugiego małżonka, może żądać wyrównania dorobków przez zapłatę lub przeniesienie prawa.

§ 2. Z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać zmniejszenia obowiązku wyrównania dorobków.

§ 3. W razie braku porozumienia między stronami co do sposobu lub wysokości wyrównania, rozstrzyga sąd.

W przypadku braku zgody na umowne zniesienie współwłasności można uregulować sprawy majątkowe bez konieczności składania pozwu o rozwód lub separację i wówczas można powołać się na poniższe regulacje kodeksu rodzinnego i opiekuńczego:

Art. 30. krio [Odpowiedzialność solidarna]

§ 1. Oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny.

§ 2. Z ważnych powodów sąd może na żądanie jednego z małżonków postanowić, że za powyższe zobowiązania odpowiedzialny jest tylko ten małżonek, który je zaciągnął. Postanowienie to może być uchylone w razie zmiany okoliczności.

§ 3. Względem osób trzecich wyłączenie odpowiedzialności solidarnej jest skuteczne, jeżeli było im wiadome.

Art. 36^1. krio [Sprzeciw małżonka wobec czynności zarządu majątkiem wspólnym]

§ 1. Małżonek może sprzeciwić się czynności zarządu majątkiem wspólnym zamierzonej przez drugiego małżonka, z wyjątkiem czynności w bieżących sprawach życia codziennego lub zmierzającej do zaspokojenia zwykłych potrzeb rodziny albo podejmowanej w ramach działalności zarobkowej.

§ 2. Sprzeciw jest skuteczny wobec osoby trzeciej, jeżeli mogła się z nim zapoznać przed dokonaniem czynności prawnej.

§ 3. Przepis art. 39 stosuje się odpowiednio.

Art. 37. krio [Czynności wymagające zgody drugiego małżonka]

§ 1. Zgoda drugiego małżonka jest potrzebna do dokonania:

1) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia nieruchomości lub użytkowania wieczystego, jak również prowadzącej do oddania nieruchomości do używania lub pobierania z niej pożytków;

2) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia prawa rzeczowego, którego przedmiotem jest budynek lub lokal;

3) czynności prawnej prowadzącej do zbycia, obciążenia, odpłatnego nabycia i wydzierżawienia gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa;

4) darowizny z majątku wspólnego, z wyjątkiem drobnych darowizn zwyczajowo przyjętych.

§ 2. Ważność umowy, która została zawarta przez jednego z małżonków bez wymaganej zgody drugiego, zależy od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka.

§ 3. Druga strona może wyznaczyć małżonkowi, którego zgoda jest wymagana, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu.

§ 4. Jednostronna czynność prawna dokonana bez wymaganej zgody drugiego małżonka jest nieważna.

Art. 39. krio [Zezwolenie przez sąd na dokonanie czynności bez zgody drugiego małżonka]

Jeżeli jeden z małżonków odmawia zgody wymaganej do dokonania czynności, albo jeżeli porozumienie z nim napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, drugi małżonek może zwrócić się do sądu o zezwolenie na dokonanie czynności. Sąd udziela zezwolenia, jeżeli dokonania czynności wymaga dobro rodziny.

Art. 40. krio [Pozbawienie samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym]

Z ważnych powodów sąd może na żądanie jednego z małżonków pozbawić drugiego małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym; może również postanowić, że na dokonanie czynności wskazanych w art. 37 § 1 zamiast zgody małżonka będzie potrzebne zezwolenie sądu. Postanowienia te mogą być uchylone w razie zmiany okoliczności.

Art. 41. krio [Odpowiedzialność małżonków za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich]

§ 1. Jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków.

§ 2. Jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie bez zgody drugiego małżonka albo zobowiązanie jednego z małżonków nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści uzyskanych z jego praw, o których mowa w art. 33 pkt 9, a jeżeli wierzytelność powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, także z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

§ 3. Jeżeli wierzytelność powstała przed powstaniem wspólności lub dotyczy majątku osobistego jednego z małżonków, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści uzyskanych z jego praw, o których mowa w art. 33 pkt 9.

Art. 52. [Ustanowienie rozdzielności majątkowej przez sąd]

§ 1. Z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielności majątkowej.

§ 2. Rozdzielność majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia. W wyjątkowych wypadkach sąd może ustanowić rozdzielność majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności, jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

UDZIELENIE ZABEZPIECZENIA W SPRAWACH CYWILNYCH

W każdej sprawie cywilnej przed Sądem Rejonowym Wydział Cywilny, Wydział Rodzinny i Nieletnich lub przed Sądem Okręgowym Wydział Cywilny (w sprawie o separację) można żądać udzielenia przez Sąd zabezpieczenia swoich roszczeń na czas trwania postępowania sądowego bez konieczności składania pozwu o rozwód.

Art. 730. kpc [Postępowanie zabezpieczające w sprawie cywilnej]

§ 1. W każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia.

§ 2. Sąd może udzielić zabezpieczenia przed wszczęciem postępowania lub w jego toku. Po uzyskaniu przez uprawnionego tytułu wykonawczego dopuszczalne jest udzielenie zabezpieczenia tylko wtedy, jeżeli ma ono na celu zabezpieczenie roszczenia o świadczenie, którego termin spełnienia jeszcze nie nastąpił.

Art. 730^1. [Legitymacja czynna; interes prawny]

§ 1. Udzielenia zabezpieczenia może żądać każda strona lub uczestnik postępowania, jeżeli uprawdopodobni roszczenie oraz interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia.
§ 2. Interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie.

Art. 753. [Zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych]

§ 1. W sprawach o alimenty zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. W sprawach tych podstawą zabezpieczenia jest jedynie uprawdopodobnienie istnienia roszczenia.

§ 2. W wypadkach wymienionych w § 1 sąd z urzędu doręcza stronom odpis postanowienia o zabezpieczeniu.

Art. 755. [Zabezpieczenie roszczeń niepieniężnych w sprawie cywilnej]

§ 1. Jeżeli przedmiotem zabezpieczenia nie jest roszczenie pieniężne, sąd udziela zabezpieczenia w taki sposób, jaki stosownie do okoliczności uzna za odpowiedni, nie wyłączając sposobów przewidzianych dla zabezpieczenia roszczeń pieniężnych.
W szczególności sąd może:

1) unormować prawa i obowiązki stron lub uczestników postępowania na czas trwania postępowania;

2) ustanowić zakaz zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem;

3) zawiesić postępowanie egzekucyjne lub inne postępowanie zmierzające do wykonania orzeczenia;

4) uregulować sposób roztoczenia pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem;

5) nakazać wpisanie stosownego ostrzeżenia w księdze wieczystej lub we właściwym rejestrze.

Art. 755[4]. [Bezzwłoczne podjęcie czynności w celu ustalenia sytuacji małoletniego oraz orzeczenie w przedmiocie zabezpieczenia w sprawach z zakresu przeciwdziałania przemocy domowej]

Sąd opiekuńczy po otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w art. 15a ust. 4 lub art. 15ad ust. 4 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji albo art. 18 ust. 6 lub art. 18d ust. 4 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. o Żandarmerii Wojskowej i wojskowych organach porządkowych, albo art. 755[2] § 5, bezzwłocznie podejmuje czynności w celu ustalenia sytuacji małoletniego i orzeka w przedmiocie zabezpieczenia. Po ustaleniu sytuacji małoletniego sąd opiekuńczy wszczyna z urzędu postępowanie dotyczące władzy rodzicielskiej, chyba że nie zachodzi konieczność jego wszczęcia, w szczególności gdy takie postępowanie się toczy.

Art. 756. kpc [Zabezpieczenie w sprawach małżeńskich]

W sprawach o rozwód, o separację oraz o unieważnienie małżeństwa, sąd może również orzec o wydaniu małżonkowi, opuszczającemu mieszkanie zajmowane wspólnie przez małżonków, potrzebnych mu przedmiotów.

Art. 756[1]. [Zabezpieczenie w sprawach pieczy]

W sprawach dotyczących pieczy nad małoletnimi dziećmi i kontaktów z dzieckiem sąd orzeka w przedmiocie zabezpieczenia po przeprowadzeniu rozprawy, chyba że chodzi o wypadek niecierpiący zwłoki.

Art. 756[2]. [Zapłata na wypadek naruszenia obowiązków określonych w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia]

§ 1. Uwzględniając wniosek o zabezpieczenie przez uregulowanie:

1) stosunków na czas trwania postępowania,

2) sposobów kontaktów z dzieckiem,

3) sposobu roztoczenia pieczy nad małoletnim dzieckiem w ten sposób, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach

– sąd, na wniosek uprawnionego, może w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia zagrozić obowiązanemu nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego na wypadek naruszenia obowiązków określonych w tym postanowieniu.

§ 2. Przepisy art. 1050[1] i art. 1051[1], a jeżeli zabezpieczenie polega na uregulowaniu sposobu kontaktów z dzieckiem albo ustaleniu, że dziecko będzie mieszkać z każdym z rodziców w powtarzających się okresach – przepis art. 582[1] § 3, stosuje się odpowiednio.

Takie zabezpieczenie może być w sprawach o ustalenie spraw majątkowych o rozdzielność majątkową , o ograniczenie władzy rodzicielskiej, np. przez nakazanie określonego zachowania lub zobowiązanie do powstrzymywania się od pewnych czynności itp. (art. 109 krio).

SPRAWY KARNE

Poniżej podaję najczęstsze rodzaje spraw, które są zgłaszane podczas konfliktów w małżeństwie:

Art. 157. kk [Średni i lekki uszczerbek na zdrowiu]

§ 1. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 3. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 2 lub 3, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, odbywa się z oskarżenia prywatnego, chyba że pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą.

§ 5. Jeżeli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w § 3 następuje na jej wniosek.

Art. 158. kk [Bójka i pobicie]

§ 1. Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest ciężki uszczerbek na zdrowiu człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 3. Jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

Art. 190. kk [Groźba karalna]

§ 1. Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub na szkodę osoby dla niej najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w osobie, do której została skierowana lub której dotyczy, uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Art. 190a. kk [Uporczywe nękanie. Kradzież tożsamości]

§ 1. Kto przez uporczywe nękanie innej osoby lub osoby dla niej najbliższej wzbudza u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia lub udręczenia lub istotnie narusza jej prywatność, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto, podszywając się pod inną osobę, wykorzystuje jej wizerunek, inne jej dane osobowe lub inne dane, za pomocą których jest ona publicznie identyfikowana, przez co wyrządza jej szkodę majątkową lub osobistą.

§ 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

§ 4. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 2 następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Art. 191. kk [Zmuszanie do określonego zachowania. Utrudnianie korzystania z lokalu mieszkalnego]

§ 1. Kto, stosując przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną, zmusza ją lub inną osobę do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 1a. Tej samej karze podlega, kto w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia stosuje przemoc innego rodzaju uporczywie lub w sposób istotnie utrudniający innej osobie korzystanie z zajmowanego lokalu mieszkalnego.

§ 2. Jeżeli sprawca działa w sposób określony w § 1 w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 3. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 1a następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Art. 191a. kk [Naruszenie intymności seksualnej]

§ 1. Kto utrwala wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu, albo wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody rozpowszechnia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 2. Ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

Art. 197. kk [Zgwałcenie i wymuszenie czynności seksualnej]

§ 1. Kto przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do obcowania płciowego, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15.

§ 2. Jeżeli sprawca, w sposób określony w § 1, doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Art. 207. kk [Znęcanie się]

§ 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Art. 209. [Niealimentacja]

§ 1. Kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

1a. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 1a następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu pomocy społecznej lub organu podejmującego działania wobec dłużnika alimentacyjnego.

Art. 216. kk [Zniewaga]

§ 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3. Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

§ 4. W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego.

§ 5. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

Art. 217.kk [Nietykalność cielesna]

§ 1. Kto uderza człowieka lub w inny sposób narusza jego nietykalność cielesną, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 2. Jeżeli naruszenie nietykalności wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

§ 3. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

UDZIELENIE ZABEZPIECZENIA W SPRAWACH KARNYCH

W przypadku popełnienia przestępstwa małżonek krzywdzony w imieniu własnym lub w imieniu krzywdzonych dzieci może skorzystać z następujących narzędzi prawnych i przysługują mu następujące uprawnienia w celu zabezpieczenia ich praw jako pokrzywdzonych w sprawie karnej na czas trwania postępowania karnego:

Art. 275a.kpk [Nakaz opuszczenia przez oskarżonego lokalu mieszkalnego; zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego]

§ 1. Tytułem środka zapobiegawczego można nakazać oskarżonemu o przestępstwo popełnione z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej okresowe opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym i jego najbliższego otoczenia lub zakazać mu zbliżania się do pokrzywdzonego na wskazaną odległość, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził.

§ 2. W postępowaniu przygotowawczym środek przewidziany w § 1 stosuje się na wniosek Policji albo z urzędu.

§ 3. Jeżeli wobec oskarżonego, zatrzymanego na podstawie art. 244 § 1a lub 1b, zachodzą podstawy do zastosowania środka zapobiegawczego przewidzianego w § 1, Policja niezwłocznie, nie później niż przed upływem 24 godzin od chwili zatrzymania, występuje z wnioskiem do prokuratora o zastosowanie tego środka zapobiegawczego; wniosek powinien być rozpoznany przed upływem 48 godzin od chwili zatrzymania oskarżonego.

§ 4. Środek przewidziany w § 1 stosuje się na okres nie dłuższy niż 3 miesiące. Jeżeli nie ustały przesłanki jego stosowania sąd pierwszej instancji właściwy do rozpoznania sprawy, na wniosek prokuratora, może przedłużyć jego stosowanie na dalsze okresy, nie dłuższe niż 3 miesiące.

§ 5. Wydając postanowienie o nakazie okresowego opuszczenia przez oskarżonego lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, można, na wniosek oskarżonego, wskazać mu miejsce pobytu w placówkach zapewniających miejsca noclegowe. Placówkami wskazanymi do umieszczenia oskarżonego nie mogą być placówki pobytu osób doznających przemocy domowej.

Art. 41a. kk [Fakultatywny lub obligatoryjny zakaz kontaktowania się]

§ 1. Sąd może orzec zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym zwłaszcza

przemocy wobec osoby najbliższej. Zakaz lub nakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do Policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu, a zakaz zbliżania się do określonych osób – również kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego.

POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNE W CELU ZABEZPIECZENIA INTERESÓW POKRZYWDZONYCH I OCHRONY MAŁOLETNICH

W sytuacji, gdy w małżeństwie lub rodzinie dochodzi do przemocy fizycznej, psychicznej, emocjonalnej, seksualnej, wszelkie organy administracji rządowej i samorządu terytorialnego oraz instytucje powołane przez nie, placówki oświatowe, opiekuńcze, wychowawcze, resocjalizacyjne, religijne, artystyczne, medyczne, rekreacyjne, sportowe lub związane z rozwijaniem zainteresowań, do której uczęszczają albo w której przebywają lub mogą przebywać małoletni, a także organizatorzy takiej działalności mają obowiązek wszczęcia procedur: Niebieskiej Karty, ochrony małoletnich, w tym zawiadamiania Prokuratury, Policji i Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich o przemocy domowej oraz przemocy wobec małoletnich np. Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej, szkoły, przedszkola, szpitale,

Uregulowania takie wynikają z następujących ustaw:

– Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej,

– Ustawa z dnia 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich.

SPRAWY Z ZAKRESU EGZEKUCJI KOMORNICZEJ

Art. 776. kpc [Tytuł wykonawczy w egzekucji sądowej]

Podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy. Tytułem wykonawczym jest tytuł egzekucyjny zaopatrzony w klauzulę wykonalności, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Art. 776^1. [Tytuł wykonawczy wystawiony przeciwko dłużnikowi pozostającemu w związku małżeńskim]

§ 1. Tytuł wykonawczy wystawiony przeciwko dłużnikowi pozostającemu w związku małżeńskim jest podstawą do prowadzenia egzekucji nie tylko z majątku osobistego dłużnika, lecz także z pobranego przez niego wynagrodzenia za pracę lub dochodów uzyskanych z prowadzenia przez niego innej działalności zarobkowej oraz z korzyści uzyskanych z jego praw autorskich i praw pokrewnych, praw własności przemysłowej oraz innych praw twórcy.

§ 2. Zawarcie umowy majątkowej małżeńskiej, mocą której rozszerzono wspólność majątkową, nie wyłącza prowadzenia egzekucji z tych składników majątku, które należałyby do majątku osobistego dłużnika, gdyby umowy takiej nie zawarto.

§ 3. Przepis § 2 nie wyłącza obrony dłużnika i jego małżonka w drodze powództw przeciwegzekucyjnych, jeżeli umowa majątkowa małżeńska była skuteczna wobec wierzyciela.

§ 4. Przepisy § 1-3 stosuje się odpowiednio, gdy egzekucja jest prowadzona na podstawie samego tytułu egzekucyjnego.

Art. 787[2]. kpc [Wpływ umowy majątkowej małżeńskiej]

Zawarcie umowy majątkowej małżeńskiej nie stanowi przeszkody do nadania klauzuli wykonalności według przepisów art. 787 i art. 787[1] oraz prowadzenia na podstawie tak powstałego tytułu wykonawczego egzekucji do tych składników, które należałyby do majątku wspólnego, gdyby umowy majątkowej nie zawarto. Przepis niniejszy nie wyłącza obrony małżonków w drodze powództw przeciwegzekucyjnych, jeżeli umowa majątkowa małżeńska była skuteczna wobec wierzyciela.

Art. 796. kpc [Wszczęcie egzekucji sądowej]

§ 1. Wniosek o wszczęcie egzekucji składa się stosownie do właściwości sądowi lub komornikowi. Wniosek składany komornikowi może być złożony na urzędowym formularzu.

Art. 1025. [Kolejność zaspokojenia]

§ 1.Z kwoty uzyskanej z egzekucji zaspokaja się w następującej kolejności:

1) koszty egzekucyjne z wyjątkiem kosztów zastępstwa prawnego przyznanych przez komornika w postępowaniu egzekucyjnym;

2) **należności alimentacyjne wymagalne**;

2[1]) **należności alimentacyjne przyszłe – w wysokości stanowiącej równowartość minimalnego wynagrodzenia za pracę za okres roku – na każdego wierzyciela prowadzącego egzekucję**;

3) [129] należności za pracę za okres 3 miesięcy do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, renty z tytułu odszkodowania za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa albo śmierci, należności zasądzone na rzecz pokrzywdzonego lub osób wykonujących prawa pokrzywdzonego w postępowaniu karnym i koszty zwykłego pogrzebu dłużnika;

4) należności zabezpieczone hipoteką morską lub przywilejem na statku morskim;

5) należności zabezpieczone hipoteką, zastawem, zastawem rejestrowym i zastawem skarbowym albo korzystające z ustawowego pierwszeństwa oraz prawa, które ciążyły na nieruchomości przed dokonaniem w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji lub przed złożeniem do zbioru dokumentów wniosku o dokonanie takiego wpisu;

6) należności za pracę niezaspokojone w kolejności trzeciej;

7) należności, do których stosuje się przepisy działu III ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, o ile nie zostały zaspokojone w kolejności piątej;

8) (uchylony);

9) należności wierzycieli, którzy prowadzili egzekucję;

10) inne należności.

§ 2. - § 8 (...)

Postanowienie wydane w sprawie udzielenia przez Sąd zabezpieczenia w postępowaniu cywilnym jest natychmiast wykonalne i zaopatruje się go klauzulą wykonalności, zobowiązującą wszystkie organy i urzędy do przestrzegania jego postanowień i do pomocy osobie w czynnościach zmierzających do egzekwowania treści zabezpieczenia. Postanowienie takie jest natychmiast wykonalne, pomimo, że jest nieprawomocne i może być zaskarżone w wyniku zażalenia. Natychmiastowa wykonalność daje gwarancję niezwłocznego zabezpieczenia ważnych interesów majątkowych i niemajątkowych osób uprawnionych, którym należy się ochrona.

W celu zabezpieczenia sprawności i szybkości dochodzenia roszczeń alimentacyjnych, istnieją uregulowania prawne służące przymuszeniu osób zobowiązanych do alimentacji. W ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów wprowadzono następujące zapisy:

Art. 5. [Postępowanie wobec dłużnika alimentacyjnego]

1. Organ właściwy dłużnika przekazuje organowi prowadzącemu postępowanie egzekucyjne informacje mające wpływ na skuteczność prowadzonej egzekucji, w szczególności zawarte w wywiadzie alimentacyjnym oraz oświadczeniu majątkowym dłużnika alimentacyjnego.

2. W przypadku gdy dłużnik alimentacyjny nie może wywiązać się ze swoich zobowiązań z powodu braku zatrudnienia, organ właściwy dłużnika:

1) zobowiązuje dłużnika alimentacyjnego do zarejestrowania się jako bezrobotny albo jako poszukujący pracy w przypadku braku możliwości zarejestrowania się jako bezrobotny wraz ze wskazaniem nie dłuższego niż 30-dniowy terminu na wykonanie tego zobowiązania;

2) informuje właściwy powiatowy urząd pracy o potrzebie aktywizacji zawodowej dłużnika alimentacyjnego.

3. W przypadku gdy dłużnik alimentacyjny uniemożliwia przeprowadzenie wywiadu alimentacyjnego lub odmówił:

1) złożenia oświadczenia majątkowego,

2) zarejestrowania się w powiatowym urzędzie pracy jako bezrobotny albo poszukujący pracy w terminie wyznaczonym przez organ właściwy dłużnika,

3) bez uzasadnionej przyczyny, w rozumieniu przepisów o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej, wykonywania prac społecznie użytecznych, prac interwencyjnych, robót publicznych, prac na zasadach robót publicznych albo udziału w szkoleniu, stażu lub przygotowaniu zawodowym dorosłych

– organ właściwy dłużnika wszczyna postępowanie dotyczące uznania dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych.

3a. Decyzji o uznaniu dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych nie wydaje się wobec dłużnika alimentacyjnego, który przez okres ostatnich 6 miesięcy wywiązywał się w każdym miesiącu ze zobowiązań alimentacyjnych w kwocie nie niższej niż 50% kwoty bieżąco ustalonych alimentów.

3b. Jeżeli decyzja o uznaniu dłużnika alimentacyjnego za uchylającego się od zobowiązań alimentacyjnych stanie się ostateczna, organ właściwy dłużnika:

1) składa wniosek o ściganie za przestępstwo określone w art. 209 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1138, z późn. zm.) oraz

2) po uzyskaniu z centralnej ewidencji kierowców informacji, że dłużnik alimentacyjny posiada uprawnienie do kierowania pojazdami, kieruje wniosek do starosty o zatrzymanie prawa jazdy dłużnika alimentacyjnego wraz z odpisem tej decyzji.

4-7 (...)

F. Dla tych, którzy kochają – propozycja wzoru odpowiedzi na pozew

W odpowiedzi na pozew wnoszę o:

1) oddalenie powództwa w całości i nierozwiązywanie naszego małżeństwa przez rozwód, z uwagi na to, że w moim przekonaniu nie nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, kocham żonę i wierzę w możliwość uratowania naszego małżeństwa i chcę być wierny przysiędze małżeńskiej (art. 56 § 1 krio),
   (ewentualnie, dodatkowo w przypadku, gdy są wspólne małoletnie dzieci)
   wnoszę o oddalenie powództwa z uwagi na to, że wskutek orzeczenia rozwodu ucierpi dobro naszych małoletnich dzieci, które mają prawo do wychowania w pełnej rodzinie i doświadczania, że miłość i rodzina są ważnymi wartościami oraz że ważne problemy warto rozwiązywać z miłością (art. 56 § 2 krio),
2) skierowanie sprawy do mediacji celem umożliwienia nam podjęcia szczerej rozmowy i określenia naszych problemów, oczekiwań i sposobów na ich rozwiązanie lub podjęcia terapii małżeńskiej, (art. 436 kpc w zw. z art. 187 § 1 pkt 3 kpc),
   zawieszenie postępowania w sprawie o rozwód do czasu zakończenia mediacji i terapii małżeńskiej.

UZASADNIENIE

Wysoki Sądzie, jakże miałbym zgodzić się na rozwód i złamać najważniejszą przysięgę w moim życiu, którą złożyłem uroczyście (podać datę ślubu) podczas Mszy św. w kościele (podać nazwę

parafii), gdzie przysięgałem przed Bogiem i świadkami miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że mojej żony nie opuszczę aż do śmierci.

Jestem katolikiem, wierzę, że każde sakramentalne małżeństwo jest nierozerwalne i jest przymierzem małżonków z Bogiem, prowadzącym do zbawienia. Wierzę także, że zgoda na rozwód sakramentalnych małżonków godzi w to przymierze, sprzeciwia się słowom Boga: „Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela" (Mt 19,6). Moja wiara nie pozwala mi wyrazić zgody na rozwód, gdyż jak mówi w punkcie 2384 Katechizm Kościoła Katolickiego: „Rozwód znieważa przymierze zbawcze, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne", natomiast Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego w punkcie 347 nazywa rozwód jednym z najcięższych grzechów, który godzi w sakrament małżeństwa. Jakże więc miałbym złamać tę najważniejszą w życiu przysięgę?

Jestem przekonany, że pomimo trudności w naszej relacji możliwe jest nawiązanie dialogu między mną a żoną, podjęcie pracy terapeutycznej i innych działań, które pozwolą na naprawienie naszej relacji. Małżeństwa nie zawiera się na chwilę i nie zrywa, w momencie gdy przychodzą trudności.

Kocham swoją żonę, jest dla mnie ważna i nie zamierzam wiązać się z żadną inną kobietą ani teraz, ani w przyszłości. Podjąłem bowiem decyzję, że będę z żoną na zawsze i dołożę wszelkich starań, aby nasze małżeństwo przetrwało. W życiu małżonków zdarzają się okresy, w których przychodzą trudne emocje, takie jak rozczarowanie, frustracja, poczucie skrzywdzenia i trudne zdarzenia, takie jak przemoc, uzależnienie, zdrada lub kryzys osobisty jednego lub obojga małżonków. Nie oznacza to jednak końca małżeństwa, a jedynie wystąpienie kryzysu w relacji.

(*) Jesteśmy małżeństwem z długim stażem (X lat), natomiast kryzys w naszej relacji trwa dopiero od X lat/miesięcy.

(**) Jesteśmy młodym małżeństwem i na tym etapie między małżonkami często dochodzi do starć, napięć i konfliktów. Jednak w większości przypadków prowadzą one do wypracowania złotego środka i harmonii między małżonkami na dalsze lata wspólnego życia.

Na tym etapie nie jest możliwe przewidzenie, jak trwający kryzys w relacji się zakończy. Natomiast doświadczenie życiowe pokazuje, że wiele małżeństw takie kryzysy jak nasz przepracowuje i małżonkowie powracają do wspólnego zgodnego pożycia. Jest zatem zbyt wcześnie, by orzec, że doszło między nami do trwałego i zupełnego rozkładu relacji.

Katechizm Kościoła Katolickiego, jak i doświadczenie życiowe, również osób świeckich, w tym specjalistów: psychologów, psychiatrów, terapeutów ukazują, że każdy rozwód negatywnie wpływa nie tylko na współmałżonków, ale także na ich rodziny, dzieci i krzywdzi niepotrzebnie wiele bliskich sobie osób. Ma również negatywny wpływ na inne małżeństwa.

W naszym małżeństwie nie wygasły więzi emocjonalne i duchowe. Podkreślam, iż kocham żonę. Między nami wciąż jest silna więź emocjonalna. Należy podkreślić, że także trudne emocje, które przejawia wobec mnie żona w związku z kryzysem, który przechodzimy, są wyrazem więzi. Dopiero wygaśnięcie wszelkich emocji świadczy o ustaniu więzi emocjonalnej. Konflikt między małżonkami nie stanowi podstawy do orzeczenia rozwodu cywilnego.

W moim przekonaniu nie nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego, kocham żonę i wierzę w możliwość uratowania naszego małżeństwa i chcę być wierny przysiędze małżeńskiej. Ufając, że kryzys małżeński jest przejściowy, proponuję skierowanie sprawy do mediacji celem umożliwienia nam podjęcia szczerej rozmowy i określenia naszych problemów, oczekiwań i sposobów na ich rozwiązanie lub celem podjęcia terapii małżeńskiej. W związku z tym, wnoszę o zawieszenie postępowania w sprawie o rozwód do czasu zakończenia mediacji i terapii małżeńskiej.

(*Ewentualnie, dodatkowo w przypadku, gdy są wspólne małoletnie dzieci*)

Wnoszę o oddalenie powództwa również z uwagi na to, że wskutek orzeczenia rozwodu ucierpi dobro naszych małoletnich dzieci, które mają prawo do wychowania w pełnej rodzinie i doświadczania, że miłość i rodzina są ważnymi wartościami oraz że ważne problemy warto rozwiązywać z miłością (art. 56 § 2 krio).

Prawo państwowe zawiera alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne takie jak np. rozdzielność majątkowa, aby żona nie odpowiadała za moje długi i uzyskała gwarancję prawną w postaci orzeczenia zobowiązującego mnie do zaspokajania potrzeb rodziny (alimenty na żonę i dzieci – zob. „Informator prawny. Alternatywne wobec rozwodu narzędzia prawne chroniące krzywdzonego małżonka i dzieci" – **https://bit.ly/informator-prawny**).

Orzeczenie rozwodu spowodowałoby, że ucierpiałoby dobro naszych dzieci. Dzieci potrzebują nas obojga. Rozwód prowadzi do osłabienia lub zerwania więzi rodzicielskich, wpływa także niekorzystnie na rozwój intelektualny, społeczny, psychiczny i duchowy dzieci, obniża ich status materialny.

Wysoki Sądzie, podnoszę, że w opisanych okolicznościach zasadne jest oddalenie powództwa o rozwód. Uważam, że każda rodzina, w tym i nasza, zasługuje na czas potrzebny do przepracowania kryzysu. Nie zmienię zdania w tej ważnej sprawie, bo wtedy będę niewiarygodny w każdej innej.

Bardzo kocham moją żonę i w związku z powyższym wnoszę jak na wstępie.

(*), (**) – wybierz właściwy fragment w zależności od długości stażu małżeńskiego.
Powyższa propozycja ma charakter orientacyjny i nie zastępuje porady prawnej. W odpowiedzi na pozew należy odnieść się do wszystkich twierdzeń pozwu i zadbać o to, aby nasza odpowiedź była zgodna z prawdą. Źródło: **https://pozew.sychar.org**

Beata Matysek, Andrzej Szczepaniak
2025.10.16
https://bit.ly/informator-prawny
Opinia o. prof. Jacka Salija OP – **https://bit.ly/informator-prawny-opinia**

Beata Matysek: wiceliderka Ogniska Sychar w Legnicy (jej mąż Jacek jest liderem Ogniska), adwokat, psycholog, psychoterapeuta małżeństw i uzależnień. Wierzy, że każde sakramentalne małżeństwo może być uzdrowione. Świadectwa: „Małżeństwo – projekt na całe życie. Beata i Jacek" – **https://bit.ly/malzenstwo-projekt-na-cale-zycie-beata-i-jacek**, „Boży cud uzdrowienia małżeństwa" – **https://trwajciewmilosci.pl/bozy-cud-odbudowy-malzenstwa**.

Andrzej Szczepaniak: współzałożyciel i lider Wspólnoty Trudnych Małżeństw SYCHAR. Od 1993 roku sakramentalny mąż. Po rozwodzie w 1997 roku czeka na powrót żony. Wierzy, że każde trudne sakramentalne małżeństwo jest do uratowania.

Papież Paweł VI w adhortacji „Evangelii Nuntiandi" (n. 41) napisał: „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami".

Modlitwa o odrodzenie małżeństwa

Panie, przedstawiam Ci nasze małżeństwo – mojego męża/moją żonę i mnie. Dziękuję, że nas połączyłeś, że podarowałeś nas sobie nawzajem i umocniłeś nasz związek swoim sakramentem. Panie, w tej chwili nasze małżeństwo nie jest takie, jakim Ty chciałbyś je widzieć. Potrzebuje uzdrowienia. Jednak dla Ciebie, który kochasz nas oboje, nie ma rzeczy niemożliwych. Dlatego proszę Cię:

- **o dar szczerej rozmowy,**
- **o „przemycie oczu", abyśmy spojrzeli na siebie oczami Twojej miłości, która „nie pamięta złego" i „we wszystkim pokłada nadzieję",**
- **o odkrycie – pośród mnóstwa różnic – tego dobra, które nas łączy, wokół którego można coś zbudować (zgodnie z radą Apostoła: zło dobrem zwyciężaj),**
- **o wyjaśnienie i wybaczenie dawnych urazów,**
- **o uzdrowienie ran i wszystkiego, co chore,**
- **o uwolnienie od nałogów i złych nawyków.**

Niech w naszym małżeństwie wypełni się wola Twoja. Niech nasza relacja odrodzi się i ożywi, przynosząc owoce nam samym oraz wszystkim wokół. Ufam Tobie, Jezu, i już teraz dziękuję Ci za wszystko, co dla nas uczynisz. Uwielbiam Cię w sercu i błogosławię w całym moim życiu. Amen.

Święty Józefie, sprawiedliwy mężu i ojcze, który z takim oddaniem opiekowałeś się Jezusem i Maryją – wstaw się za nami. Zaopiekuj się naszym małżeństwem. Powierzam Ci również inne małżeństwa, szczególnie te, które przeżywają jakieś trudności. Proszę – módl się za nami wszystkimi! Amen.

Za zgodą Kurii Biskupiej Warszawsko-Praskiej z dnia 28.06.2010, nr 1243(K)2010 (do prywatnego odmawiania)

„Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia" (Ap 2,10)